

**DACHY**  
KOMPLETNA OFERTA

WYŁÓT KANALIZACYJNE  
GAZOWE I KOKILOWE

KALENICE

KONWIERZ  
USZCZELNIĄCY

OKNA I WYŁĄZY  
DACHOWE

SZWEDZKI  
BLATNIA

OBRÓBKI  
BLACHARSKIE

METALOWY SYSTEM  
OGINOWANIA  
SIBA

RYTNY  
KOŚCISŁY

USZCZELKI  
UNIWERSALNE

FOLIE  
DACHOWE

LĄTY  
STALOWE

OKNA DACHOWE  
VELUX

planusia (b)  
SZWEDZKIE  
blachodachówki

- REGOLA  
- ROYAL  
- RAPID

**ORYNOWANIA  
SIBA** ▲

• gonty bitumiczne • folie dachowe

**CERTYFIKAT  
KATEGORII  
ISO  
9001**

**PRZEMYSŁ,**  
Wyb. Kościuszki 70  
tel./fax (0-16) 670-20-80  
S.G.

**ORAK**

**OKNA**  
PRZEMYSŁ,  
Wyb. Kościuszkii 70  
tel./fax (0-16) 670-20-80

**PCV**  **Plastmo**  
**PANORAMA**

**DREWNIANE**

ECO SYSTEM  **CERTYFIKAT  
JAKOŚCI  
ISO  
9001**

**FERNO**

**ZAPEWNIAMY:**  
BEZPŁATNY TRANSPORT • FACHOWY MONTAŻ

 **RAK**  **MOŻLIWOŚĆ  
ZAKUPU NA RĄTNO**

## Nocny pożar stodoły nie opodal Lubaczowa

# Zemsta leśnej mafii

Żaden z dwóch psów stróżujących na podwórzu nie ostrzegł śpiących gospodarzy przed obcymi. Pewnie podeszli od strony pól, pod wiatr i psy nie zwróciły uwagi na niebezpieczeństwo. Dopiero gdy stodoła buchnęła ogniem – psy podniosły alarm i zerwały ze snu gospodarzy. Na ratunek było już za późno. Stanisław O. zdołał ocalić z ognia tylko traktor.

## Wszystkich Świętych we Lwowie

# Granica, która dzieli



Grób Marii Konopnickiej.

Na cmentarzach zapalimy światła wiecznej pamięci, złożymy kwiaty, symbolizujące piękno i życie. Jedną z największych i najważniejszych polskich nekropolii jest Cmentarz Łyczakowski we Lwowie.

O TYM, NA CO NARAŻENI SĄ PRZEKRA-  
CZAJĄCY GRANICĘ Z UKRAINĄ  
ORYWATELE POLSCY CZYTAJ NA STR. 2



Rozbity opel kadett, którym iechał Janusz K.

## Kontrowersyjne okoliczności śmierci funkcjonariusza wydziału kryminalnego

# Śmierć policjanta

Ciało leżało 30 metrów dalej. Mniej więcej w połowie drogi między rozbitym autem a zwłokami znaleziono służbowy pistolet z pełnym magazynkiem, magazynek zapasowy (również pełny) oraz kaburę, tzw. operacyjną (noszoną zwykle za paskiem spodni). Wokół leżały drobne kawałki karoserii i reflektorów.

CZYTAJNA STR. 4

**DZIŚ W NUMERZE:**



## Uroczyste ślubowanie i pierwsze decyzje

## Ruszyli!

**P**rzy sali wypełnionej radnymi, zaproszonymi gośćmi, dziennikarzami i sporą grupą zwykłych ciekawskich, odbywało się pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady Miasta Przemyśla. W chwili składania naszego tygodnika nie były jeszcze znane najważniejsze decyzje, które miały zapasać w tym dniu, 27 października.

Po informacji o przebiegu i wynikach wyborów samorządowych w przemyskim powiecie grodzkim oraz sprawozdaniu kadencyjnym ustępującego zarządu (za lata 1994-98), ogłoszonym przez prezydenta Tadeusza Sawickiego, wszyscy obecni radni złożyli ślubowanie. Z 36 wybranych radnych brakowało jedynie Wojciecha Inglota (UW), przebywającego za granicą.

Marian Burzyński (najstarszy z radnych) odczytał rotę ślubowania, a następnie każdy z radnych powtarzał słowo: „ślubuje”.

Bezpośrednio po ślubowaniu radny Sawicki złożył wniosek, by po punkcie programu (posiedzenia rady), dotyczącym wyboru prezydenta, dopisać wybór pozostałych członków zarządu. Wniosek większością głosów przeszedł, ale wprowadził pewną konsternację, która zaowocowała jeszcze jednym wnioskiem o... godzinną przerwę w posiedzeniu. Złożyła go radna Franciszka Kurysz (AWS) i mimo głośnych wątpliwości, czy należy robić tak długą przerwę już na początku obrad, także większością głosów propozycja przerwy została przyjęta. Obecny na sali Zdzisław Kojat (radny w poprzedniej kadencji) wykrzyknął wtedy, że oto „zaczyna się perski jarmark”, co nie spowodowało zmiany podjętych decyzji. O wyborze przewodniczącego rady, prezydenta oraz zarządu poinformujemy już w kolejnym numerze *Życia Przemyskiego*.

**Z ostatniej chwili:** Radni odrzucili kandydaturę na prezydenta obecnie urzędującego Tadeusza Sawickiego. (R)

(R)

**PRODUCENT**

# VIDOK

**OKNA I DRZWI Z PCV I AL**

*Jakość  
Trwałość  
Niezawodność*

# 5

**LAT DOŚWIADCZEŃ**  
**LAT GWARANCJI**  
**% RABAT**  
**na OKNA i DRZWI**  
 nietypowe z PCV

**Centrala: Rudna Mała 75**  
 k/Rzeszowa

tel. (0-17) 855-24-71; 855-22-24  
 fax (0-17) 855-24-70; 855-29-74



**Filia PRZEMYSŁ -**  
**MARKO-EXIM**  
 ul. Lwowska 36 A  
 tel. (0-16) 678-92-72 w. 222  
 fax. (0-16) 678-80-72



**Filia JAROSŁAW:**  
 ul. Poniatowskiego 24  
 Dom Towarowy FOX  
 tel. (0-16) 621-00-15



**ZAPRASZAMY**

**NASZE WYROBY POSIADAJĄ CERTYFIKATY I ATESTY**

**Myszę więc jestem  
klientem Okno-Resu**



 PRZEMYSŁOWY  
**Okno-Res**

**Przemysły, ul. Ratuszowa 14  
tel. (0 16) 678-94-40**

**TARGI**  
w Przemysłu  
Hala Sportowa  
**27-29 XI**  
Informacje  
tel. (0-16) 670 50 88

**TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS**

**PRODUCENT**

**OKNA • DRZWI**

**Z PCV I ALUMINIUM**

**SZEWPOL<sup>®</sup>**  
**PLUS**



37-200 Przeworsk, Studzian 98 a, tel.(0-16) 648-81-80, fax (0-16) 648-64-68

**BIURO HANDLOWE W PRZEMYSŁU**

37-700 Przemyśl, ul. Franciszkańska 37, tel./fax (0-16) 678-61-06

**ORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS TRANSPORT GRATIS**



**INTER-PROFIT**

**HURTOWNIA KOSMETYKÓW  
I CHEMII GOSPODARCZEJ**

PRZEMYSŁ, UL. BATOREGO 5  
tel./fax **(0-16) 678-36-64, (0-16) 678-28-35**

**REGIONALNY DYSTRYBUTOR FIRM:**

**UWAGA! Dodatkowa oferta**



**ZNICZE  
NAGROBKOWE**

**szeroki wybór  
atrakcyjne ceny**



**Gillette**

**Henkel**

  
**SCA MŁYNLYCKE**



**blyskawiczna  
reklama w tygodniku**

**ZYCIE**  
DZIENNIK



## Kronika policyjna

### Śmierć w taksówce

19 października w Przemyślu, na ul. Krakowskiej, 21-letni kierowca moskiewczy z nieustalonych przyczyn zjechał na lewy pas jezdni i zderzył się czołowo z fiatem 125 – Taxi. W wypadku zginął pasażer taksówki, a obaj kierowcy zostali ranni.

### Poszkodowana telekomunikacja

19 października jakiś nieznaną sprawcą pastwił się w Jarosławiu nad telefonicznymi budkami. Z jednej (przy pl. Mickiewicza) wymontował cały aparat telefoniczny, a z drugiej zabrał tylko słuchawkę.

### Wypadek w Hawłowicach

21 października w Hawłowicach k. Pruchnika 40-letni kierowca ciągnika, na prostym odcinku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał do przydrożnego rowu. Traktorzysta zginął na miejscu przygnieciony ciągnikiem.

### Odnaleziono zwłoki

22 października na jednej z posesji przy ulicy Sanocekiej w Przemyślu znaleziono zwłoki 38-letniego mężczyzny. Na ciele denata nie ujawniono śladów działania przestępczego. Zwłoki zabezpieczono do badań, które pozwolą ustalić przyczynę śmierci.

### Skok po kasę

W nocy z 21 na 22 października nieznany sprawca włamał się do sklepu „Agropolon” w Orłach. Widocznie włamywacz nie był rolnikiem, gdyż zainteresował się jedynie kasą fiskalną i kasetką, w której było około 1 tys. zł.

### Koń zabójca

24 października doszło do tragedii na pastwisku w Zapławie. Kiedy 45-letni mieszkaniec tej wioski zakładał powróż na głowę konia, zwierzę kopnęło go w głowę. Mężczyzna zginął na miejscu.

### Zabójczy czad

Zaczął się sezon grzewczy i już jest pierwszą ofiarą. W nocy z 24 na 25 października śmiertelnemu zaccadzeniu uległa 72-letnia mieszkanka Gorliczyny.

## Wszystkich Świętych we Lwowie

# Granica, która dzieli

W najbliższą niedzielę Dzień Wszystkich Świętych. Przeżyjemy go razem z tymi, którzy odeszli. Na wszystkich cmentarzach zapalimy światła wiecznej pamięci, złożymy kwiaty, symbolizujące piękno i życie. Jedną z największych i najważniejszych polskich nekropolii jest Cmentarz Łyczakowski we Lwowie.

Zapewne wielu z nas zechce się wybrać w tych dniach do Lwowa i odwiedzić tamtejsze cmentarze. Nasz Czytelnik, Stanisław Szarzyński z Przemyśla, ostrzega (a właściwie informuje) o trudnościach, jakich doświadczymy przy przekraczaniu granicy. Trudności te – powodowane głównie przez służby

ukraińskie – poza czasem oczekiwania, który zawsze jest nie wiadomą, dotyczą żądanych opłat.

St. Szarzyński wymienia te, z którymi ostatnio miał do czynienia: ubezpieczenie od kosztów leczenia dla przekraczających granicę pieszo lub samochodem (przejeżdżający autobusem kursowym nie płaci) – 4 dolary, ubezpieczenie samochodu (np. poloneza) – 7 DM, opłata zabezpieczenia wywozu samochodu do Polski (?) – 5 DM, odprawa celna – 5 dolarów, opłata ekologiczna (?) – 4 dolary. Są to opłaty pobierane w oddzielnych kasach i u celnika. Potwierdzeniem ich wniesienia są odpowiednie kwity lub pieczątki.

Przy powrocie, przed wjazdem na teren przejścia drogowego, nasz rodak został zatrzymany przez cywila z drewnianą pałką, który nakazał mu wniesienie opłaty za przejazd (5 dol. USA). Gdy kasa okazała się zamknięta, cywil skasował opłatę do kieszeni, nie wydając żadnego kwitu. Zaskoczeniem było więc, gdy po odprawie paszportowej ukraiński pogranicznik skierował naszego Czytelnika

do kasy banku celem zapłacenia za przejazd. Na tłumaczenia, że już to uczynił do kieszeni cywila z pałką, uzyskał odpowiedź, że była to opłata ekologiczna. Jak podsumował St. Szarzyński przekroczenie polsko-ukraińskiej granicy kosztowało go, przeliczając na złotych, ok. 100 zł. Gwoli formalności dodajemy, że chodzi o przejście Medyka-Szeginie.

Podjeżdżamy, że część z żądanych opłat lub ich wysokość (zmieniająca się dość często), była zwykłym wyludzeniem pieniędzy. Sprawa jest poważna i wymagająca zdecydowanego rozwiązania, być może nawet na najwyższych szczeblach władz obu państw. Licząc się jednak z tym, że nasze ostrzeżenia nie wpłyną na zmniejszenie liczby osób, które do Lwowa i w ogóle na Ukrainę zechcą pojechać w najbliższym czasie, podajemy jeszcze adres i telefon do polskiej placówki dyplomatycznej: Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie, ul. Iwana Franki 110, tel. (0-0380322) 76-05-44 lub 76-05-47.

(R)



Ryszard KOSTERKIEWICZ

## Zadbajmy o porządek na cmentarzach

Za kilka dni spotkamy się z cmentarzami, by w Dniu Wszystkich Świętych wspomnieć naszych bliskich i przyjaciół, których Bóg przejął już do innej rzeczywistości. Przygotowując się do tego pełnego smutku i powagi dnia, sprzątamy zwykle otoczenie grobów. O wykonanie

tych porządków nieco wcześniej, o nieodkładanie na ostatnią chwilę, proszą ci, którzy cmentarzami opiekują się na co dzień. Najlepiej byłoby, gdyby Dzień Wszystkich Świętych nie był już dniem wytężonej pracy, a jedynie chwilą spokojnej refleksji.

(R)

## Strażacy oddają krew

# „Płomyk” to nadzieja

18 sierpnia 1998 r. reaktywano Klub Honorowych Dawców Krwi „Płomyk” przy Komendzie Rejonowej Państwowej Straży Pożarnej w Przemyślu. Prezesem wybrano aspiranta sztabowego Zdzisława Wójcika.

Do klubu należało 20 osób, z czego siedem to Zasłużeni Honorowi Dawcy Krwi. Ostat-

nie spotkanie odbyło się 15 października, na którym w poczet członków klubu przyjęto nowych sześć osób. Średni wiek krwiodawcy, którym jest ósmy strażak, to 31 lat. Mają na swoim koncie łącznie ponad 155 litrów oddanej krwi. Wymieńmy tylko niektórych: starszy sekcijny Józef Jakubiec, młodszy ogniowy Władysław Kalandyk, sekcijny Andrzej Krawicz, młodszy aspirant Janusz Witek, starszy sekcijny Piotr Lew, młodszy aspirant Tomasz Palys, starszy strażak Krzysztof Jaroch.

### Błyskawiczna akcja

W tym miesiącu np. potrzebna była krew dla jednego z ich kolegów. W ciągu 24 godzin od ogłoszenia informacji w jednostce zgłosiło się 5 strażaków, którzy łącznie oddali 2 litry krwi.

Za naszym pośrednictwem członkowie klubu pragną serdecznie podziękować komendantowi rejonowemu PSP w Przemyślu, starszemu kapitanowi Tadeuszowi Kudzie, który stworzył bardzo życzliwą atmosferę wokół sprawy honorowego krwiodawstwa. Serdeczność spotkań można również w Wojewódzkim Punkcie Krwiodawstwa w Przemyślu.

Wspaniały to znak czasu, że ludzie zmagający się na co dzień z siłami natury, wykonujący różne skomplikowane czynności zawodowe, niejednokrotnie z narażeniem własnego zdrowia i życia, potrafią być zawsze wrażliwi i skłonni do poświęceń. Oby tak dalej.

MG



Nastroj cmentarza na Łyczakowie.

## Interesująca wystawa w XX rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża

# Bliższe poznanie

Z okazji dwudziestej rocznicy wyboru Jana Pawła II Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Przemyślu zorganizowała wystawę poświęconą Ojcu Świętemu.

Ukazuje ona jego dzieciństwo, młodość, kapłaństwo, drogę do Watykanu, pielgrzymki do kraju oraz liczne podróże po świecie. Tytuł wystawy *Ja, syn narodu polskiego* został zaczerpnięty z przemówienia papieża, wygłoszonego podczas jednej z pielgrzymek do Polski.

Ekspozycja obejmuje liczne fotografie, książki, artykuły. Znajdują się tam między innymi zdjęcia prezentujące pobyt Karola Wojtyły – studenta Uniwersytetu Jagiellońskiego – na obozie Legii Akademickiej, a także kopia jego legitymacji wojskowej z tego okresu. Zaprezentowano również kilka ekslibrisów Jana Pawła II, zaprojektowanych przez polskich artystów. Wiele materiału poświęcono także wizytom papieża w naszym regionie: 2 czerwca 1991 roku w Prze-

myślu oraz 9-10 czerwca 1997 roku w Dukli i Krośnie. Wśród eksponatów do niezwykłe cennych należą karty wstępu na te spotkania z Ojcem Świętym oraz okolicznościowe wydawnictwa.

Dokumenty, z których zaczerpnięto informacje do wystawy, pochodzą zarówno ze zbiorów wojewódzkiej biblioteki publicznej, jak i z kolekcji prywatnych. Wystawa będzie czynna do 15 listopada.

Cieszy się ona dużym powodzeniem nie tylko wśród czytelników biblioteki. Bardzo chętnie wykorzystują ją miejscowi katecheci, przyprowadzając młodzież szkolną w ramach lekcji religii. Zebranie bowiem tak wielu cennych materiałów może znakomicie służyć bliższemu poznaniu życia i dzieła Jana Pawła II.

AP

Rodzina dziękuje wszystkim, którzy wspomagali w chorobie oraz uczestniczyli w pogrzebie pielęgniarce dyplomowanej Władysławy DUPLAGI podziękowania składają mąż i synowie

7439

Panu mgr. Józefowi Grabas wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci SIOSTRY składają Zarząd Gminy i pracownicy Urzędu Gminy Przemyśl

7423

### ŻYCIE

Wydawca: „Ziemia Przemyska” spółka z o.o., ul. Barska 15, 37-700 Przemyśl, prezes Wojciech Mikula. REDAKCJA: 37-700 Przemyśl, ul. Barska 15, tel. 6202200, 6703041, 6703042, faks 6707384, oddz. Jarosław, pl. Mickiewicza 10, tel./faks 6210874, tel. 6212034, oddz. Przeworsk, ul. Krasickiego 1, tel./faks 6485580, tel. 6488053, oddz. Lubaczów, ul. Grunwaldzka 7, tel./faks 6323441, tel. 6323440.

Redaguje zespół: redaktor naczelny Artur Wilgucki, sekretarz redakcji Mariusz Godos, zastępcy sekretarza redakcji Anna Styrańczak, Anna Grabowska; dział mój: Jacek Szewc, Tomasz Rytyński (fotoreporter), Olga Hryniuk, Józef Fil, motoryzacja: Mirosław Bar, kultura: Eucja Wiszlariska, Mateusz Pieniążek, Andrzej Juszczyk; sport: Józef Zagulak, Ryszard Kosterkiewicz, Wacław Kramarz. Jarosław: redaktor prowadzący Dorota Wilk, Ewa Klak-Zarzecka, Marek Suchy, Piotr Czech, sekretarka Jolanta Stefanowicz. Przeworsk: redaktor prowadzący Krystyna Kalkun, Magdalena Soja. Lubaczów: redaktor prowadzący Wiesław Bek, Dorota Janczura, Stanisław Dobrowolski, sekretarka Grażyna Gren. Dział techniczny: kierownik Mariusz Kościuk, zastępca kierownika Maciej Żurawski, red. techniczny Maria Wojcieszonek, korekta: Zofia Bobrowicz, Bożena Król, Barbara Kuczer. Dyrektor handlowy Wiktor Kucma. Dział reklamy: kierownik Renata Mleczko, infografik Aleksander Radziejowski, Tomasz Stola, Helena Seniów, Bogusław Bukala, Maria Wojciechowska. Sekretariat: Joanna Łoza. Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo adiacji i ewentualnego skracania tekstów oraz zmiany ich tytułów. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Ogłoszenia przyjmujemy sekretariat redakcji, oddział w Jarosławiu oraz punkty akwizycyjne. Ponadto ogłoszenia drobne można zamawiać telefonicznie. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, ponadto zastrzega sobie prawo odmowy druku ogłoszeń niezgodnych z linią programową gazety. Druk: RZGraf.



# TYDZIEŃ W SKROCE

## JAROSŁAW

Siedemnastu studentów Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Jarosławiu otrzymało indeksy w sobotę, 24 października, na inauguracji roku akademickiego. Kolegium jest jedną z 49 placówek działających w Polsce pod patronatem Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zajęcia prowadzone są w systemie dziennym. Nauka trwa trzy lata i kończy się uzyskaniem tytułu licencjata Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przez kolejne dwa lata studenci mogą kontynuować naukę w UJ w Krakowie lub w uczelniach, które respektują porozumienie zawarte pomiędzy UJ a jarosławskim kolegium.

Kryzys w Rosji niekorzystnie wpłynął na eksport wyrobów Zakładów Mięsnych w Jarosławiu. Jak powiedział wiceprezes ds. finansowych Wacław Kostka, w ostatnim okresie zmniejszył się do kilku procent. Zakłady pracują na mniejszych obrotach. Kraje wschodnie są głównym odbiorcą wyrobów zakładów mięsnych. Wysyłają swoje produkty do Rosji, Mołdawii i na Ukrainę. Eksport na Wschód stanowi 80 procent wszystkich towarów sprzedawanych za granicę.

Jarosławska Wspólnota dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa przy kościele Świętego Ducha wystąpiła z inicjatywą budowy pomnika Chrystusa Króla – Pana Jarosławia i całej ziemi jarosławskiej. Wykonany z brązu pomnik stanie obok budynku sióstr Służebniczek. 4-metrowa figura Chrystusa, umieszczona na o połowę mniejszym cokole, ma upamiętniać uroczystość zawierzenia mieszkańców Jarosławia Sercu Pana Jezusa, które nastąpiło 31 maja br. Autorem pomnika jest profesor krakowskiej ASP Czesław Dźwigaj.

## PRZEWORSK

Akcję „Pomoc Powodzianom” prowadzą urzędy pocztowe nr 1 i 2 w Przeworsku wraz z czterdziestoma podlegającymi im jednostkami z okolicznych miejscowości. Od lipca ub. r. do września br. w rejonie przeworskim sprzedano 2 tys. sztuk znaczków. Pieniądze uzyskane z 30-groszowej dopłaty do znaczka emisji „Pomoc Powodzianom” przekazane zostaną do Rejonowego Urzędu Poczty w Przeworsku, skąd zostaną przełane na konto powodzian.

Inauguracja roku akademickiego w przemyskiej WSAiZ

# Weryfikuje nas liczba studentów

W sobotę, 24 października, odbyła się kolejna inauguracja roku akademickiego w Wyższej Szkole Administracji i Zarządzania w Przemysku. Dzień przed nią władze miasta umową notarialną przekazały uczelni budynek po dawnym kinie Bałtyk. Ten fakt, zdaniem rektora Jerzego Posłuszny, wpłynie zdecydowanie na poprawę bazy kierowanej przez niego placówki.

Rozpoczynając uroczystość inauguracyjną dr J. Posłuszny przypomniał pierwszy rok WSAiZ, kiedy to zajęcia z 250 studentami prowadził piętnastu pracowników naukowo-dydaktycznych. Po trzech latach na studiach zaoc-

nych i dziennych kształci się tutaj blisko 2500 studentów, a kadra akademicka tworzy ponad osiemdziesięciu pracowników nauki, w tym 28 profesorów. – *Uczelnia stała się faktem społecznym, którego nie da się już cofnąć. Dotychczasowe dokonania są mocnym fundamentem dobrze rokującym na przyszłość, a symbolem naszej trwałości jest sztandar ufundowany przez społeczność ziemi przemyskiej* – powiedział m.in. Jerzy Posłuszny. Z satysfakcją powitał przybyłych na inaugurację gości, wśród których byli: parlamentarzysta – W. Kowalski, A. Łoziński, K. Nycz, A. Zapalski – wicewojewoda J. Bartmiński, marszałek Województwa Sejmiku Samorządowego J. Węclaw, prezydent Przemys-

ła T. Sawicki, przedstawiciele władz sąsiednich województw i sejmików samorządowych, burmistrzowie i wójtowie, przedstawiciele władz oświatowych, zaprzyjaźnionych uczelni, wymiaru sprawiedliwości, duchowieństwa, wojska, zakładów pracy, członkowie społecznej rady uczelni i oczywiście studenci.

Jak podkreślił rektor J. Posłuszny, rok 1998 był szczególny dla Wyższej Szkoły Administracji i Zarządzania w Przemysku. Trzyletni cykl nauczania zakończyli pierwsi (202 osoby) absolwenci. Dzięki porozumieniu z UMCS rozpoczęto szkolenie na uzupełniających 2-letnich studiach magisterskich, które podjęły 123 osoby. – *Życie potwierdza rzetelność naszej kadry naukowej i prowadzonego nauczania. Najlepszą weryfikacją zaś jest wzrost liczby studentów. Mimo że nie ma u nas zapisów na studia, a postępowanie egzaminacyjne w tym roku okazało się zbyt trudną barierą dla około 300 kandydatów* – zauważył rektor Posłuszny. – *W tej uczelni, wprawdzie niepaństwowej, nie ma, nie było i nie będzie znamion prywatności. A o to byliśmy nieraz oskarżani* – dodał także.

## Instytut Ekologii

Zdaniem Jerzego Posłuszny, osiągnięciem bez precedensu w skali krajowej jest działalność wydawnicza WSAiZ, a godnym podkreślenia rozwój współpracy z uczelniami krajowymi oraz uniwersytetami: Iwana Franki we Lwowie, w Koszycach, a w bliskiej przyszłości także w Paderborn. Nowym kierunkiem studiów jest w przemyskiej uczelni „zarządzanie i marketing”, a w listopadzie rozpocznie działalność Instytut Administracji, Zarządzania i Ekologii. Ważnym zadaniem na przyszłość jest poprawa bazy uczelni. Przekazanie przez władze miasta Przemysła na rzecz WSAiZ budynku po byłym kinie Bałtyk jest bardzo ważnym krokiem w tym kierunku. Celem ma być jednak stworzenie kampusu na Bakończykach.

W trakcie uroczystości inaugurującej kolejny rok akademicki w Wyższej Szkole Administracji i Zarządzania w Przemysku rektor Jerzy Posłuszny dokonał immatrykulacji kilkunastu studentów pierwszego roku. Wręczył także indeksy grupie kontynuującej studia magisterskie. Wystąpienia mieli ponadto: Jan Bartmiński, Kazimierz Nycz i Tadeusz Sawicki, zaś chór z Seminarium Duchownego wykonał *Gaudeamus igitur*. Natomiast wykład inauguracyjny na temat: „Ewolucja przestępcstwa i kary” wygłosił prof. dr hab. Zbigniew Sobolewski. (R)



Rektor WSAiZ dr Jerzy Posłuszny podczas immatrykulacji.

W powiecie jarosławskim powstaje nowa koalicja

# Lewica z prawicą

Ruch Patriotyczny „Ojczyzna” (ROP, KPN-OP) oraz Przymierze Społeczne (PSL, UP, KPEiR) podpisały wstępne porozumienie o współpracy w samorządach gminnych, miejskich i powiatowych.

Oba ugrupowania zawiązały niebawem koalicję. Będą drugą po AWS, liczącą się koalicją w radzie powiatu jarosławskiego.

W podpisanym porozumieniu czytamy m.in.: „Oba ugrupowania są otwarte na współpracę z AWS we wszelkich działaniach służących dobru mieszkańców gminy, miast i powiatu. Nie będą natomiast wspierać poczynań mających charakter partykularny i służących li tylko konkretnym interesom ugrupowań politycznych czy jednostek”.

– *Chcemy stworzyć z AWS koalicję programową, a nie stołkową* – wyjaśnia pełnomocnik Ruchu Patriotycznego „Ojczyzna” na powiat jarosławski Zdzisław Koniuch. Zapewnia też, że oba ugrupowania tworzące koalicję wystawią swojego kandydata na stanowisko starosty. Na pytanie kto nim będzie, odpowiada: – *O personalnościach jeszcze nie rozmawialiśmy*. (R)

Nie wyklucza jednak, że może to być Mieczysław Kasprzak z PSL, którego wymienia się jako najpoważniejszego pretendenta nowej koalicji do stanowiska starosty. Pełnomocnik RPO zaznaczył też, że nowa koalicja wystawi kandydata na stanowisko przewodniczącego rady powiatu.

W radzie powiatu jarosławskiego na 45 mandatów Przymierze Społeczne ma 13, Ruch Patriotyczny „Ojczyzna” 7, co razem daje im 20 mandatów. 22 mandaty ma AWS, trzy – SLD. Prawdopodobnie AWS będzie chciała wystawić na stanowisko starosty Władysława Kordasa, obecnego kierownika Urzędu Rejonowego w Jarosławiu. Na razie w radzie powiatu AWS ma o dwa mandaty więcej od RPO i PS. Nie wiadomo na kogo zgłasza SLD, które ma w radzie trzy mandaty. Stanowisko sojuszu może więc być decydujące podczas wyboru starosty. (R)

Radni z przemyskiej „Ojczyzny”

# Gotowi do współpracy

Przedstawiciele ugrupowań tworzących Ruch Patriotyczny „Ojczyzna” z zadowoleniem przyjęli rezultat wyborów samorządowych do Rady Miasta Przemysła. W ich wyniku RP „Ojczyzna” będzie reprezentowana przez czterech radnych, którzy utworzyli już Koło Ruchu i wybrali swojego przewodniczącego. Został nim Zygmunt Majgier.

Spotkanie podsumowujące wybory samorządowe odbyło

się 24 października, a przewodniczył mu poseł Andrzej Zapalski. Radni z „Ojczyzny” wyrazili gotowość współpracy z Akcją Wyborczą Solidarność we wszystkich działaniach służących dobru miasta i jego mieszkańcom. Podkreśliłi ponadto chęć realizowania zamierzeń postawionych w swoich programach wyborczych. Zamierzeń zgodnych z nauką społeczną Kościoła katolickiego. (R)

Obwodnica w Przemysku

# Programowo i przestrzennie

Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych przedstawiła Zarządowi Miasta Przemysła informację o rozpoczęciu procedury przetargowej na opracowanie koncepcji programo-

wo-przestrzennej budowy obwodnicy wokół Przemysła. Zgodnie z porozumieniem podpisanym między DODP a samorządem Przemysła w pierwszym etapie planowana obwodnica połączy drogę wlotową do Przemysła od strony Żurawicy z ulicą Lwowską, omijając tereny o zwartej zabudowie mieszkalnej.

Biorąc pod uwagę, że sprawa budowy obwodnicy dla Przemysła jest niezwykle palącą i co jakiś czas powraca w formie niezmienionej od wstępnych założeń, z optymizmem, acz umiarkowanym, przyjmujemy i tę, cytowaną powyżej informację. Cóż, pożyjemy, zobaczymy. Obwodnica to na pewno bardzo dobra i potrzebna rzecz. (R)

## PROMOCJA!

W najnowszej promocji cyfrowej sieci Plus GSM można teraz nabyć kartę aktywacyjną z telefonem **Panasonic** oraz z zestawem słuchawkowym za jedyne 345 złotych netto.

# 345,-

ZŁOTYCH BIZ VAT

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefon dostaje wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

Trzymaj rękę na Plusie

RZESZÓW:	C.H. Europa II (parter), tel./fax (0 17) 852 44 35
MIELEC:	ul. Dworcowa 4/28 (Pasaz: II poziom), tel. (0 17) 788 51 40
PRZEMYŚL:	plac Na Bramie, tel. (0 16) 678 62 60
JAROSŁAW:	ul. Grodzka 21, tel. (0 16) 621 82 88
KROSNO:	Rynek 27, tel. (0 13) 436 89 66, fax (0 13) 436 89 88
SANOK:	ul. Jagiellońska 13 (Hotel Turysta), tel. (0-13) 464 12 45

5% promocja na okna niestandardowe szyby ciepłochronne k=1,1 29 zł\* za m²

ARGON w standardzie

## PARAPETY ROLETY DRZWI OKNA

M&S Rzeszów, ul. Hanasiewicza 2, tel. 090 544177

M&S Jarosław, ul. 3 Maja (gielda), tel. 016 6213698

M&S Krosno, ul. Podwałe 7, tel. 013 4368940

M&S Przemysł, ul. Lwowska 36a, tel. 016 6789272, w. 202



Kontrowersyjne okoliczności śmierci funkcjonariusza wydziału kryminalnego

# Śmierć policjanta

Wiadomość podana w ubiegłą sobotę przez Teleekspres o tym, że w podprzemyskiej miejscowości zginął policjant służby kryminalnej, zastrzelony prawdopodobnie przez mafię, spowodowała falę komentarzy. Dwa dni później, już po zakończeniu prac specjalnej ekipy, która przez kilkanaście godzin badała miejsce zdarzenia, przyjęto wielce prawdopodobną wersję o nieszczęśliwym wypadku.

**W** sobotę o godz. 7.17 oficer dyżurny KRP w Przemyśle przyjął zgłoszenie, że w Zadąbrowiu, niedaleko drogi E-40, w sadzie znaleziono zwłoki mężczyzny, leżące niedaleko rozbitego samochodu. Przybyli na miejsce policjanci

szybko ustalili, że młody mężczyzna, który zginął, to 29-letni Janusz K., policjant z Wydziału Kryminalnego KRP w Jarosławiu. Lekarz pogotowia, który stwierdził zgon, sugerując się tym, że ciało leżało 30 m od rozbitego auta oraz znacznymi urazami czaszki (typowymi dla

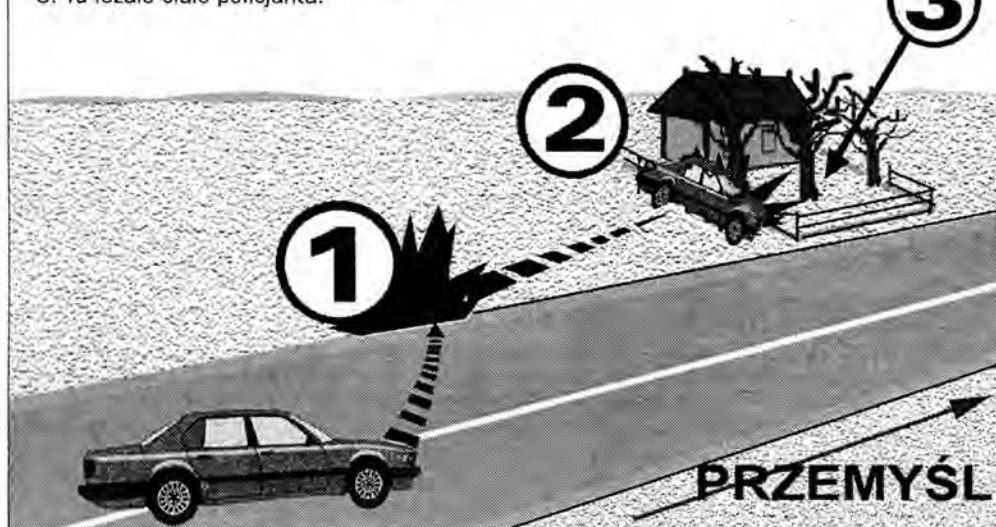
strzału z bliskiej odległości), a także znalezionym nie opodal pistoletem, jako prawdopodobną przyczynę śmierci podał postrzał z broni palnej. Ta pierwsza wersja, sporządzona bardzo na gorąco, trafiła do mediów.

Janusz K. poprzedniego dnia zakończył służbę o 22, kilkanaście minut zajęły mu formalności ze zdaniem służby i wyszedł z komendy. Nikt nie wie po co, dlaczego i dokąd pojechał. Prawdopodobnie już po północy jechał swoim prywatnym, czerwonym oplem kadetem od strony Jarosławia w kierunku Przemyśla. W Zadąbrowiu, tuż za niewielkim łukiem, obok skupu buraków opel wypadł z trasy. Wachlarzowato skręcając w lewo ślady świadczą, że auto znoszone bokiem przemieściło się przez całą szerokość jezdni. Następnie opel zaczął o breg rowu i przepust i już na polu kilka razy przechoił. 90 m dalej uderzył w ogrodzenie i zatrzymał się na drzewie. Ślady widoczne na pniu orzecha średniej grubości (2,20 m nad ziemią) świadczą o bardzo dużej sile, która wyrzuciła auto w górę.

Ciało leżało 30 m dalej. Mniej więcej w połowie drogi między rozbitym autem a zwłokami znaleziono służbowy pistolet z pełnym magazynkiem, magazynek zapasowy (również pełny) oraz kaburę tzw. operacyjną (noszoną zwykle za pa-

**Zadąbrowie, noc z 23 na 24 października.**

1. Miejsce, w którym opel zjechał z drogi i zaczął koziołkować.
2. Drzewo, na którym zatrzymało się auto.
3. Tu leżało ciało policjanta.



skiem spodni). Wokół leżały drobne kawałki karoserii i reflektorów. Duża odległość zwłok od auta początkowo mogła sugerować, że policjant po wypadku próbował oddalić się, a obrażenia (ubytki czaszki i rozpryski mózgu) mogły wskazywać na śmierć od kuli wystrzelonej z bliskiej odległości. Jednak w trakcie drobiazgowych oględzin całego terenu znaleziono ułamane gałęzie drzew, na których były strzępy tkanki ludzkiej oraz włosy.

To pozwoliło zbudować nową wersję, według której Janusz K. po uderzeniu auta w drzewo został jak z katapulty wyrzucony przez drzwi, które już wtedy były zniszczone i przelatując przez korony drzew upadł 30 m dalej. Taką wersję zdają się potwierdzać również ślady znalezione w koronach drzew oraz eksperyment, polegający na wytyczeniu linii toru lotu ciała. Podczas dokładnego przeszukania terenu nie znaleziono żadnej łuski ani pocisku. Wszystko

to działo się na terenie nie zamieszkanym posesji, ale mieszkający sąsiedni dom mówili, że słyszeli w nocy jakiś rumor, nawet wyglądali na szosę myśląc, że to wypadek, natomiast żadnych strzałów nikt nie słyszał.

Jakie były przyczyny śmierci, wykaże dopiero sekcja, a badania laboratoryjne pojazdu być może odpowiedzą, co było przyczyną tragedii. Na razie przyjmuje się wersję nieszczęśliwego wypadku. Jacek SZWIC



Zniszczone w miejscu znalezienia ciała.

– Był to bez wątpienia jeden z największych przekrętów, z jakimi mieliśmy do czynienia na tym terenie – mówi policjant z KRP w Przemyśle

## 57 nabitych w butelkę

W aktach sprawy lista poszkodowanych przez firmę Amber Max liczy 57 nazwisk. Według nieoficjalnych szacunków poszkodowanych może być trzy razy więcej. Za właścicielką, która była jednocześnie prezesem firmy, prokurator rozesłał listy gończe.

– Był to bez wątpienia jeden z największych przekrętów, z jakimi mieliśmy do czynienia na tym terenie – mówi policjant z KRP w Przemyśle.

**B**ył rok 1994. Okres największego boomu gospodarczego. Co bardziej przedsiębiorczy „brali sprawy w swoje ręce” i robili większe lub mniejsze interesy. Biznes był w modzie i prawdopodobnie wtedy zarejestrowano w kraju rekordową liczbę firm, z których wiele, jak to w kapitalizmie bywa, już od dawna nie istnieje.

Nie ominęło to również naszego województwa, którego największym atutem było przygraniczne położenie. Handel ze Wschodem miał być szansą. Nieodłącznym elementem pejzażu prawie każdej miejscowości był bazar. Wtedy właśnie dojrzewała koncepcja przekształcenia Medyki w centrum handlowo-tranzytowe. W planach były składy celne, obiekty handlowe i związana z tym infrastruktura. Miał tam również powstać bazar umożliwiający drobnym kapitalistom robienie interesów.

### Pani prezes

W połowie 1994 r. zjawiała się w Przemyśle Jolanta M., 49-letnia mieszkanka woj. plockiego, właścicielka firmy Amber. W sądzie rejonowym zarejestrowała spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Amber Max. Spółka miała się zajmować działalnością handlową. Jej prezesem została Jolanta M., a wiceprezesem Piotr F. (35-letni mieszkaniec woj. tarnowskiego). Pierwszą siedzibę spółka miała przy ul. Borelowskiego 1. Pani prezes zwróciła się do Urzędu Gminy w

Medyce o wydierżawienie placu położonego niedaleko przejścia granicznego. W złożonych przez nią dokumentach czarno na białym stało, że plac ten po niezbędnej adaptacji służyć będzie jako parking strzeżony. Mając już pozytywną decyzję gminy pani prezes ruszyła z interesem. U jednego z przemyskich architektów zamówiła projekt zagospodarowania placu budkami handlowymi, a kiedy projekt był gotów, zaczęła sporządzać makietę przyszłego centrum handlowego. W międzyczasie przeniosła biuro spółki z ulicy Borelowskiej na Sielecką do biurowca Elbudu. Pocztą pantoflową oraz za pomocą skromnych ogłoszeń poszła w Polskę wieść, że jest w Przemyśle firma, która wydierżawia miejsce pod działalność handlową tuż przy granicy. Nie trzeba być wybitnym ekonomistą, by nie dostrzec szansy, jaką daje taka lokalizacja.

### Amber Max biznes

Do biura spółki na Sielecką jak w dym walili wszyscy, którym marzyła się budka albo chociaż szczerka przy granicy. Pani prezes przyjmowała chętnie

proponowane plany, makietę i dużo opowiadała o mającym powstać w niedługim czasie placu handlowym. Ceną za wydierżawienie był uzależniony od wynajmowanej powierzchni, a także od tego jak prezes oceniała klienta. Najniższą stawką było 800 zł, ale byli tacy, którzy płacili 18 tysięcy. Pani prezes podsuwała do podpisania umowę (skonstruowaną dość poprawnie pod względem prawnym). Obie strony stawiały swoje podpisy, a prezes dodatkowo pieczęcią firmową i klient płacił należność. Kiedy przyszli właściciele budki i szczerki na placu w Medyce pytali kiedy mogą zacząć interes, informowano ich, że już niedługo. Aby uwiarygodnić całe przedsięwzięcie, pani prezes kazala coś tam utwardzić na placu oraz naprawić ogrodzenie. Co bardziej natrętni klienci spółki zbywani byli tłumaczeniem o obiektywnych trudnościach wynikających z urzędniczej opieszałości. Taka działalność trwała od grudnia 1994 do grudnia 1996 roku.

### Ofiary spółki

Co bardziej zniecierpliwieni dzwonili co kilka dni, inni

pisali pisma ponagające, aż wreszcie wszyscy, którzy podpisali umowę ze spółką Amber Max, zostali listownie zaproszeni na spotkanie w sprawie realizacji umowy. Ci, którzy w oznaczony dzień stawili się na Sieleckiej, dowiedzieli się, że spółka już tu nie urzęduje. Zniknęła, a wraz z nią pani prezes i jej zastępca, a także część dokumentacji, no i oczywiście pieniądze.

Spośród oszukanych zaledwie parę osób zgłosiło się na policję, pozostali wstydzili się, że dali się tak nabrać albo machnęli ręką na straty. Zaczęło się długie i żmudne śledztwo. Do dzisiaj udało się policjantom ustalić 57 osób, które zawarły umowę z panią prezes. Okazało się, że wpłacili łącznie 162 tys. 490 zł. Wśród poszkodowanych są wytrawni biznesmeni oraz zwykli ludzie, którzy oddawali uciulany grosz licząc, że w przyszłości się odkują. Wiceprezes, którego policjanci namierzali w rodzinnej miejscowości, twierdzi, że on również został oszukany i szefowa zniknęła z gotówką, zostawiając go na pastwę losu. W sierpniu br. prokurator wystosował list gończy za Jolantą M., podejrzaną o oszustwo kwalifi-

kowane, jak ze względu na wysokość strat kwalifikuje ten czyn Kodeks karny. Prędzej czy później pani prezes wpadnie w ręce wymiaru sprawiedliwości, lecz niewielka to będzie pociecha dla klientów jej firmy, którzy prawdopodobnie nigdy nie odzyskają swych pieniędzy. Ot, uroki biznesu.

Sewu

### Sprostowanie

**Krzyże Zasługi dla pracowników oświaty**

**R**elacjonując wojewódzką uroczystość Dnia Edukacji Narodowej podaliśmy wykaz osób, które z rąk wicewojewody Jana Bartmińskiego otrzymały srebrne i brązowe Krzyże Zasługi. Pominęliśmy w tym wykazie jedną osobę, pana Mirosława Karapytę, uhonorowanego Brązowym Krzyżem Zasługi. Serdecznie za to przepraszamy.

Redakcja



Za pieniądze wydane w latach siedemdziesiątych na stworzenie rządowych ośrodków wypoczynkowych z powodzeniem można było wybudować kilka szpitali, szkół lub domów dziecka

# Oaza prominentów

To było państwo w państwie. Tu najwyżsi partyjni dygnitarze przyjeżdżali dać upust emocjom, rozetrwać się, wypić, a przede wszystkim postrzelać – do żubrów, niedźwiedzi, jeleni. Polowali prawie wszyscy. Kto nie polował, nie był mile widziany wśród towarzyszy.

**P**onad trzydzieści lat temu ówczesny premier rządu PRL, Józef Cyrankiewicz, podpisał decyzję o zorganizowaniu W-2, czyli ośrodka wypoczynkowo-łowieckiego w Arłamowie. Dziesięć lat wcześniej powstał rządowy ośrodek wypoczynkowy W-1 w Łańsku pod Olsztynem. Ale od tamtego czasu gro- no partyjnych person się powiększyło i trzeba było szukać nowych przestrzeni.

Budowę W-2 powierzono pułkownikowi Kazimierzowi Doskoczyskiemu, administratorowi Łańska. Roboty wlokły się i dopiero za czasów Edwarda Gierka nabrały tempa. Teren obejmował ponad 30 tysięcy hektarów. Znaczną część ogrodzono 2-metrową siatką, rozpiętą na dębowych słupach. Ośrodek wznosiło 350 ludzi, w tym specjaliści z: Austrii, Włoch i Szwajcarii. Dla potrzeb Arłamowa wybudowano także lotnisko z pasem startowym o długości trzech kilometrów. Betonowa płyta lotniska wylewana była dwukrotnie. Za pierwszym razem została zdyskwalifikowana przez ekspertów. Wyszad- zono ją materiałami wybuchowymi, a teren poddano niwelacji.

Dru- ga próba wypadła pomyślnie i od tej pory na lotnisku mogły lądować wojskowe samoloty. Nie tylko polskie; także radzieckie, które nad Pogórzem Przemyskim i Bieszczadami latały codziennie, ponoć w celach szkoleniowych.

## „Polskie Bory”

Po zakończeniu prac Arłamów stał się otworem dla osób zajmujących najwyższe szczeble władzy. Miejsce to szczególnie upodobał sobie E. Gierk i Piotr Jaroszewicz, ale nie tylko. Lasy wokół Arłamowa były prawdziwym rajem dla dewizowych myśliwych, toteż szybko powołano do życia firmę „Polskie Bory”. Jej dyrektorem został nie kto inny jak płk K. Doskoczyski. To była zła zła – za odstrzał jelenia dewizowcy płacili 25 tysięcy DM. Ktoś obliczył, że „Polskie Bory” przez pewien czas przynosiły rocznie 3 miliony DM dochodu. Cóż jednak z tego, skoro do państwowej kasy wpływała tylko jedna trzecia całej sumy.

## Zaczęło być zbyt ciasno

W 1974 roku partyjne elity doszły do wniosku, że już nie



Hotel Arłamów.

tylko Łańsk, ale też Arłamów robi się zbyt ciasny i czas pomyśleć o stworzeniu W-3. Tym razem wybór padł na Wołosatę i Mucznę. Nieprzypadkowo – tu bowiem były niedźwiedzie i żubry. Scenariusz się powtórzył – ludzi wysiedlono, za ogromne pieniądze z państwowej kasy zmodernizowano istniejący tam hotel robotniczy na sto miejsc, a w okna wstawiono... witraże. Pobudowano i wyposażono domki myśliwskie, postawiono około stu ambon, we wnętrzu których panowie „myśliwi” mogli popijać najlepszej jakości trunki. Nikt ich tu nie donosił, były na miejscu. Potem odgrodzono

się od najbliższych wiosek szlabanem i tak powstało kolejne państwowe pod rządami K. Doskoczyskiego. Podobnie było w Wołosatę, choć na nieco mniejszą skalę. Tam gruntownie przebudowano hotel robotniczy na 60 miejsc i kilka prywatnych domów.

Mucznę było oczkiem w głowie gen. Czesława Kiszcza. Tu czuł się najlepiej. Oprócz niego nader częstymi gośćmi byli E. Gierk i P. Jaroszewicz. Z Warszawy przylatywali śmigłowcem do Arłamowa, a stamtąd, przeważnie terenowymi autami marki Range Rover, docierali do Mucznego. Kiedy płk Doskoczyski odbierał wiadomość o przyjeździe sterników PRL, w okolicznych bieszczadzkich wioskach dało się to wyczuć na kilometr. Przeważający na tym terenie roboty drogowe Zarząd Budownictwa Leśnego niejednokrotnie musiał je przerywać i cierpliwie czekać do chwili, aż „wierchuszka” się wyszumi. W bazie w Stuposianach siedziało nieraz bezczynnie kilkudziesięciu robotników, a kierownik darł włosy z głowy, bo plan i tak trzeba było wykonać w terminie, tyle że podwójnym nakładem sił.

## Wszystko ma swój koniec

Za pieniądze, które wydano na stworzenie rządowych ośrodków rozrywki i pijaństwa, można było z powodzeniem wybudować wiele kilometrów dróg, oczyszczalni

ścieków czy elektrowni wodnych na Sanie. Można też było wydać te pieniądze na budowę szpitali, szkół lub domów dziecka. Tak się nie stało, a ostatnim aktem bezprawia i marnotrawienia pieniędzy była przeprowadzona w 1978 roku zmiana nazw bieszczadzkich miejscowości, które dla komunistycznych

decydentów były zbyt ukraińskie. Mucznę przechrzczono na Kazimierzów (na cześć K. Doskoczyskiego), Stuposiany na Łukasiewicz, Dwernik na Przełom, Wołosatę na Roztokę. Podobny los spotkał wiele innych wiosek.

Sierpień 1980 roku uratował Bieszczady dla przyrody i turystyki. Były bowiem zakusy na kolejne tysiące hektarów i utworzenie W-4, obejmującego m.in. Dwernik i Nasieczne. Ale w życiu wszystko ma swój koniec. Po opuszczeniu Mucznego przez K. Doskoczyskiego i jego żonę ośrodek przekształcono w hotel robotniczy, gdzie w latach osiemdziesiątych najczęstszym widokiem były wietrzące się na balkonach gumowce robotników leśnych. Na początku lat 90. hotel dostał się w prywatne ręce. Dziś mogą się tu zatrzymywać wszyscy i w spokoju rozmyślać nad niechlubną przeszłością osady.

Nieco inaczej potoczyły się losy ośrodka w Arłamowie. W 1992 roku Urząd Rady Ministrów przekazał go we władanie gminie Ustrzyki Dolne, która jednak nie poradziła sobie z kosztami eksploatacji molocha. Przed dwoma laty ośrodek przejęło przedsiębiorstwo „Kamax” z Kańczugi. Każdy może tu przyjechać.

Krzysztof POTACZAŁA

## Kontrowersje w służbie zdrowia

# Samodzielność w cenie

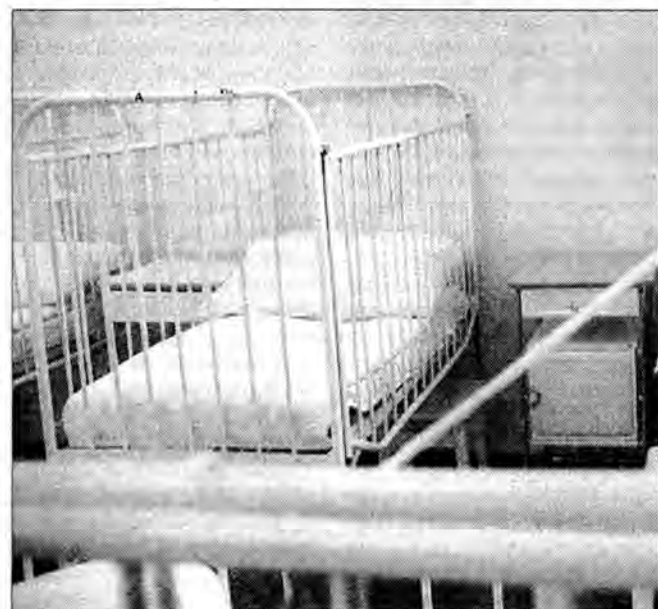
Tylko z samodzielnymi zakładami opieki zdrowotnej regionalne kasy chorych podpisywać będą umowy na świadczenia zdrowotne. Niesamodzielne placówki od nowego roku nie będą miały racji bytu. Budżet państwa nie przewiduje dla nich żadnych dotacji.

**Z** informacji Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej wynika, że na początku sierpnia br. z 1031 placówek opieki zdrowotnej (w całym kraju) tylko 245 było jed-

nostkami samodzielnymi, a 551 dalszych złożyło odpowiednie wnioski w sądach i czekają na ich decyzje w tej sprawie. W województwie przemyskim istnieje 9 zakładów opieki zdro-

wotnej: Wojewódzki Szpital Zespolony w Przemyśle, cztery ZOZ (w Przemyśle, Jarosławiu, Przeworsku i Lubaczowie), dwa szpitale psychiatryczne (w Jarosławiu i Żurawicy), Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Przemyśle oraz Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego. Wszystkie złożyły już odpowiednie wnioski do sądu o usamodzielnienie się i zgodnie z zapewnieniem Haliny Rokickiej, dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Przemyśle, do 1 stycznia uzyskają status, który da im prawo podpisywania umów z Regionalną Kasą Chorych w Rzeszowie.

Ponieważ zdrowie i związane z nim leczenie są dla wszystkich niezwykle istotne, podajemy adres organizatora Regionalnej Kasy Chorych. Jest nim Anna Szubart-Lelek, urzędująca w Rzeszowie w gmachu UW (ul. Grunwaldzka 15), pok. 615. Tel. (017) 62-75-11 w. 1615. (R)



Archiwum

**Video Tomex 2**

**PROMOCJA!**

W najnowszej promocji cyfrowej sieci Plus GSM można teraz nabyć kartę aktywacyjną z telefonem Panasonic oraz z zestawem słuchawkowym za jedyne 345 złotych netto.

**345,-**  
ZŁOTYCH BEZ VAT

ul. Asnyka 6  
37-700 Przemyśl  
tel. 0-16 6782858  
0-16 6750100  
kom. 0601 514121

Liczba zestawów promocyjnych ograniczona. Telefon działa wyłącznie z kartą aktywacyjną sieci Plus GSM.

**Trzymaj rękę na Plusie**

# REKLAMA

W KAŻDYM WYMIARZE!

- REKLAMY WIZUALNE  
TABLICE REKLAMOWE, LITERY PRZESTRZENNE, REKLAMY ŚWIETLNE
- FOLDERY, PLAKATY  
PRZYGOTOWANIE, SKANOWANIE, Druk
- UPOMINKI REKLAMOWE  
BRELOKI, CZAPKI, KOSZULKI ...

Przemyśl, ul. Lwowska 154, tel. 678 01 61

Ogólnokrajowa Spółdzielnia Turystyczna  
**GROMADA**  
Biuro Turystyczne w Przemyśle  
OPERUJE:

**Sylwester '98**

Wyjazd autokarem z Przemyśla

- Praga – cena 775 zł (1 osoba)
- Bratysława-Wiedeń – cena 680 zł (1 osoba)
- Słowacja – cena 475 zł (1 osoba)
- Węgry – cena 595 zł (1 osoba)

Bilety lotnicze, autokarowe.  
Wypożyczalnia zimowy w kraju i za granicą.

Przemyśl, ul. Franciszkańska 16,  
tel. 678-6821



Nocny pożar stodoły nie opodał Lubaczowa

# Zemsta leśnej mafii

Żaden z dwóch psów stróżujących na podwórzu nie ostrzegł śpiących gospodarzy przed obcymi. Pewnie podeszli od strony pól, pod wiatr i psy nie zwęszyły niebezpieczeństwa. Dopiero, gdy stodoła buchnęła ogniem – psy podniosły alarm i zerwały ze snu gospodarzy. Na ratunek było już za późno. Stanisław O. zdołał ocalić z ognia tylko traktor.

**W** Lubaczowskim znaczną część powierzchni zajmują lasy. To prawdziwy skarb i kapitał tych stron. Wiele ludzi „żyje” z lasu: pracuje w miejscowych nadleśnictwach, trudni się przetwórstwem leśnych bogactw. Las zapewnia drewno na budowę domu i kościoła, remont wiejskiej szkoły. Z lasu żyją też kłusownicy i złodzieje drewna. W ostatnich latach, gdy wolny rynek objawił się na wsi trudnościami w sprzedaży wiejskiej produkcji: mleka, mięsa, zboża, ziemniaków, a zgłosił zapotrzebowanie na przykład na drewno – pojawiły się na zagubionych w lasach wsiach liczne tartaki trudniące się zamianą dorodnych sosn, dębów

i buków na deski. Poszły pod topór lasy chłopskie i gminne. Z państwowych zaczęły zniknąć najpiękniejsze okazy drzew, a do podlubaczowskich wiosek poczęły zajeżdżać tiry z: krakowską, zamojską i warszawską rejestracją. Wracaly wyładowane dębowa tarcicą, pociętą pod zamówienie klienta.

Parę lat temu w tańsze, kradzione w państwowych lasach drewno zaopatrywali się okoliczni stolarze, przerabiając je na solidne trumny, na które popyt nie mała. Wzięcie miały też proste elementy do tak zwanych europalet, drewnianych podkładek, pozwalających układać towary w magazynach w kilkupiętrowe warstwy. Wywożono je potem do: Francji, Niemiec, Włoch, Austrii i sprzedawano jako materiał drugiego gatunku.

Nadleśnictwo Lubaczów przoduje w smutnej statystyce ilości kradzieży drewna. Szczegółne spustoszenie widać w lasach w okolicach: wsi Krowica Lasowa, Budomierz, Łukawiec. Zdaniem pracowników Nadleśnictwa Lubaczów, są takie oddziały (leśne działki – przyp. aut.), gdzie nie ma już dziś ani jednego dębu, z którego dałoby się wyciąć jedną prostą deskę. Wszystkie inne zamienili już na tarcicę leśni rabusie.

## Rodzinna mafia

– Rodzina Z. z pewnej wsi nie opodał Lubaczowa to dobrze zorganizowana grupa przestępcza – mówi jeden ze znających się na rzeczy pracowników służby leśnej. – Prawie wszyscy wiedzą o ich przestępczej działalności, ale organom ścigania jakoś trudno znaleźć ewidentne dowody winy. Kończy się zwykle na drobnych karach pieniężnych, wymierzanych przez kolegium, na przykład za utrudnianie czynności służbowych

policii czy straży leśnej. W ich rodzinnej wsi wokół działalności rodziny Z. panuje zgroza milczenia. Ze strachu, swego rodzaju solidarności albo inni też mają coś na sumieniu. Może nawet część ludzi z tej wioski i innych okolicznych miejscowości jest na usługach braci Z. Do prowadzonego przez nich interesu trzeba bowiem zaangażować wielu ludzi: obsadzić „czujki” na drogach dojazdowych do oddziału, gdzie planowana jest wycinka drzew, potrzebni są pilarsze, traktorzyści do „srywki” i transportu, ludzie do pracy przy traktorach. Dla dotkniętej brakiem pracy wsi – to dobroczynicy, którzy dają pracę, możliwość zarobku. Mówi się, że rodzina Z. jest bardzo religijna, zawsze ich widać na niedzielnej mszy, wspierają parafię hojnymi datkami, sponsorują miejscową drużynę sportową. Jak na Sycylii... – dodaje rozmówca.

Poczucie bezkarności przejawiało się na przykład tym, że złodzieje drewna potrafili uprowadzić zarekwirowany przez straż leśną wóz do przewożenia drewna, który wcześniej porzucili w lesie. Wóz stał na dziedzińcu nadleśnictwa w Lubaczowie obok kortowni bloku, zamieszkiwanego przez pracowników nadleśnictwa, 50 metrów od siedziby komendy rejonowej policji. Po niedawnym tymczasowym aresztowaniu jednego z braci Z. – jego rodzina zagroziła miejscowemu leśniczemu, że kiedyś zawiśnie na jakimś drzewie w podległym mu lesie. Groźbę usłyszał pod drzwiami lubaczowskiej siedziby nadleśnictwa. 50 metrów od komendy policji.

## Spełnione groźby

O tym, że groźb takich nie należy lekceważyć przekonał się wiosną leśniczy z Borowej Góry, któremu spalono drow-



Zgliszcząca podpalonej stodoły.

niany domek, stojący samotnie w lesie i wykorzystywany jako biuro leśnictwa (pisaliśmy o tej sprawie w jednym z majowych numerów ŻP – przyp. Wb). I choć nie znaleziono wśród zgłiszcz leśniczek żadnych dowodów podpalenia, to związek nocnego pożaru i wcześniejszych groźb był aż nadto oczywisty. Kilka dni przed pożarem służ-

bom leśnym udało się odzyskać skradzione drewno, które spłoszeni złodzieje porzucili w lesie. Leśni rabusie skradli kiedyś służbowy radiotelefon i od czasu do czasu na kanale używanym przez leśników mogli usłyszeć pod swoim adresem różne wyzwiska i groźby. Radiotelefon potem podrzucono, ale – jak przypuszczają leśnicy – złodzieje przestroili swoje krótkofalów-

ki na zastrzeżoną dla służb leśnych częstotliwość i teraz posłuchują prowadzone tam rozmowy. – Kiedy planujemy jakąś akcję przeciwko złodziejom – opowiada jeden z leśników – prawie nie używamy radia do wzajemnych kontaktów. Bo wtedy cały wysiłek pójdzie na marne.

Kilkanaście dni temu policji i straży leśnej udało się przejąć dużą ilość drewna przygotowanego do przeróbki na tarcicę i inne drewniane elementy, zgodnie z życzeniem jakiegoś klienta. Znalazły się podstawy do wydania nakazu aresztowania jednego z braci Z. Polecenie przewiezienia odzyskanego w lesie drewna do składu nadleśnictwa otrzymał Stanisław O. – pracownik zakładu usług leśnych.

Zapiął przyczepę do swojego ciągnika i wykonał zleconą pracę. W nocy z niedzieli na poniedziałek, trzydzieści minut po północy, rodzinę O. wyrwał ze snu przeraźliwy skowyt psa. W oknie zobaczyli wielką lunę – to płonęła ich stodoła. Stanisław O. zdążył tylko uratować od ognia stojący w pobliżu ciągnik – swoje narzędzie pracy. Bez niego skazany byłby na życie z zasilku. Na uratowanie czegośkolwiek z pożaru nie było żadnych szans. Próba wezwania przez telefon straży pożarnej i policji skończyła się na niczym – być może ktoś uszkodził linię, żeby uniemożliwić wezwanie pomocy. Przyczyn pożaru nie udało się ustalić, ale jeśli wykluczyć przypadkowe zaproszenie ognia czy niesprawną instalację elektryczną (w stodole nie było prądu), to pozostaje celowe podpalenie. Związek tego pożaru z ostatnim zleceniem Stanisława O. wydaje się aż nadto oczywisty. Czy zachwali przestępcy nadal bezkarnie terrorizować będą okolicę?

Wiesław BEK



## Punkt widzenia Iskrzenie wokół Orłąt

**C**o jakiś czas wybuchają płomieniem, tłące się zresztą bez przerwy, zarzewia konfliktów polsko-ukraińskich, mających swe korzenie w historii. Żeby zawęzić je tylko do XX wieku, kiedy upadło cesarstwo austro-węgierskie i przed wieloma narodami Europy stała możliwość odzyskania bądź uzyskania niepodległości, zarówno Polacy jak i Ukraińcy chcieli wyszarpać ze zwłok ciekawostki jak najwięcej dla siebie. Wybuchły walki o Lwów i Przemysław zakończonych zwycięstwami Polaków, a w ich efekcie obydwa miasta z przyległymi ziemiami dostały się pod nasze panowanie. Dla Ukraińców nastał krótkotrwały epizod powojennej samodzielności zakończony wcieleniem wschodniej części do gigantycznego państwa „robotników i chłopów”.

W latach trzydziestych zbudowaliśmy cmentarz Orłąt Lwowskich stawiający polskich – jak ich nazwano –

obrońców Lwowa i właśnie z niego wzięto proch jednego do Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Potem nastał czas II wojny światowej z jej okropnościami między dwoma – zdawałoby się – bratnimi narodami, wzajemne rzezie, w których nieistotne jest kto pierwszy i kto więcej, beznadziejna walka oddziałów Ukraińskiej Powstańczej Armii, zwanych u nas „bandami” o samostanowienie państwa. Wreszcie akcja „Wisła” i rozproszenie Ukraińców oraz Łemków po ziemiach zachodnich.

W czasie, kiedy zachodnia część Ukrainy należała do Związku Radzieckiego, zaczęto tam systematycznie zacierać ślady polskości. W roku 1971 nekropolię polskich bojowników we Lwowie przysypano gruzem i śmieciami, panteon usiłowało zniszczyć ciężkim sprzętem, przez część cmentarza puszczono ulicę, zaś katakumby zamieniono na warsztaty kamieniarskie i garaże.

Pod koniec lat osiemdziesiątych, gdy Związek Radziecki

zaczął się rozpadać, przedsiębiorstwo „Energozol”, pracujące na terenie Ukrainy, podjęło się odrestaurowania cmentarza. Po uzyskaniu przez naszych sąsiadów wymarzonej niepodległości w roku 1991 Polska była pierwszym krajem, który uznał jej państwowość i zdawało się, że wzajemne stosunki zaczną się układać w miarę poprawnie. Niestety, tak się nie stało, gdyż zaszłości historyczne zwłaszcza wśród mieszkańców terenów przygranicznych są tak duże, krzywdy wzajemne tak ciężkie, rany jeszcze nie zablźnione, że nie wystarczy dogadywanie się ministrów i prezydentów. Tutaj tylko czas dokoła zaleczy urazy. Nic innego. Zwłaszcza że są siły po jednej i po drugiej stronie, które starają się zbijać polityczny kapitał na wzajemnych utarczках. Szczególnie groźne są jednak te z trzeciej strony, którym nie w smak jest w ogóle istnienie wolnej Ukrainy, a Polskę najchętniej widzieliby jako „priwislanskiej kraj”.

Założony około 1240 roku przez księcia ruskiego Daniela Lwów, ponad wiek później siłą przyłączony do Polski nigdy na prawdę nie był miastem polskim, lecz tylko wyspą polskości otoczoną morzem ukraińskim. Kulturowo i politycznie nasycony przadziadkami nie sposób przecenić, a ogromna większość najcenniejszych zabytków tego miasta powstała z inspiracji i staraniem Polaków. Pisząc o izolowanym charakterze tego miasta, narażam się lwowiakom, ale niestety taka jest prawda. Dla nas oddziały UPA były „bandami ukraińskich nacjonalistów”, ogromną krzywdę Polakom czyniącymi, dla naszych sąsiadów natomiast – bohaterską armią partyzantów walczących z polskim i sowieckim zaborcą. O ile lwy stojące po obu stronach łuku panteonu we Lwowie trzymały herby miasta i Polski z napisami „Zawsze wierny – Tobie Polsko”, o tyle na wznieśnięciu nielegalnie w 1994 roku pomnika na cmentarzu w Hruszowicach ukraiński napis głosi: „Bohaterom

UPA chwała poległym za wolność Ukrainy”. Kształty obu upamiętnień są bardzo podobne: kamienne łuki; różnica tylko w wielkości. Nasz jest około dziesięć razy większy. Nawet użyty budulec wygląda na taki sam.

Popuśćmy wodze fantazji i wyobraźmy sobie sytuację następującą: w latach dwudziestych oba miasta przygraniczne dostały się pod panowanie ukraińskie, w Przemysławu zwyciężyli wzniesli upamiętnienie podobne naszemu ze Lwowa i po zakończeniu II wojny taki obiekt znalazłby się u nas... A na nim kłębły oczy uczyniony cyrylicą napis w rodzaju: „Pomnik Chwały obrońców Przemysław”. I w dodatku termin jego otwarcia po rekonstrukcji wyznaczono by na 11 listopada. Czy nasz słynący z tolerancji naród dałby szansę przetrwania takiemu monumentowi? Czy wyraziłby zgodę na jego otwarcie po rekonstrukcji w tym dniu? Zamiast odpowiedzi proszę się przyjrzeć losom cmentarzy niemieckich na ziemiach

zachodnich włączonych w skład Rzeczypospolitej. Też są to z reguły piękne skwery lub parki. A my rozczulamy się nad grobowcem Czartoryskich z Cmentarza Łyczakowskiego, któremu dokwaterowano obcych nieboszczyków i zmieniono tabliczkę na ukraińską. Zapominając o tym, że na naszych dziejach się zupełnie podobne sceny, jak o tym mogliśmy się ostatnio przekonać choćby na przykładzie cmentarza rzeszowskiego, gdzie emerytom kazano płacić za zachowanie prawa własności grobowców. Pod sankcją rozebrania. „Widzicie żdźbło w oku bliźniego, a nie widzicie belki w oku swoim”.

A dlaczego ja zajmuję uwagę Czytelników? Ponieważ na linii Przemysław-Lwów, a tym samym Polska-Ukraina, znów zaczyna silnie iskrzyć za sprawą ludzi pragnących wykorzystać wzrost napięcia dla swoich celów.

Ryszard GŁOWACKI



Pół wieku temu powiedzieli sobie – „tak”

# Postawili na miłość

Małżeński staż 22 par z gminy Dubiecko jest prawie tak długi, jak historia naszego państwa. W indywidualne losy złotych jubilatów wpisały się wojna, czas odbudowy, zmiany ustroju. Trudnych chwil, jak to w życiu, było najwięcej. Może nawet dziwią się dziś, że przez to wszystko przeszli. Ślubowali jednak wytrwać wspólnie w dobrym i złym. I przysięgi dotrzymali!

Zanim strzeliły korki od szampanów małżonkowie odebrali pamiątkowe medale i dyplomy przyznane przez wojewodę przemyskiego. Zbigniew Blecharczyk, wójt gminy Dubiecko rozdawał jeszcze bukiety kwiatów, życząc zdrowia i pomyślności na następne lata wspólnego życia. Po wielekroć brzęgi pucharów wznosiły się do ust, gdy tymczasem muzycy rozpoczynali kolejny wariant „Sto lat”. Miły upominek w postaci okolicznościowego programu artystycz-

nego podarowały wyróżnionym dzieci.

– Pięćdziesiąt lat... Upłynęły tak szybko, jakbym otworzył i zatrzasnął za sobą drzwi – powiedział jeden z jubilatów.

Helena i Leopold Maszczakowie ślub kościelny wzięli 52 lata temu. O tym, że świętują dziś okrągłą rocznicę zdecydowała data wpisu w miejscowym USC. Po wyzwoleniu tylko urzędnik państwowy mógł potwierdzić związek małżeński i nadać mu moc prawną. – Zonę poznałem w rodzinnym Dubiecku,

wkrótce po jej przyjeździe z Borysławia. Dochowaliśmy się syna i trzech córek. Dopiero, kiedy patrzy się na dzieci, jak dosłownie z dnia na dzień dorosłe, można zdać sobie sprawę, jak szybko upływa życie. Usamodzieliły się i rozjechały po świecie, dlatego nie ma ich tu dzisiaj z nami – poza jedną córką. Oczywiście tęsknimy, jak wszyscy rodzice, ale i do tęsknoty można się przyzwyczaić. Oboje z żoną mamy swoje zainteresowania. Uprawiam dziadkę, żona maluje pejzaże. Należy do klubu plastyka w Centrum Kulturalnym w Przemyśle. Miała już kilka wystaw. Jak spadnie śnieg, do ogródka będę już rzadziej zaglądał, ale żonie tematów plastycznych nie zabraknie. Namaluje zimę. Pyta pan, czy po pięćdziesięciu latach bardziej się kocha czy szanuje. Odpowiem żartem – kochać już nie ma czym, a szanować zawsze trzeba. Tak naprawdę, ważna jest uczciwość i ciągła gotowość do wspierania się nawzajem.

To, czego nie wolno

Wiktorii i Tadeusz Osypanko pobrali się dokładnie w tym samym roku co Maszczakowie. Jedyń syn mieszka niedaleko, więc kiedy z racji zawodowych obowiązków nie może odwiedzić rodziców, wysyła im dwie uroczyste córki. – Miło jest



Jubilaci otrzymali medale, dyplomy i... moc życzeń.

pobyć z wnuczkami, wiedzieć, że jest się potrzebnym. W życiu najbardziej liczy się miłość. Nawet jeśli przechodzi w przywiązanie, jest tego podstawą i nigdy się nie kończy. Nie było nam łatwo, przeżyliśmy wiele trudnych chwil, nigdy jednak nie wątpiliśmy, że zły los wreszcie się odmieni. Taką postawę doradzałabym wszystkim, którzy budują swoje szczęście.

Jak innych, nie omijają nas choroby, mamy też swoje codzienne troski, ale się nie poddajemy – nie wolno! – przestrzega pani Wiktorii.

Wiara, nadzieja, miłość – to nie puste słowa, raczej znaki na drodze życia, którymi kierowali się sędziwi jubilaci. – Dzień

chwali się dopiero po zachodzie słońca, a żonę po śmierci – podsumował na wesoło swoje małżeństwo ktoś z obecnych. Trzeba więc do trzech cnót dorzucić jeszcze... humor, by w ten sposób odnaleźć receptę na udany związek. Uczcie się młodzi!



Wiktorii i Tadeusz Osypanko.

Kobiety małego sukcesu

## Żadna praca nie hańbi

Kiedy do nich dotarłem, powiedziały, że podzieliły się swymi sukcesami, ale pragną pozostać anonimowe. Przystałem na to, nie chcąc rezygnować z przedstawienia czytelnikom nietuzinkowych kobiet.

Zuzanna: – Myślałam ciągle, co zrobić z życiem. Po 20 latach pracy straciłam zatrudnienie i jakiś czas byłam na skromnym zasiłku. Musiałam pomóc choremu przyjacielowi (mąż już dawno nie żyje) oraz synowej, która nie pracowała, bo w domu wychowywała piątkę dzieci. Rodzinę kocham ponad wszystko i nawet

drobne dolegliwości nie zniechęciły mnie do podjęcia jakiegokolwiek pracy. Rosły zaległości za: prąd, gaz, czynsz. Brak było możliwości uzyskania pożyczki. Zdałam sobie sprawę, co mnie czeka. Pewnego dnia odnalazłam w pociągu porzuconą gazetę, jechałam wtedy z Rzeszowa, a w niej całe szpalty ogłoszeń matrymonialno-towarzyskich. Czytając dokładnie ogłoszenie za ogłoszeniem trafiłam na 70-letniego Niemca, który poszukiwał towarzyski w moim wieku. Napisałam, że ma ona lubić dom i zwierzęta. Pomyślałam, że może wyjechałabym. Napisałam do niego list (znam trochę niemiecki) i w kopercie umieściłam swoje zdjęcie. Odpowiedź otrzymałam po dwóch tygodniach. W kopercie były też pieniądze na podróż. Nie wahałam się ani chwili. Spakowałam walizki, pożegnałam wnuki, syna i synową. Wzięłam z Polski kilka kilogramów czekoladowych cukierków. Na miejscu przywitano mnie miło, ale powiedziano, że pracy będę miała pod dostatkiem. Polegać ona miała na sprzątaniu dużego mieszkania. Byłam potrzebna jako (putzenfrau), a nie jako żona. Pracowałam przez okrągły rok. Słalałam drobne paczki dla rodziny, a za zarobione pieniądze spłacałam zaległe czynsze. Dziwię się sobie, jak ja, 55-letnia kobieta, lekko schorowana, pokonałam wszystkie problemy. Mogę teraz spokojnie spać i uśmiechać się do wnuków. A i syn z synową są dla mnie miłsi. Uważam, że to mój mały sukces.

Janina: – Od trzech lat jestem na rencie. Pieniądze nigdy nie były dla mnie czymś najważniejszym. Gdy zachorował mój mąż, zrozumiałam, że potrzebuje pieniędzy na jego leczenie szpitalne, sanatoryjne, na leki.

Długo, bardzo długo białam się z myślami, jak poradzić sobie z tym problemem. Poprzez znajomych moich rodziców, których syn miał firmę kurzą, załatwiłam sobie pracę przy zbieraniu jajek. Wiedzieliśmy tam dobrze, że byłam kiedyś nauczycielką. Obserwowano mnie przez tydzień podczas pracy, patrzone na ręce. To prawda – nie znosiłam tego kwaśnego smrodu, ale

powoli przyzwyczajałam się do warunków, w jakich pracowali inni. Proszę sobie wyobrazić, że szczęście uśmiechnęło się do mnie. Mój mąż po roku wyzdrowiał, miał opiekę podczas mojej nieobecności (w sobotę i niedzielę byliśmy razem). Teraz śmiejemy się i jesteśmy radosni. Ostatnio za część zarobionych pieniędzy wyjechałabym latem do Grecji. Mam o czym opowiadać.

Maria: – Na balu dobroczynnym poznałam o 20 lat starszego mężczyznę. Kiedyś pracował w służbach dyplomatycznych. Wyjechał do stolicy 7 lat temu. Utrzymuję mieszkanie w swoim rodzinnym mieście, do którego przetranszowała córka z mężem i dzieckiem. Pomagam im jak mogę. On pracuje, ona jest historykiem i nie może znaleźć pracy. Zwiększałam przez te lata prawie wszyst-

kie kraje Europy. Lubię bardzo Amsterdam, w którym byłam już kilka razy. Czy to mały sukces, czy wielki nie wiem. Wiem natomiast, że odrobiny szczęścia zaznałam teraz. Nie wiem, trudno to wytłumaczyć – czy to traf, czy boski dar.

Mateusz PIENIAŻEK

Imiona zostały zmienione.

Górale prawią, że gdy halny wieje, w ludzi wstępuje diabeł. W taki dzień nie jeden wisielec odcinany jest od sznura. Naukowcy wiedzą, że sprawa to pogoda, nie diabeł

## Kiedy w kościach trzeszczy

Wiatr, ciśnienie atmosferyczne, deszcz i temperatura – a zwłaszcza ich wahania są odpowiedzialne za 40 procent zgonów ludzi chorych na serce. Gdy średnia temperatura roczna spada o jeden stopień, wskaźnik śmiertelności osób z chorobami krążenia wzrasta o 8 procent!

Im niższa temperatura, tym większe ryzyko zgonu. Liczba śmiertelnych przypadków wśród chorych na serce zimą jest o 70 procent większa niż latem. Ciśnienie krwi rośnie wraz ze spadkiem temperatury. Chorzy na pogodę – bio-meteoropaci – to aż 60 procent ludzi na świecie. Dolegliwość ta dotyczy ludzi mieszkających w dużych aglomeracjach, ale niekoniecznie. Nasilenie objawów chorobowych, spowodowanych pogodą, według medyków od-czuwa co trzecia osoba dorosła i co drugie dziecko. Chorzy na pogodę to osoby, które

organizm nie potrafi bezboleśnie dostosować się do zmian aury.

Halny a my

Wiatr halny wywołuje: drażnienie, rozkojarzenie, dezorientację, bywa przyczyną poważnych zaburzeń w funkcjonowaniu układu nerwowego. W wietrzne dni pracownicy szpitali psychiatrycznych mają najwięcej kłopotów z pacjentami. Wzrasta wtedy liczba samobójstw. Nie bez powodu Szwajcarzy uznali, że porywisty wiatr może być dla oskarżonych okolicznością łagodzącą.

Meteoropaci

Dla osób z chorobami układu krążenia niekorzystne są miesiące zimowe i wczesnowiosenne, a więc mrozy, wiatry i gwałtowne zmiany ciśnienia atmosferycznego. Mogą u nich wystąpić zaburzenia rytmu serca, prowadzące nawet do zgonu. Zdarzało się, że osoby starsze, które wbrew zaleceniom lekarza wychodziły na 20-stopniowy mróz, umierały na skutek niewydolności krążenia. Gdyby pozostały w domu, prawdopodobnie do tragedii by nie doszło. Gwałtowne zmiany pogody mogą nawet u osób mło-

dych i zdrowych powodować: kolikę wątrobową, biegunki, zaparcia, swędzenie skóry, migreny, bóle kręgosłupa i mięśni.

Warto pamiętać, że gdy nasza babka mówi, że lamie ją w kościach, więc będzie deszcz, to nie dlatego, że potrafi prorokować. Ona jest meteoropatką.

Jeśli nasze dziecko kicha i kaszle na dworze, choć jest słonecznie, przerwijmy spacer. Ono też choruje na pogodę. Podobno aura zaburza funkcjonowanie naszego organizmu co najmniej dziesięć dni w roku.

MP

serwisy firm i instytucji  
oferty banków  
adresy firm  
linki, wyszukiwarki  
wywiad autorski z Jerzym Chudeuszem  
Wiecej...  
www.workjoy.com.pl  
0603184882 / 016-6787300



Brak odpowiedzialności w Wielkich Oczach

# Wodna katastrofa

Zarówno ubiegłoroczna powódź, jak i bieżący mokry rok, dowiodły, że polski system zapobiegania powodziom jest daleki od doskonałości, a obojętność przedstawicieli administracji, często wbrew szumnym zapowiedziom, wobec nieszczęść, których naprawienie kosztuje często tak niewiele, wręcz przerażająca.

**P**rzez Wielkie Oczy przepływa niewielka rzeka, która w minionych latach, nawet przy dużych opadach deszczu, nie zagrażała mieszkańcom i jakoś nie robiła wielkiego problemu, gdy nieco wystąpiła z brzegów. Tymczasem na terenie miejscowego leśnictwa zbudowano kilka bardzo dużych stawów. Obszar niewielkiej kotliny poprzegradzano groblami, które wykonano w większości z piasku i drewna. Przez kilka lat paru szczęśliwców było z siebie całkiem zadowolonych. Za niewielką opłatą dzierżawili od nadleśnictwa Lubaczów spore tereny, hodowali ryby, a w wolnych chwilach wybierali się z przyjaciółmi na wędkowanie. Czuli się z tego powodu bardzo szczęśliwi i nie myśleli o odpowiednim zabezpieczeniu swoich grobli, aby w razie większego napływu

wody nie zostały przerwane i nie zalały ludzi domów. Jednak wiosną tego roku przekonali się, że natura nie daje się ujarzmić w sposób przypadkowy i niechlujny.

Opady deszczu, brak kontroli poziomu wody w stawach, które ciągną się przez kilka kilometrów, spowodowały wiosną tego roku katastrofę. Woda przerwała większość prymitywnych tam, a gdzie nie mogła tego zrobić, ominęła je boki i zaczęła się rozlewać szeroko po miejscowych łakach. Mieszkańcy przecierali oczy ze zdumienia, gdy w ciągu kilku godzin woda zalała miejscowe boisko sportowe i zaczęła docierać do ich domów. Jedną z tych posesji był dom państwa Demskich.

## Dom zalany po okna

— *Dom mojej córki* — twierdzi mieszkanka Wielkich Oczu Józefa Wicińskiego — *został zalany nie-  
mal po okna. Trzy razy wynosiliśmy  
wszystkie meble.*

Woda zaczęła zalewać szamba i z nią zmieszały się odchody. Ta cuchnąca mieszanina zalała tereny w pobliżu rzeki i wdarła się do domu Ireny i Krzysztofa Demskich. Mieszkają oni w parterowym, drewnianym domu, niedaleko rzeki.

— *Woda wdarła się — twierdzi K. Demski — do domu, zalała wszystkie pokoje. Jak już spłynęła, to w domu zaczęło niemiłosiernie cuchnąć. Musieliśmy prawie wszystko remontować, zerwaliśmy podłogi, na nowo bieliliśmy cały dom. Wszystko wykonaliśmy za swoje pieniądze, nikt nam nie pomógł, ani też nie wypłacił jakichkolwiek pieniędzy.*

Tuż po spłynięciu wody na miejscu pojawiła się komisja z Urzędu Gminy w Wielkich Oczach, która oszacowała stra-

ty i określiła je na 3 tys. złotych. Jednak do dzisiaj Demscy nie otrzymali ani grosza. Dodatkowo uznali, że winę ponosi właściciel stawów, czyli Nadleśnictwo Lubaczów i w związku z tym na miejscu pojawiła się przedstawicielka tejże instytucji, która dokonała oględzin i sporządziła stosowny protokół, ale z jego treścią nie zapoznała poszkodowanych. Jednocześnie złożyła ustną deklarację, że nadleśnictwo przyzna im dziesięć kubiczków drzewa tytułem rekompensaty za zniszczoną podłogę. Jednak Demskich nie zadowolila ustna deklaracja i w związku z tym wystosowali do nadleśnictwa pismo z prośbą o oszacowanie strat, których przyczyną stało się zerwanie przez wodę prymitywnych grobli na stawach.

## Woda opadła, problem pozostał

Nadleśnictwo odesłało wniosek do Urzędu Rejonowego w Lubaczowie, a ten zwrócił się do Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie o stosowne wyjaśnienia. RDLP wysłała w związku z tym na teren leśnictwa Wielkie Oczy inżyniera melioranta, który dokonał oceny zaistniałej sytuacji. Na miejscu pojawił się już po tym, jak woda opadła i wróciła do pierwotnego koryta. Nie dziwi więc dokonana przez niego ocena strat. Wszak był przedstawicielem właściciela i podejmował decyzje korzystne dla niego. Jednocześnie rzeczoznawca uznał, że głównym powodem podniesienia się poziomu wody były duże opady deszczu. Tym samym uznano, że roszczenia K. Demskiego są nieuzasadnione. Skoro powodem zalania mieszkania poszkodowanych były opady deszczu, to dlaczego dom nie został zalany w roku poprzednim, gdy te opady były znacznie intensywniejsze i dłuższe? Na to pytanie rzeczoznawca nie odpowiada.

— *To, panie — twierdzi J. Wiciński — wszystko przez te stawy. Teraz to tylko się z nas śmieją, bo dobrze wiedzą, że na sąd nie mamy pieniędzy. Dlaczego Urząd Rejonowy w Lubaczowie nie wysłał swego eksperta, który zająłby niezależne stanowisko? Dlaczego nie wzięto pod uwagę oceny dokonanej przez komisję gminną? Dlaczego mojej córki nie zalało, gdy groble nie były zerwane. Przecież, to co ten meliorant stwierdził, to wierutna bzdura. Ale gdzie my znajdziemy sprawiedliwość. Urzędnik popiera urzędnika, a ludzie muszą tylko cierpieć.*

J. Wiciński nie jest przeciwnikiem stawów. Domaga się jedynie, aby były należycie zabezpieczone. Skoro w tym roku właściciel stawów odrzucił oskarżenia o przyczynienie się w dużym stopniu do zalania domu K. Demskiego, to należy się spodziewać, że w latach kolejnych będzie postępował podobnie i stąd protest J. Wicińskiego przeciwko lekceważeniu wszelkich zabezpieczeń i unikaniu odpowiedzialności drogą pokrętnych tłumaczeń.

Stanisław DOBROWOLSKI



Józef Wiciński na zniszczonej grobli.

Stanisław DOBROWOLSKI

Smutny los kilkunastu rodzin byłych pracowników PGR w Olszanach

## Krajobraz po uwłasczczeniu

W Olszanach, po obu stronach szosy do Sanoka, stoją „czworaki” pracowników byłego PGR. W jednym mieszkają cztery rodziny, w drugim osiemnaście. Ci mniej liczni lepiej sobie radzą w nowej rzeczywistości.



„Czworaki” — te pierwsze całkiem nieźle prezentują się na tle budynku, w którym życie jakby zamarło.

Tomasz RYTYŃSKI

**D**ogadali się między sobą, żeby naprawić przeciekający dach, pomalować elewację bloku. Nieważne nawet, że wskutek odmiennych upodobań, malarze ubarwili mury różnymi kolorami. Może to i lepiej — dookoła sama nuda i szarość. Tak więc jeden z popegeerowskich przytulików przestał już straszyć swoim wyglądem. Za to po drugiej stronie drogi bieda z nędzą. Tynk z budynku odpada, lokatorom ostatniego piętra deszcz kapie na głowę. Kiedy próbują zachęcić sąsiadów z dołu do wspólnej reperacji, tamci odpowiadają, że to nie ich sprawa, bo przecież w ich mieszkaniach jest sucho i ciepło. No, ale Paweł też się kiedyś wypisał na Gawla i źle na tym wyszedł. Życie to jednak nie bajka, a jak bardzo potrafi być brutalne, doświadczyli na własnej skórze i jedni, i drudzy. Dawniej mieli pracę, dzięki której mogli wyżywić siebie i swoje rodziny. Teraz albo żyją z zasiłków, albo dorabiają gdzie popadnie. Najczęściej na budowach lub w lesie. Całe szczęście mają gdzie mieszkać, choć

o warunkach lepiej dłużej nie mówić. Nie ma tam nawet kanalizacji. Co tam kanalizacja, przydałaby się choćby oczyszczalnia ścieków, ażeby można je było wpuścić do rzeki. A tak wszelkie nieczystości wędrują do rowów, aż niemiło patrzeć, jeszcze gorzej wahać. Okna przez to latem pozamykane na amen. Tak, jak zamknięci w sobie są ich właściciele. Trzeba bowiem wiedzieć, że dyrekcja rozpadającego się gospodarstwa sprzedała swoim pracownikom służbowe mieszkania po cenie śmiesznie przystępnej, rozłożonej na raty. Przykładowo, 40-metrową kwaterę można było nabyć za jedyne tysiąc sto złotych, która to kwota, w przeliczeniu na stare pieniądze, szokować nie może.

## ... lada gratka

Zdesperowani ludzie polakomili się na ten kasek, darując przedsiębiorstwu i tę kanalizację, i ten dziurawy dach. Stali się więc nie tylko właścicielami budynków, ale i działek pod nimi. Oznacza to również, że zostali na lodzie, bo

wszelkie naprawy muszą pokrywać z własnej kieszeni. Feliks Zajac, zarządzający Gospodarstwem Administracyjno-Handlowym Zasobu Własności Skarbu Państwa w Przemyśle, mimo najlepszych chęci, nie im już pomóc nie może. — *Owszem, budujemy w byłych państwowych gospodarstwach rolnych oczyszczalnie ścieków, ale ich sytuacja prawna jest inna. W Olszanach, żeby chociaż działka należała do nas, moglibyśmy próbować jakoś problem rozwiązać. Teraz na interwencję jest po prostu za późno. Czy ta odpowiedź dopelni czary goryczy? Mieszkańcy „czworaków” i bez tego są zniechęceni — może nawet do życia. Kilka lat temu na „saksy” wyjeżdżał jeden z nich. — Gdy wsiadałem do samochodu, podszedł do mnie mój sąsiad, jak i ja bezrobotny. Prosił, abym go zabrał z sobą do pracy. Odpowiedziałem — może następnym razem. Sam jechałem w ciemno. Pokiwał głową ze zrozumieniem i odparł: „tylko, że już się pewnie nie zobaczymy...”. Za granicą dostałem wiadomość, że znaleźli go, kilka dni później, utopionego w Olszance”.*

jf

## CORSA

TECHNOLOGICZNY WYBÓR:

1.0 12V	– 55 KM
1.2 16V	– 65 KM
1.4 16V	– 90 KM

**OPEL**

**ZAPRASZAMY**  
RES-TOP sp. z o.o.  
Ul. Rejtana 67. RZESZÓW  
tel. 852-52-27, fax 852-54-34



## GORĄCA LINIA

## PRZEMYSŁ

## Zrzutka na drogę

Jestem mieszkańcem ulicy Rodziewiczówny w Przemyślu. Przez tę ulicę można dojść „na skrót” do przychodni przy ulicy Focha, codziennie chodzi tędy mnóstwo osób. Stan drogi był okropny, same dziury, błoto, nie można przejść, nie ubrudziwszy sobie butów. Interweniowaliśmy w odpowiednich instytucjach o naprawę drogi, ale wszystko na nic. W końcu we własnym zakresie polataliśmy dziury, robiąc składkę wśród mieszkańców. To wstyd, żebyśmy sami musieli to robić, w końcu jest to droga miejska i ktoś za jej stan odpowiada – zauważył nasz czytelnik.

## JAROSŁAW

## Niekompetencja czy niedouczenie

Okazuje się, że w prężnie rozwijającym się banku PKO BP pracują osoby niekompetentne – twierdzi nasza czytelniczka. – Któregoś dnia zadzwoniłam do banku, aby dowiedzieć się o termin wpływu ostatniego przelewu. Pani, z którą rozmawiałam, była miła i sprawdziła daty. Kiedy jednak po paru dniach zadzwoniłam ponownie do banku w tej samej sprawie, tym razem inna pani zakomunikowała, że informacji takich nie może mi udzielić. Zastanawiam się więc: niekompetencja czy niedouczenie. Zaciekawiona, postanowiłam zadzwonić ponownie. Zapytałam, czy mogę uzyskać informację na temat daty ostatniego przelewu. Okazało się, że mogę! Miły głos poinformował mnie nawet o datach wcześniejszych. W związku z tym wydaje się, że dyrekcja banku powinna sprawdzać znajomość regulaminu przez swoich pracowników, przynajmniej co niektórych.

## Problemy z reklamacją

Sezon jesiennych butów tak zwanych trepów rozpoczął się już dawno. Także dla mnie. Kupiłam sobie takowe, całkiem ładne. Okazało się jednak, że ich wykonanie bynajmniej nie jest profesjonalne. Już po trzech tygodniach podeszwy się poodklejały. Zaniósłam więc buty z reklamacją. Pani ekspedientka przyjęła je i powiedziała, że będą gotowe za tydzień. Okazało się, że były gotowe za trzy tygodnie. Pochodziłam w nich znowu jakiś czas, zresztą niedługo i znowu się rozkleiły. Postąpiłam jak poprzednio. Kiedy naprawione buty ponownie się znalazły w sklepie, odmówiłam przyjęcia. Były zwyczajnie sklezione, a przy silniejszym pociągnięciu ponownie się rozkleiły. Przy butach było także oświadczenie rzeczoznawcy o dobrze wykonanej naprawie, a tym samym dobrym stanie butów. Sytuacja się powtórzyła. Pani ekspedientka nie chciała przyjąć kolejnej reklamacji, jednak znajomość przepisów dotyczących reklamacji zaowocowała i koniec końców oddano mi pieniądze – zakończyła opowieść nasza czytelniczka.

## PRZEWORSK

## Syzyfowa praca

Niedawno wielu mieszkańców miasta było zaangażowanych w akcję „Sprzątanie Świata”. Stwierdzam jednak z przykrością, że była to daremna praca, bowiem miasto powróciło do „dawnego wyglądu”. Porozrzucone papierki, butelki i inne śmieci przewracają się po ulicach i trawnikach. Podobnie jest z afiszami wyborczymi, których resztki rozdmuchuje po ulicach wiatr. Czy tak ma wyglądać czyste miasto? – retorycznie pyta mieszkanka miasta.

## Niezdolne imprezy

Mieszkamy niedaleko ogródków działkowych. Na jednej z działek intensywnie odbywają się głośne imprezy, które trwają niekiedy do drugiej w nocy. Oprócz tego, pod wpływem alkoholu uczestnicy libacji zaczepiają przechodniów, grożąc im bijatyką. W takiej sytuacji czujemy się zagrożeni. To jest nie do pomyślenia, aby człowiek nie mógł spać spokojnie we własnym domu. Interweniowaliśmy w tej sprawie u prezesa Związku Ogródków Działkowych, ale bezskutecznie. Zwracamy się więc do „wyższych” władz o pomoc w rozwiązaniu problemu – kończą podenerwowani a zarazem przestraszeni mieszkańcy.

## LUBACZÓW

## Bezduśny komputer

Od kilkunastu lat otrzymywaliśmy z mężem rolniczą emeryturę pierwszego dnia każdego miesiąca – opowiada nasza czytelniczka z Wielkich Oczu. – We wrześniu zwróciliśmy się pisemnie do KRUS w Przeworsku, aby przekazywano nasze pieniądze przez pocztę, byśmy nie musieli się fatygować po nie do banku. KRUS przychylił się do naszej prośby, ale równocześnie poinformowano nas pisemnie, że urzędowy komputer „wyrzucił” nasze nazwiska z listy wypłat na pierwszego i przesunął na dwudziestego. To oznacza, że razem z mężem listopadową emeryturę dostaniemy dopiero pod koniec miesiąca. Ale jak przeżyć do tego dwudziestego, komputer już nie poradził – z żalem w głosie kończy nasza czytelniczka.

Sygnali przyjmowali: Joanna ŁOZA, Jolanta STEFANOWICZ, Magdalena SOJA, Wiesław BEK.

Na sygnali czekamy w środy w godzinach 12.00-16.00  
Przemyśl: tel. 670-22-00, 670-30-41, 670-30-42  
Jarosław: tel. 621-08-74  
Przeworsk: tel. 648-55-80  
oraz w godzinach 8.00-12.00 Lubaczów: tel. 632-15-12

Zamknąć niedawno otwarte? Kłopoty na przejściu

## Inwazja mrów

Celnicy i funkcjonariusze straży granicznej obsługujący piesze przejście w Medyce mają poważne kłopoty z opanowaniem „inwazji mrówek”, czyli drobnych acz aktywnych przemytników, starających się wnieść na teren naszego kraju przekraczające określone normy ilości alkoholu, papierosów i innych towarów.

W ostatnim czasie (być może z powodu zbliżającej się zimy) natężenie ruchu pieszego na przejściu w Medyce gwałtownie wzrosło. Ponadto wzrosła też agresywność pieszych przemytników, którzy grupując się wielokrotnie próbowali „wymusić” korzystny dla nich wynik odprawy. Doszło nawet do

tego, że komendant Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej zaczął rozważać możliwość wystąpienia do komendanta głównego SG z wnioskiem o czasowe zamknięcie tego przejścia.

Poprawę sytuacji wniosło dopiero zwiększenie liczby funkcjonariuszy celnych, ciągła obecność plutonu specjalnego BOSG, a przede wszystkim wydanie zarządzenia, w myśl którego organ celny będzie orzekał przepadek towaru (przekraczającego ilościowe limity) na rzecz Skarbu Państwa. Towaru stwierdzonego u osób starających się wnieść go na teren naszego kraju. Co ważne przepadek towaru może mieć miejsce nawet w sytuacji jego zadeklarowania (jeżeli przekracza limity). Próba ukrycia towaru lub niezgłoszenie do odprawy niesie za sobą groźbę grzywny i wszczęcie postępowania karno-skarbowego. Oczywiście łącznie z zajęciem towaru.

(R)



Przed odprawą.

Ryszard KOSTERKIEWICZ

## Niagara dla rybaka

W piątek, 23 października, przemyska firma „Strażak” demonstrowała sprawność pływającej motopompy o nazwie „Niagara”.

Motopompa „Niagara” to małe gabarytowo urządzenie (długość i szerokość wynosi 740 cm), o dużej wydajności. W ciągu minuty swojej pracy potrafi wypompować 1200 litrów wody i

wyrzucić ją na trzydziestometrową odległość. Konstruktorzy zamontowali w niej 5,5-konny silnik spalinowy Hondy o bardzo małym zużyciu paliwa (0,93 l/h). Motopompa waży 28 kilogramów i zanurza się w

wodzie na głębokość 7 centymetrów. Dzięki temu sprzęt ten może mieć szerokie zastosowanie. Przydaje się przede wszystkim w pożarnictwie, w służbach komunalnych i w ratownictwie, a nawet może być pomocny w gospodarstwie rolnym. Może służyć do przepompowywania zanieczyszczeń ropopochodnych z powierzchni wody po zastawianiu skimerów, jak również do wypompowywania ścieków. Jest w stanie odpompować ciecz do głębokości jednego centymetra. Pompa nadaje się do napowietrzania stawów rybnych. Pomimo tych zalet pokaz sprzętu na razie nie znalazł zbyt wielu odbiorców, pomimo że kosztuje czterokrotnie mniej niż podobne urządzenia konkurencyjnych producentów.

MS



Pływająca motopompa „Niagara”.

Marek SUCHY

## Sprostowanie

Pismo dotyczy artykułu zamieszczonego w Życiu Przemyskim nr 38 z 23 września na temat folderu Zaproszenie do Przemyśla.

Z uwagą przeczytałem artykuł dotyczący wydanego przeze mnie folderu Zaproszenie do Przemyśla.

Wydany został, jak wiele innych publikacji, na zlecenie Biura Informacji i Promocji Urzędu Miejskiego w Przemyślu, z materiałów zdjęciowych i tekstowych powierzonych przez zlecającego.

Odnosząc się do krytycznych uwag zawartych w artykule śmiem twierdzić, że ich nie podzielam. Rozumiem, iż wydane zostały przez eksperta w tej dziedzinie. Jestem przekonany, iż autor tego artykułu nie rozumie pojęcia „nieczytelny”, odsyłam do słownika języka polskiego. Trudno jest bowiem dokonać przedmiotowej oceny czegoś, kolwiek, stwierdzając wstępnie, że jest to „nieczytelne”.

## Ładny ale nieczytelny\*

Zwracam uwagę na przeciwną stanowisko w tytule artykułu.

Folder skierowany jest do wszystkich czytelników, chcących do niego zajrzeć i nie powinno stanowić problemu jego przeczytanie.

Należy więc stwierdzić, że odczucia autora artykułu są wybitnie subiektywne. Dzieląc się nimi z kilkunastoma tysiącami czytelników, wyrabia u nich negatywne, często krzywdzące stanowisko wobec publikacji.

Zdjęcia do folderu zostały wykonane przez Grzegorza Karnasa. Jedno zdjęcie autorstwa Marka Horwata zostało mylnie przez Was podpisane w artykule nazwiskiem Grzegorza Karnasa. Dodam, iż umieszczenie w Waszym artykule zdjęcia, wyjętego z kontekstu całej okładki, narusza jej jednorodność graficzną i autorską.

Skromny format tej pozycji miał być atutem w postaci niskiej ceny (cztery złote za sztukę) oraz łatwości w korzystaniu z niego. Wymusiło to określoną wielkość czcionki, tym bardziej że chciałem zawrzeć jak najwięcej informacji, podnosząc atrakcyjność miasta Przemyśla i jego okolic.

Uważam, iż najłatwiej jest krytykować samemu nic nie tworząc, coż, jest to naszą wadą narodową. Nie myli się ten, kto nic nie robi.

Biuro Informacji i Promocji Urzędu Miejskiego w Przemyślu wkłada wiele zaangażowania i wysiłku, nie szczędząc często własnego prywatnego czasu i sprzętu, by promować skądinąd bardzo piękne miasto Przemyśl. Często doświadczam tego osobiście. Warto byłoby od czasu do czasu to zauważyć. Ludzie tam pracujący są pasjonatami swojego miasta. Życzę powodzenia całej Redakcji.

Z poważaniem

CZAPLICKI Marek

\* Tytuł od redakcji

## Walka o akcje

Posel AWS Krzysztof Klak poparł wniosek Podkarpackiej Izby Rolniczej o nieodpłatne przekazanie części akcji pochodzących z prywatyzacji TP SA na rzecz gminnych i wiejskich komitetów telefonizacji wsi.

Wnioskodawcy oraz posel Klak uważają, że postulatem ten jest uzasadniony szczególnie tam, gdzie za społeczne pieniądze uruchamiano łączność telefoniczną, którą następnie nieodpłatnie przekazano TP SA. Jak się okazuje, takich miejscowości na terenie województwa przemyskiego jest sporo. Krzysztof Klak uważa, że „wkład, jaki wniosła w telefonizację ludność zamieszkująca na terenach wiejskich, powinien zostać doceniony poprzez przyznanie jej rekompensaty, stosownej do poniesionych nakładów, a pochodzącej z majątku prywatyzowanej TP SA.

(R)



**Bar  
Margherita**

**ZESTAWY  
OBIADOWE  
NA TELEFON**

tel. 678-49-94

**Pizzeria  
Margherita**

**PIZZA  
SPAGHETTI  
RISOTTO**

**NA TELEFON**

tel. 678-98-98,  
678-73-47





Dworek Krasickich w Dubiecku ciągle na sprzedaż

# Kto wart pałaca?

Jadwiga Kalinowska na brak zajęć narzekać nie może, zwłaszcza teraz, gdy straciła pracę. Biega tylko od drzwi do telefonu i tłumaczy namolnym turystom, że muzeum jest zamknięte do odwołania.

Szczególnie w sobotę i niedzielę przed dworem Krasickich w Dubiecku ustawia się rząd samochodów z obcymi rejestracjami. W tygodniu zaglądnij tu wycieczki szkolne. Wąska ulica utrudnia manewry, więc autobusy cofają na podwórkach przylegających do parku posesji. Skonsternowani przybysze pytają miejscowych, co się stało z pamiątkami po księciu poetów. Skąd mieliby wiedzieć, że w III Rzeczypospolitej można eksmitować nawet królewskiego kapelana.

A już ci, można! Tym bardziej że rodowa posiadłość już do niego nie należy. Sromota to niebywała, żeby arcybiskupimi komnatami administrowali cehowi z branży drzewnej. Bez obrazu, Zakłady Płyt Pilśniowych w Przemysłu to firma poważna i notowana na giełdzie. Jeszcze w latach sześćdziesiątych wojewoda przekazał dworek przedsiębiorstwu. Dyrekcja dobudowała dwa pawilony, co trzeba było wyremontowała i zamieniła całość na ośrodek socjalno-bytowy. Pracownicy wysyłali tam na kolonie swoje dzieci, czasem sami korzystali z możliwości wypoczynku w malowniczym miejscu. Pomyśl na muzeum biograficzne Ignacego Krasickiego zrodził się w czasie, gdy zakładem kierował Michał Kryczko. Poparł go ówczesny dyrektor przemyskiego muzeum okręgowego Antoni Kunysz. W roku 1994 „płyty” z

użytkownika własności państwowej stały się pełnoprawnym właścicielem obiektu, który notabene coraz bardziej niszczał i wymagał milionowych nakładów na renowację. Wobec braku wystarczających środków wystawił go w 1995 roku na sprzedaż. Ustalono cenę wyjściową dla uczestników przetargu na 750 tys. złotych za zamek i park. Jakoś nie znalazł się poważny kupiec. Upłynęły trzy lata... I oto niespełna dwa miesiące temu po Dubiecku gruchnęła wieść, że dwór został w końcu sprzedany.

## Nasz minister

Pani Jadwiga akurat tłumaczyła coś turystom, gdy usłyszała wołanie męża: *„Podejść szybko, w radiu mówią o naszym ministrze”*. Dziennikarz wymieniał jedynie nazwisko, a audycja dotyczyła afery, znanej pod nazwą „Schnapsgate”. „Nasz minister” według relacji okolicznych mieszkańców podobno nie ukrywał, że jak w końcu stanie się nowym właścicielem kompleksu, zamknie go dla wszystkich naглуcho i wywieści tabliczkę „Teren prywatny!”. Jak prywatny to nie dla wszystkich, a już na pewno nie dla wielbicieli mistrza fraszek. Na dodatek wkrótce w oknie muzeum pojawiła się kartka z „Nieczynne do odwołania”. Od tego momentu nikt w Dubiecku nie miał wątpliwości, że

nowym panem na włościach stał się ów minister. Kampania wyborcza w gminie zaprzętnęła uwagę władz. Nawet sekretarz UG Edward Rozmus o zamknięciu muzeum dowiedział się dopiero od dziennikarza *Zycia Przemyskiego*. Jeszcze niedawno umawiał się z reporterką krakowskiej telewizji na program w muzealnych pomieszczeniach. Jednak żadne urzędowe pisma o sprzedaży dworku nie przeszły przez jego biurko, więc plotkom nie dał wiary. I słusznie, bowiem transakcja do skutku nie doszła. W decydującym momencie minister się wycofał.

Jan Ozimek, prezes zarządu i dyrektor naczelny Zakładów Płyt Pilśniowych nie jest zbyt zadowolony z takiego obrotu rzeczy. Na remont „zamku” trzeba by wyłożyć 2, 3 miliony złotych, których zakład po prostu nie ma. Jeśli przez ponad ćwierć wieku wystawa mogła funkcjonować, było to wyłącznie zasługą ZPP, które udzielało gościnę oddziałowi Muzeum Narodowego w Przemysłu. Wiadomo, że łatwiej sprzedać pustą nieruchomość, dlatego wymówienie pomieszczeń, oprócz muzeum, otrzymała również Małgorzata Szybiak. W zamian za dożywotnią opiekę nad ostatnią przed upaństwowieniem właścicielką majątku Marią z Mycielskich Konarską, mogła z mężem i dziećmi mieszkać w oficynie. 94-letnia hrabina zmar-



Dworek Krasickich w Dubiecku.

ła w 1991 roku, ale „płyty” przedłużyły umowę na najem do sierpnia br. Ostatecznie rodzina powinna się wyprowadzić do kwietnia przyszłego roku.

## Gmina nie pomaga

Jan Ozimek stoi przed trudnym zadaniem. Zakład włożył niemal 500 tysięcy i sił w utrzymanie dubieckiego przybytku. Ogrom prac wykonano w czynie społecznym. *„Sam jeździłem tam pracować i mam sentyment do tego miejsca”* – powiedział kiedyś *Rzeczpospolitej*. Nie ukrywa żalu do władz gminy, które nie

wspomagały go w staraniach o obiekt. *„Nie zdarzyło się, by choć raz umorzyły raty podatku. Tak czy owak zamek musimy sprzedać, a to nie jest takie łatwe, jak się okazuje. Tym razem skorzystamy z pośrednictwa dwóch agencji handlu nieruchomościami – jednej z Przemysła, drugiej z Warszawy...”*

Decyzję zarządu ZPP zdaje się rozumieć Cezariusz Kotowicz, dyrektor Muzeum Narodowego Ziemi Przemyskiej, które jest właścicielem pamiątkowych zbiorów po Krasickim. *„Zamierzamy wysłać list do prezesa Ozimka z podziękowaniem za współpracę i życzliwość. Uważam wszakże, że tylko w tym miejscu, gdzie przecież urodził się Krasicki, powinno znaleźć siedzibę muzeum biograficzne. Opinię w tej sprawie przedstawiłem na piśmie wojewodzie i konserwatorowi zabytków, który podzielił ten pogląd. Nowy właściciel może podyktować inne warunki. Niewykluczone, że będziemy musieli płacić mu za wynajem. Dotychczas pokrywaliśmy jedynie koszty prądu. Być może trzeba też będzie zapewnić ochronę nad obiek-*

*tem, do czego jesteśmy prawnie zobowiązani. Chyba, że potencjalny nabywca sam to uczyni. Nie wydaje mi się, aby obecność muzeum w dworku była przeszkodą do sfinalizowania umowy. Przeciwnie, może być nawet atutem. Zabytkowe eksponaty, obrazy czy meble mogą jedynie dodawać miejscu splendoru. Pomieszczenia muzealne można byłoby od mieszkalnych oddzielić. Tego rodzaju obiekty nabywają osoby mające i wpływowe, które przyjmują równych sobie. A gdyby tak znalazł się wśród nich jakiś sponsor, zainteresowany mecenatem nad kulturą...*

Podobne rozwiązania przyjęły się na Zachodzie. Zubożala arystokracja, nie mogąc opłacić wysokich podatków od nieruchomości, udostępnia część swoich rezydencji turystom. Ci, zanim zaczną podziwiać starość, nabywają najpierw wejściówki i szafa gra. Jeśli tam się udało, dlaczego nie spróbować tego u nas.

Tekst i zdjęcie  
Józef FILL

## Złota jesień w Krasieczynie

# Remont w zamku

Wojewódzki konserwator zabytków Marek Gosztyła określił hotel zamkowy w Krasieczynie jako wzorcowy przykład adaptacji obiektu zabytkowego. Hotel, po gruntownym remoncie, został oddany do użytku na początku sierpnia.

Agencja Rozwoju Przemysłu SA, która jest właścicielem całego kompleksu zamkowo-parkowego w Krasieczynie, przystąpiła następnie do intensywnych prac remontowych w Pawilonie Szwajcarskim, kordęgardzie i samym zamku. Remont hotelu, który nie zmienił bryły dawnej stajni i powozowni, całkowicie odmienił wnętrze budynku. Jednak to co najbardziej oczekiwane jest przez wszystkich zakochanych w Krasieczynie, a więc remont zamku – zakończony pozytywnym finałem – rozpoczął się właśnie teraz. Na pierwszy ogień ruszyło skrzydło północne zamku, w którym część prac została wykonana już wcześniej.

Głównym wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego z Szówska,



Zamek w Krasieczynie pięknie wygląda szczególnie jesienią.

które ma już za sobą m.in. remont pałacu w Sieniawie. Pierwszym sprawdzianem fachowości i operatywności mistrzów z Szówska będzie najbliższy sylwester. Spora część zamku ma być do tego czasu gotowa na przyjęcie gości, uczestników ostatniego w „starym roku” balu.

To, że zamek i park w Krasieczynie nabrały nowego życia najlepiej widoczne jest w każ-

dy piękny i słoneczny dzień. Alejki pełne są spacerujących i zwiedzających (także zamków), a rejestracje samochodów na parkingu świadczą, że do Krasieczyna przyjeżdżają goście z całej Polski i rozmaitych krajów świata. Prawdopodobnie wielu mieszkańców Przemysła nawet nie wie, że tak blisko im zamek w Krasieczynie jest nie tylko „perłą renesansu”, ale także jedną z

największych tego typu budowli w kraju. Większymi są tylko zamek w Malborku, Książu i na Wawelu.

Zamek zamkiem, ale w Krasieczynie remontują także... publiczną ubikację. I to jest jeszcze jedna bardzo pozytywna wiadomość. Znak to, że również cała miejscowość powoli zmienia oblicze i w pełni otwiera się na turystów oraz weekendowych gości. (R)

Ryszard KOSTERKIEWICZ

**pracujemy na rynku reklamy od 4 lat**  
**spełniając Państwa wymagania**  
**-pracujemy na Wasz sukces...**  
**od 12 października także w Przemysłu**

## DRUKARNIA SITODRUKOWA

naklejki (zwykłe, plombowe, 3D), wizytówki, plakaty, papiery, koperty, worki foliowe z nadrukiem, kalendarze, flagi, banery, transparenty, koszulki, odzież robocza, czapki .....

## PRACOWNIA PLASTYCZNA

tablice reklamowe i informacyjne, drogowe, na budynki, samochody, autobusy, litery przestrzenne i świetlne

## TAMPODRUKOWA

nadruki reklamowe na długopisy, zapalniczki, breloki, zegary, pudełka, otwieracze, kubki oraz wiele innych...

## POLIGRAFIA

pieczątki, wizytówki, druki, firmówki, broszury, katalogi, foldery.

**solus**

BIURO REKLAMY

Przemysłu, ul. Siemiradzkiego 5, tel./fax 6750580  
Szówska, ul. Kazimierza Wlk. 3/21, tel. (013) 4636007, fax 4641059

## KALENDARZE '99

planszowe 100x70, trójdzielne, książkowe, notesy, okładki gotowe pod nadruk firmowy (planszowe od 50 sztuk)



Fitness club: moda czy konieczność?

# Bądź fitness!

Jeszcze dziesięć lat temu mało kto wiedział co to jest fitness club. Sauna i solarium wydawały się zachodnią fanaberią, a siłownia miejscem li tylko dla masykulturowych osiłków. Tymczasem dzisiaj w takich miejscach spotkać można nastolatki, panie w wieku balzakowskim, nawet emerytki. Panowie też: od wyrostków z podstawówki po wcale już nie młodych... Po wciąż rosnącej liczbie siłowni i salonów odnowy można stwierdzić, że moda na zdrowy styl życia dotarła i do Przemysła.

**W** „Diamond Clubie” przy ulicy Prądzynskiego poza klasyczną siłownią skorzystać można z sauny i solarium. Sprzęt do ćwiczeń stoi w trzech salach. Największy tłok jest wieczorami, ale i przed południem sale nie bywają puste. Agnieszka Gierula, właścicielka: – *Działamy od siedmiu lat. Mamy stałych klientów, są też osoby, które przychodzą sporadycznie. I z każdym rokiem coraz więcej.* Właścicielka ocenia, że ok. 80 procent ćwiczących to męż-

czyźni, pozostałe 20 procent – kobiety. Wiek nie gra roli. Panie raczej starsze. Kartet w „Diamond Clubie” kosztuje 35 złotych miesięcznie i upoważnia do korzystania, kiedy się chce i jak długo się chce. A. Gierula, zgrabna blondynka, też ćwiczy: – *Dla kondycji po prostu! Niektóre panie przychodzą, żeby trochę schudnąć. Ja chcę tylko być w dobrej formie, bo nigdy nie miałam problemów z wagą.*

Zdaniem Agnieszki, wyrastające jak grzyby po deszczu siłownie to nie moda i nie sno-

bizm. W każdym razie nie taka moda, która za rok, dwa przeminie: – *Na początku, owszem. Przychodzili ludzie, którzy mieli duże pieniądze i dużo czasu. Barańowice, właściciele sklepów... A teraz nie. Przychodzi każdy, kto chce dobrze wyglądać i dobrze się czuć. I myślę, że tak już zostanie. Ludziom teraz bardziej zależy na zdrowiu i kondycji. Mają też większą świadomość, że zależy to od nich.*

Basia ma dwadzieścia kilka lat. Nie zgadza się na fotografowanie twarzy, bo regularne wizyty na siłowni to jej tajemnica. W domu nikt o tym nie wie: – *Nie zrozumieliby, albowiem się śmiali. Ich zdaniem, powinnam się zająć czymś pożytecznym – pracą, rodziną, a nie bzdurami... A ja chcę być sprawną i nie chcę przytyć. Chodzę trzy razy w tygodniu. To wciąga. Jak przestaję, to mi tego brakuje.*

Darek, na oko trzydziestolatek, mówi, że przychodzi tu dla bicepsów. Od miesiąca. Jeszcze nie ma wymiernych efektów, ale samopoczucie zdecydowanie lepsze: – *Jestem taksówkarzem. To siedzący zawód. Bez ruchu słacze się bardzo szybko. A ja nie chcę słaczeć... Darek oburza się, na określenie „snobizm”: – Nie! Nawet jeśli moda, to przecież bardzo pozytywna.*

## „Dobudowane” ciała

Przy ulicy P. Skargi w klubie „Max-Gym” ćwiczy się od ósmej rano do dwudziestej drugiej. Dzisiaj są sami chłopcy. Andrzej, dwudziestolatek: – *Byłem chudy. Chęć dobudować trochę ciała, poprawić sylwetkę. Chodzę regularnie, więcej niż pół roku. Pięć razy w tygodniu. Ważyłem 69 kilo. Teraz ważę 81. Andrzej demonstruje jedno z ćwiczeń. Przy okazji – demonstruje „dobudowane” ciało. Imponujące.*

Pozostali chłopcy też chcą tak wyglądać. Tylko jeden, Marek, chciałby schudnąć. Ćwiczy od miesiąca. Zakwasów już nie



Andrzej demonstruje „dobudowane” ciało.

ma, ale na efekty musi jeszcze poczekać. Daniel, dwudziestolatek: – *Niektórzy chodzą, żeby się podobać dziewczynom. Ja chcę być silniejszy.*

Jedną z popularniejszych siłowni jest też ta na ulicy 22 Stycznia, przy basenie. Całość nazywa się Gabinet Rehabilitacji i Odnowy Biologicznej. Zajęcia zorganizowane prowadzi Bogusław Wawrzaszek: – *W przeciwieństwie do innych klubów ja zajmuję się raczej ludźmi ze schorzeniami. Głównie dziećmi z wadami postawy. Prowadzę pływanie korekcyjne. Od kilku lat obserwuję wzrost zainteresowania zdrowiem, ciałem, wyglądem. To bardzo pozytywne zjawisko. Poćwiczyć na siłowni przychodzi też ludzie zdrowi, bez schorzeń. Chcą po prostu zadbać o siebie.*

Zdaniem B. Wawrzaszki, siłowni i gabinetów odnowy powinno być jak najwięcej. Jeśli młodzi ludzie częściej będą spędzać w ten sposób wolny

czas, to zabraknie go na chuligańskie rozróby czy wybryki na stadionach.

## Boom na fitness

Na Kapitulnej dwa miesiące temu zaczął działać Fitness Club „Metamorfoza”. W ofercie: aerobic, callanetics, ćwiczenia rehabilitacyjne dla osób w wieku średnim, gimnastyka korekcyjna dla dzieci, porady na temat zdrowia i urody. Właścicielami interesu są Grażyna i Paweł Mirek: – *To był pomysł żony. Ja pomagam. Chętnie zresztą. Zajmowałem się kiedyś szermierką. W ogóle lubię ruch. Zainteresowanie zajęciami jest duże. Regularnie chodzi ponad czterdzieści osób. Właściwie same kobiety, raczej w średnim wieku.*

P. Mirek uważa, że ruch w dzisiejszych czasach to już nie moda, a konieczność. Siedząca praca, pośpiech i stres, który coraz częściej nas dopada, zmuszają ludzi do zapobiegania cho-

robom nie tylko w gabinetach lekarskich, ale i w gabinetach odnowy. – *A czterdzieści złotych miesięcznie za dowolną formę zajęć to nie jest wygórowany koszt, jeśli zyskuje się dobre samopoczucie i ładną sylwetkę. Panie wychodzą zadowolone, szczególnie te w średnim wieku, koło pięćdziesiątki. Są najpłodniejsze i mają niezłe efekty. Jego zdaniem, boom na fitness cluby nie minie. Przeciwnie – oferta będzie coraz szersza.*

Dorota Wójtowicz jest w „Metamorfozie” instruktorką. Zgrabna, gibka blondynka. Dla wielu uczestniczek zajęć jest ideałem. – *Coraz więcej pań jest zainteresowanych ładnym wyglądem i zdrowiem. Są świadome, że bez eleganckiego wyglądu i zgrabnej figury coś tracą. Zresztą dzisiaj wszyscy zwracają na to uwagę, nie tylko kobiety. Jestem rehabilitantką. Ludzie częściej niż kiedyś pytają o baseny, o sauny, o wyjazdy rekreacyjne. I moim zdaniem, to nie minie.*



Dorota Wójtowicz, instruktorka. Dla uczestniczek zajęć w „Metamorfozie” ideał, do którego dążą.

Słone ceny dla nowożeńców

## Kulisy „ślub-biznesu”

Opasłe albumy ze zdjęciami i kasety magnetowidowe krążą wśród weselników gości. Nowożeńcom pozostały prezenty, nosząca ślady dobrej zabawy sukienka oraz wspomnienia.

**O** przebiegu uroczystości w kościele opowiadają z przejęciem. Zaśmiewają się do łez, mówiąc o tańcach do białego rana. Na pytanie o koszty przygotowań – poważnieją. – *Byliśmy nastawieni na duży wydatek. Każdy wie, że za wesele płaci się ciężkimi milionami. A najlepiej*

*zadają sobie z tego sprawę ludzie powiązani ze ślubnym biznesem: kwiaciarki, kosmetyczki, fryzjerzy, muzycy. Paradoksalne, ale to właśnie oni próbowali nas dodatkowo naciągnąć – żalą się młodzi.*

– *Gdy przyszło do płacenia, kwota znacznie różniła się od tej z cennika wywieszonego w holu gabinetu kosmetycznego – narzekła Asia. – Byłam zbyt zdenerwowana, żeby się kłócić. Ślub cywilny za czterdzieści minut, a ja wciąż jeszcze nie ubrana. Jednym uchem słuchałam wyjaśnień, że użęto droższej niż zazwyczaj pomadki i tuszu z lepszej firmy. Myślałam, że gdzieś indziej. Zapłaciłam ile mi kazano i pobiegłam do taksówki. Dobrze, że miałam przy sobie więcej pieniędzy.*

Piotr opowieści o weselnym naciągaczach nigdy nie trakto-

wał poważnie. Zmienił jednak zdanie, zamawiając bukiet ślubny dla łubej. Początkowo nie zapowiadało rozczarowania. Gdy pelen zapachu wszedł do znanej przemyskiej kwiaciarni, zasypało go wzorami okolicznościowych wiązanek. Z pomocą wciąż jeszcze uprzejmej kwiaciarki wybrał w katalogu bukiet z 20 czerwonych róż za 80 złotych. Dwukrotnie upewnił się co do ceny. Zapłacił 20 zł zaliczki i dostał paragon. Umówił się, że po kwiaty przyjedzie w sobotę. Kwiaciarka krzyknęła na odchodnym, by w przedślubnym roztargnieniu nie zapomnieli o pieniądzu.

– *Powiedziała, że bym przyniósł „bankę” – mówi Piotr. – Przypo-*

*mniałem jej wówczas o wpłaconej zaliczce. Musiałem mieć bardzo zdumioną minę, bo kwiaciarka pocieszyła mnie, że gdy przyniosę osiemdziesiąt złotych, to wystarczy. Z matematyki superorłem nigdy nie byłem, ale dwadzieścia do osiemdziesięciu dodać umiem. Nie rozumiem, w czym tkwi tajemnica tak nagłego wzrostu ceny bukietu. Tłumaczenia kwiaciarki, że kwiaty mogą być mało rozkwitnięte i trzeba będzie dolożyć kilka sztuk nie przekonały Piotra. – Przy zamawianiu zagwarantowano mi przecież bukiet z dwudziestu róż, mający wyglądać jak ten z katalogu.*

Podobne niespodzianki zdarzyły się u fryzjera i przy placeniu orkiestrze. Zaskakiwanie klienta zmianą ceny



przy odbiorze towaru to jawna nieuczciwość. Szczególnie, gdy śpieszy się do ślubu i wiadomo, że nie zrezygnuje z usługi. Niestety, fakt ten jest

perfidnie wykorzystywany przez ludzi powiązanych ze ślubnym biznesem jako źródłem dodatkowych dochodów.

Tomasz RYTWIŃSKI

28 PAŹDZIERNIKA 1998



Królewski Sanok żegnał księdza Mariana Burczyka po królewsku

# Gwałtownik Królestwa Bożego

18 października Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku, plac św. Michała oraz przyległe uliczki pełne są wier-  
nych, pogrążonych w smutku i żałobnej modlitwie. Obecnych jest około dwustu kapłanów, siostry zakonne, wojsko,  
młodzież, przedstawiciele władz, poczty sztandarowe, orkiestra kopalniana. Wszyscy gromadzą się, by pożegnać wy-  
jątkowego człowieka i kapłana, zmarłego po siedemdziesięciu czterech dniach ciężkiej choroby księdza Mariana Bur-  
czyka, proboszcza tutejszej parafii.

**W**niezwykłej at-  
mosferze tej nie-  
codziennej cere-  
monii tłumy lu-  
dzi oddają ostatni hołd niezwy-  
klej postaci, charakterystyka  
której pięknie zawarta jest w  
słowach homilii wygłoszonej  
przez przyjaciela zmarłego, ks.  
Zdzisława Majchera: – *Był czło-  
wiekiem wiary, który odpowiedział  
Bogu na powołanie do człowieczeń-  
stwa i kapłaństwa – TAK.*

Obecny ks. bp Bolesław Ta-  
borski podkreślił gorliwość i  
oddanie misji duszpasterstwa,  
stawiając ks. Mariana Burczyka  
za wzór i chlubę diecezji.

19 października o godz. 10  
zostaje odprawiona uroczysta  
Msza św. przez ks. bp. Stefana  
Moskwę, kolegę zmarłego z  
okresu studiów, a homilię wygła-  
sza ks. dziekan Kazimierz Pszon  
z Sanoka, po czym zwłoki zostają  
przewiezione do kościoła w ro-  
dzinnej miejscowości Długie,  
gdzie o godz. 13.30 zostaje od-  
prawiona kolejna msza żałobna.  
Księdza Mariana Burczyka  
żegnają przedstawiciele władz:  
wojewoda krośnieński Bogdan  
Rzońca, burmistrz miasta  
Edward Olejko oraz księży z pa-  
rafii polskich na Ukrainie.

Niesiona przez strażaków  
truma z ciałem przebyła ostat-  
nią trzykilometrową drogę na  
cmentarz w Zarszynie, gdzie  
złożono ją w rodzinnym grobie  
przy rodzicach. Była to zresztą  
ostatnia wola zmarłego, którą  
wyraził w swym testamentie  
oraz jeszcze za życia w kazaniu  
do zarszynian, prosząc, by Go po  
śmierci przyjęto i pochowano w  
ziemi, z której wyszedł i którą  
pokochał. W ostatnim dzięki-  
czynnym słowie do Boga i  
uczestników uroczystości zwró-  
cił się brat zmarłego ks. Stani-  
sław Burczyk, emerytowany  
proboszcz parafii w Żurawicy.

Ksiądz Marian Burczyk od-  
szedł, pozostawiając na ziemi  
wielkie dzieło swego pracowite-  
go życia i uczucie głębokiej  
przyjaźni i wdzięczności w ser-  
cach i umysłach tych wszyst-  
kich, dla których był kapłanem  
i bratem.



Święcenia kapłańskie księdza M. Burczyka. 1957 r., przemyska katedra. Stojąca postać to ksiądz Burczyk.

## Dzieło życia

Urodził się 5 sierpnia 1933  
roku we wsi Długie k. Sano-  
ka, jako szóste z kolei dziecko  
państwa Burczyków. Rodzi-  
com, rolnikom wychowującym  
siedmiu dzieci, nie było  
łatwo. Ojciec, inwalida wojen-  
ny wojny 1915 roku i zapraco-  
wana matka oddali im całą  
miłość i poświęcenie, wpaja-  
jąc głęboką wiarę i patriotyzm.  
Marzyli, by dać dzieciom wy-  
kształcenie, by choć niektóre  
z nich wysłać do gimnazjum.  
Mimo kryzysu lat trzydzie-  
stych udało się, a dwóch sy-  
nów zostało kapłanami diece-  
zji przemyskiej.

Starszy, wspomniany wcze-  
śniej ksiądz Stanisław był w  
„lesie” w Seminarium Du-  
chownym, młodszy pozostał z  
rodzicami w domu.

Z dziecięcych wspomnień  
pamięta pomoc, jaką mimo  
szalejącego terroru hitlerow-  
skiego udzielali ukrywającym  
się Żydom. Rozpoczął w Sa-  
noku szkołę średnią ukończył  
w Przemyślu w małym semi-  
narium. Komunistyczna na-  
gonka spowodowała, że semi-  
narzystów wyrzucono z Li-  
ceum im. J. Słowackiego, w

*Ludzie pamiętający Go z  
tych pionierskich czasów  
podkreślają Jego humani-  
taryzm, wrażliwość na  
drugiego człowieka  
duszpasterza rozrado-  
wanego w swoim kapłań-  
stwie. Był przyjacielem,  
powiernikiem i dobro-  
czyńcą wszystkich para-  
fian, toteż integrowali się  
przy Nim, wierząc, że nie  
zawiedzie w potrzebie.  
Nigdy też nie zawiódł.*

związku z czym musiał dwu-  
krotnie zdawać maturę, raz  
przed komisją diecezjalną,  
później eksternistycznie  
przed państwową. Wyświęco-  
ny na kapłana w 1957 roku  
rozpoczął pracę jako wika-  
riusz w Zgłobniu, potem bę-  
dąc kapłanem w Wygarkach  
przygotowuje się do doktoratu  
z filozofii na KUL. Powo-  
łany na profesora Seminarium  
Duchownego w Przemyślu,  
pracuje jednocześnie jako  
proboszcz parafii w Buszko-  
wicach, którą tworzy od pod-  
staw.

Ludzie pamiętający Go z  
tych pionierskich czasów pod-  
kreślają Jego humanitaryzm,  
wrażliwość na drugiego czło-  
wieka duszpasterza rozrado-  
wanego w swoim kapłaństwie.  
Był przyjacielem, powierni-  
kiem i dobroczyńcą wszyst-  
kich parafian, toteż integrowa-  
li się przy Nim, wierząc, że nie  
zawiedzie w potrzebie. Nigdy  
też nie zawiódł.

W 1971 roku wylał San, zata-  
piając część parafii. Ksiądz Ma-  
rian wsiadł w łódkę i dociera-  
jąc do zalanych, udzielał nie-

zbędnej pomocy. Obecny pro-  
boszcz ks. Zygmunt Jarzyna,  
Jego student, podkreśla umilo-  
wanie swego profesora, głównie  
do pracy duszpasterskiej. Mia-  
no „Gwałtownika Królestwa Bo-  
żego” charakteryzuje nie tylko  
Jego impulsywny charakter, lecz  
zdecydowaną postawę sprze-  
ciwu przejawom zła, niesprawie-  
dliwości, grzechu.

## Kochał ludzi

Radosny, ciepły, komunika-  
tywny zjednywał ich zaufanie.  
Parafianka Stefania Bednar-  
ska wspomina proboszcza rów-  
nież jako człowieka pokornego,  
który nigdy nikogo nie lekce-  
wał i każdego potrafił usza-  
nować. Interesował się ludz-  
kim losem, sens swych wysił-  
ków widząc w posłudze bliź-  
nim, toteż w mowie pożegna-  
nej nazywa księdza Mariana  
„prawdziwym ojcem parafii”.

Pani Maria żyła w biedzie i  
nigdy nie zapomni pomocy  
materiałnej i duchowej, jakiej  
wielokrotnie doznała od księ-  
dza. Wierzy głęboko, że Jego  
gorąca modlitwa uzdrowiła  
ciężko chorego męża, a wiele  
lat później wnuka w sytuacji,  
gdy wszyscy stracili już na-  
dzieję. Jak nikt, umiał sku-  
tecznie zorganizować pomoc  
dla pogorzalców, a także ini-  
cjował wymierne wsparcie dla  
odrzuconych polskich parafii  
na Ukrainie, co z wdzięczno-  
ścią podkreślali w wystąpie-  
niach pogrzebowych przybyli  
stamtąd kapłani.

Pani Janina wraz z mężem  
pamiętają proboszcza jako mi-  
łośnika i opiekuna dzieci,  
człowieka wielkiego szacunku  
i troski o chorych, starych i  
biednych (jakże wymowny  
jest fakt przekazania w testa-  
mencie całego osobistego ma-  
jątku ubogim za pośrednic-  
twem Stowarzyszenia im. Bra-  
ta Alberta).



Ksiądz Marian Burczyk.

Po osiemnastu latach pracy  
duszpasterskiej w Buszkowi-  
cach, powołany zostaje na pro-  
boszcza parafii katedralnej w  
Przemyślu. Wkłada wiele trudu  
w odnowienie kaplicy, finalizu-  
je prace przy kryciu dachu ka-  
tedry i budowy plebanii. Wcze-  
śniej 10 lat posługi duszpaster-  
skiej w przemyskiej katedrze  
rozbudza życie parafii, przycią-  
gając do wspólnoty wielu ludzi  
i zjednując sobie sympatyków.

Od 1995 r. jako proboszcz  
Parafii Przemienienia Pań-  
skiego w Sanoku przenosi swój  
zapal i osobisty charyzmat na  
rodziinną ziemię. Pracuje cią-  
gle, odnawiając kościół, oto-  
czenie oraz plebanie.

W 1996 r. przeżywa rozległy,  
ciężki zawał, a po wyjściu ze  
szpitala podwaja wysiłki, jakby  
przeczuwając, że czasu ma już  
niewiele. Niestety, była to

prawda. W sferze planów po-  
zostaje wybudowanie sanockiej  
kalwarii na jubileusz 2000-lecia.

Poważnie chory od 6 sier-  
pnia przebywał w szpitalu, gdzie  
17 października umiera po ko-  
leijnym zawale.

W charakterystyce nie może  
braknąć opinii ks. Stanisława  
Zarycha, który podziwiał pracę  
duszpasterską zmarłego, dbałość  
o dostojność liturgii, jej odno-  
wę, a także wierność konfesjo-  
nałowi. Może dlatego właśnie  
wierni przystroili pośmiertnie  
Jego konfesjonał, co jest jedy-  
nym przykładem od śmierci Słu-  
gi Bożego ks. Jana Balickiego.

Poprzez świadectwo swego  
życia pozostawia nam ksiądz  
Marian Burczyk przesłanie  
wiary i miłości, najpierwszych  
wartości będących fundamen-  
tem ludzkiej egzystencji teraz  
i na zawsze. Krzysztof FII.



Rodzina księdza. Chłopiec stojący na pierwszym planie, to właśnie on.



Porady publikowane w tej rubryce stanowią stały cykl w *Życiu Przemyskim*. Będziemy wdzięczni, jeśli Państwo zechcecie podzielić się z nami uwagami lub zwrócić się do nas o wyjaśnienie wątpliwości.



## Informator odbiorcy energii

### System sterowania i regulacji temperatury

**W** dobowym cyklu pracy każdego ogrzewacza akumulacyjnego można wyróżnić dwa charakterystyczne okresy: ładowania ogrzewacza i rozładowania. W okresie ładowania ogrzewacz pobiera energię elektryczną z sieci zasilającej i magazynuje ją w postaci ciepła w bloku akumulacyjnym. Okres ładowania przypada zwykle na ustalany przez właściwy terytorialnie zakład energetyczny czas udostępniania energii rozliczanej według taryfy nocnej. W okresie rozładowania ogrzewacz przekazuje zakumulowane ciepło do otoczenia. Niewielka część ciepła jest przekazywana do otoczenia również w okresie ładowania na skutek odpływu ciepła z bloku akumulacyjnego poprzez izolację cieplną urządzenia. Zarówno proces ładowania, jak i rozładowania są całkowicie zautomatyzowane.

Układ sterowania i regulacji temperatury składa się z następujących zasadniczych części:

- mikroprocesorowego sterownika centralnego,
- sterownika grupowego,
- czujnika temperatury zewnętrznej,
- regulatora ładowania (z czujnikiem pozostałości cieplnej),
- regulatora temperatury pomieszczenia.

Sterownik centralny ma za zadanie takie prowadzenie procesu ładowania, aby w czasie udostępnienia taniej energii elektrycznej w ogrzewaczu została zgromadzona ilość ciepła niezbędna do pokrycia zapotrzebowania ogrzewanego pomieszczenia na ciepło. Sterownik centralny współpracuje z czujnikiem temperatury zewnętrznej. Wypracowany w sterowniku sygnał sterujący jest doprowadzany do regulatora ładowania. Ten z kolei, w zależności od poziomu pozostałości cieplnej, oddziałuje poprzez człony wykonawcze na zasilanie elementów grzejnych ogrzewacza.

Poziom naładowania ogrzewacza zależy od takich czynników jak: warunki pogodowe (głównie temperatura zewnętrzna), pozostałość cieplna, czyli ilość ciepła pozostała w ogrzewaczu z poprzedniej doby oraz temperatura nastawiona jako pożądana w pomieszczeniu. Jeśli np. w ogrzewaczu pozostała z poprzedniej doby pewna ilość ciepła, to o tę ilość zostanie zmniejszony aktualny pobór energii elektrycznej.

Zakumulowane w trakcie ładowania ciepło jest oddawane do otoczenia na skutek odpływu przez izolację z bloku akumulacyjnego oraz poprzez wymych powietrza spowodowany pracą wentylatora promieniowego. Zadaniem regulatora temperatury pomieszczenia jest takie sterowanie pracą wentylatora, aby temperatura w pomieszczeniu była utrzymywana na poziomie odpowiadającym użytkownikowi.

Jeśli sterownik centralny steruje pracą wielu ogrzewaczy akumulacyjnych, to w układzie sterowania pojawiają się elementy pośredniczące w postaci sterowników grupowych. Sterownik centralny działa wówczas na sterowniki grupowe, a te dopiero na poszczególne ogrzewacze akumulacyjne. W takim systemie praca poszczególnych ogrzewaczy może być różnicowana. Ma to istotne znaczenie przy ogrzewaniu, np. domków jednorodzinnych lub dużych zespołów pomieszczeń.

Cały system jest tak skonstruowany, że zawsze istnieje możliwość przejścia na sterowanie ręczne.

#### Zastosowanie i eksploatacja

Elektryczne ogrzewacze akumulacyjne z rozładowaniem dynamicznym są urządzeniami uniwersalnymi. System sterowania stwarza możliwości powszechnego ich zastosowania. Mogą one być wykorzystywane zarówno w budynkach starych jak i najnowszych, wznoszonych w technologiach energooszczędnych. Są polecane do mieszkań, biur, szkół, sklepów, gabinetów lekarskich, dużych pomieszczeń użyteczności publicznej (salonów wystawowych, hal sportowych), obiektów wojskowych itd.

Eksploatacja ogrzewaczy akumulacyjnych jest bardzo wygodna i w pełni bezpieczna, a obsługa – niezwykle prosta. Zbędne są jakiegokolwiek zabiegi konserwacyjne. Nie występuje problem transportu paliw i usuwania produktów spalania.

Ponieważ ogrzewacze są lokalizowane bezpośrednio w ogrzewanych pomieszczeniach, nie są więc potrzebne dodatkowe pomieszczenia, np. kotłownie. Przy racjonalnej pracy są urządzeniami energooszczędnymi. Nie stanowią zagrożenia dla środowiska.

# Olej – rzecz ważna

Olej silnikowy jest dla jednostki napędowej płynem życia. Od jego parametrów w dużym stopniu zależy jakość i trwałość silnika.

**O**lej jest kompozycją tzw. baz olejowych oraz specjalnie dobranych dodatków uszlachetniających. Bazy olejowe (mineralne lub syntetyczne) stanowią około 80 procent masy olejowej. Pozostała część to dodatki uszlachetniające, które dzięki swym właściwościom nadają olejom pożądane cechy użytkowe.

Współczesne oleje silnikowe muszą skutecznie smarować elementy silnika, chłodzić go, zapobiegać tworzeniu się nagarów i laków, ułatwiać rozruch i to zarówno w niskich jak i wysokich temperaturach.

Muszą również zapewniać bezawaryjną pracę w długim czasie przy możliwie najmniejszym negatywnym wpływie na środowisko naturalne.

Dlatego ważnym jest, by dokonać właściwego wyboru środka smarującego nasz silnik. Rodzi się zatem pytanie, jaki stosować olej, tańszy – mineralny, czy droższy – syntetyczny.

#### Olej mineralny

Olej mineralny to mieszanina związków węglowodorów. Jest on otrzymywany z ropy naftowej przy użyciu szeregu reakcji chemicznych i zjawisk fizycznych.

W procesie wytwarzania takiego oleju nie jest możliwe całkowite usunięcie wszystkich szkodliwych i niepożądanych związków. Dlatego przy stosowaniu tego typu oleju często spotyka się osady w mniej do-



stępnych miejscach silnika (np. w hydraulicznej regulacji luzów zaworowych). Są też takie miejsca (z najmniejszą tolerancją pasowania), gdzie osady oleju mogą okazać się bardzo szkodliwe i zakłócić pracę silnika.

Ze względu na łatwy dostęp i niski koszt komponentów olejów mineralnych będą nadal produkowane, tym bardziej że w dalszym ciągu jest na nie zapotrzebowanie.

#### Olej syntetyczny

Grupę olejów, które gwarantują dłuższe przebiegi silników, stanowią oleje syntetyczne.

Syntetyczne produkty uzyskiwane są z czystych związków, a ich budowa molekularna jest regularna i ma optymalną strukturę. Oznacza to, że wewnętrzne tarcie w silniku jest zmniejszone, a to chroni jednostkę przed zatarciem. Właściwości ochronne oleju syntetycznego wykazują przewagę w stosunku do tradycyjnych olejów mineralnych. Cha-



rakteryzują się bardzo dobrą stabilnością i odpornością na tworzenie się osadów, ułatwiają rozruch, a w niskich temperaturach dają większą moc obrotową. I to co najważniejsze, gwarantują lepsze smarowanie w ciągu dłuższego czasu niż oleje mineralne.

#### Jakość w parametrach

Bardzo często poszukując dobrego oleju kierujemy się jedynie wyborem firmy produkującej środek smarny.

Nie zwracamy uwagi na oznaczenia na opakowaniu, informujące o tzw. parametrach użytkowych.

Nie ma większego znaczenia czy wybierzemy Mobil, Texaco, Agip czy Rafinerii Gdańsk. Ważne jest, by parametry opisujące zgodność z normą spełniały warunki określone przez producenta samochodów.

Lepkość oleju określona jest dwoma członami liczbowymi, np. 15 W 40. Pierwszy człon określa jak lepki jest olej w zimnym silniku. Powinien być jak najradszy, by zaraz po uruchomieniu silnika mógł być przetransportowany w najbardziej oddalone rejonu silnika. Drugi człon to określenie lepkości oleju w temperaturze pracy silnika. Ta wartość powinna się precyzyjnie zgadzać z zalecaną przez producenta.

Klasa jakościowa określa jakość oleju pod wszystkimi możliwymi względami wpływającymi na trwałość silnika. Klasyfikacja jakościowa oparta jest przede wszystkim na testach silnikowych. W najbardziej rozpowszechnionych systemach klasyfikacji API i ACEA są wykonywane aż 23 różne testy. Podstawą tej klasyfikacji jest podział olejów na dwie zasadnicze grupy, do silników benzynowych i wysokoprężnych. Np. symbol SG/CD oznacza, że olej można stosować zarówno w silnikach benzynowych jak i wysokoprężnych. Z pewnością lepszy olej będzie droższy, ale jego użycie w dłuższym okresie z pewnością się opłaci.

Mirosław BAR

## Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich informuje:

- Zakończono prace modernizacyjne na ulicy 3 Maja w Przemysku. Poza wymianą płytek chodnikowych na kostkę brukową przeprowadzono remont przyłączy wodno-kanalizacyjnych oraz położono nową warstwę masy bitumicznej, odpornej na koleinowanie.



Mirosław BAR

## Nowy wiadukt

**W** Przemysku powstaje wiadukt, który będzie łączył ulicę Krakowską z nowym szpitalem zlokalizowanym przy ulicy Monte Cassino. Inwestorem jest Dyrekcja Szpitala w Budowie, a wykonawcą Kieleckie Przedsiębiorstwo Roboty Mostowych oddział w Sandomierzu.

Realizację inwestycji rozpoczęto w lutym br., a zakoń-

czenie prac przewiduje się na listopad tego roku.

W sąsiedztwie szpitala powstaje również parking dla samochodów osobowych oraz sieć dróg łączących poszczególne obiekty w kompleksie szpitalnym. Budowa wiaduktu została spowodowana koniecznością zapewnienia drugiego dogodnegojazdu do szpitala. MB

## Konkurs

**T**rzy osoby, które jako pierwsze zatelefonują w czwartek, 29 października, między godz. 14 a 14.05 pod numerem telefonu 670-30-42 i prawidłowo odpowiedzą na pytanie zamieszczone poniżej, otrzymają talon na bezpłatne mycie samochodu w Automyjni „Atlantyda”.

Pytanie: Do czego zobowiązany jest rowerzysta, gdy porusza się po chodniku?

#### Automyjnia „ATLANTYDA”

Przemysł, ul. Mickiewicza 65 (obok salonu Daewoo) oferuje tanie i solidne usługi w zakresie:

- mycia automatem – mycia ręcznego
- mycia podwozia – mycia silników
- woskowania – suszenia – odkurzenia
- czyszczenia wnętrza
- znakowania pojazdów.

Zapraszamy codziennie w godz.: 8-20, soboty 7-20. 31.10.98 trzech pierwszych klientów obsłużymy gratis. ZAPRASZAMY

## AUTO SALON

### SKUP-SPRZEDAŻ

37-700 Przemysł, ul. Wyszyńskiego 26, tel./fax 670 26 99 (naprzeciwko CPN BUDY).

- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- SPRZEDAJEMY NA RATY
- BEZ PIERWSZEJ WPLATY
- 100% LEGALNOŚCI POJAZDÓW

LEASING  
CLIFING

- Jeśli masz upatrzony samochód, skredytujemy Ci go bez prowizji.
- Jeśli masz klienta na swój samochód, a brak mu gotówki, zgłoś się do nas.

#### USŁUGI WULKANIZACYJNE

#### SPRZEDAŻ OPON NOWYCH

#### PRZYGOTOWANIE SAMOCHODU DO SPRZEDAŻY

Czynny w godz. 7-19 codziennie.





37-700 Przemyśl, osiedle Kmiecie  
Wyb. Kościuszki, tel./fax (0-16) 670-20-80

- **POKRYCIA DACHOWE**  
szwedzkiej firmy „PLANNJA”,  
blachodachówka Rojal, Rapid, Regola
- **Dachówka bitumiczna** *isola*
- **ORYNOWANIA**  
firmy „SIBA” *SIBA*
- **DRZWI**  
wewnętrzne i zewnętrzne  
drewniane, okleinowane  
oraz z płyty HDF *STOLBUD WARSZAWA*
- **OKNA PCV I DREWNIANE**
- **PARAPETY**



### PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE „OKNOPOL”

#### ŻALUZJE:

- pionowe • poziome •
- PARAPETY**  
– „marmur syntetyczny”
- SPRZEDAŻ I MONTAŻ**

PRZEMYŚL, ul. Lwowska 37,  
tel. 090 377 388,  
ul. Mickiewicza 28



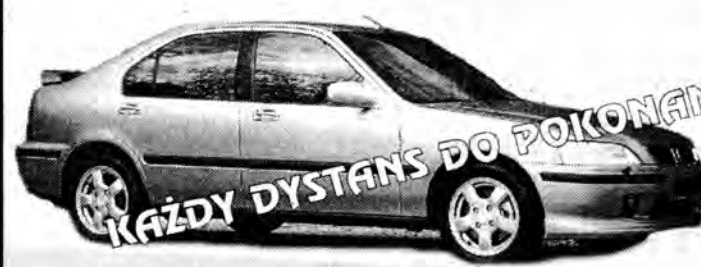
### OKNA I DRZWI PCV

Przemyśl, ul. Batoiego 5  
tel. (0-16) 6783991



## Kontyngent '98

Zamówienia wstępne



### ACCORD CIVIC

DODATKOWA  
OFERTA  
„KONTYNGENT  
JAPANESE”

dwie poduszki  
powietrzne w standardzie



## SIGMA - CAR

Autoryzowany Dealer Honda Poland Ltd.  
Rzeszów, ul. Rejtana 67 tel. 85-21-777,  
fax 629-809  
Tarnów, ul. Krupnicza 15, tel. 213 - 838



### „Elementy Budowlane Radymno”

sp. z o.o.

37-550 Radymno, ul. Złota Góra 56, tel. (0-16) 62-81-106, 62-82-027

#### Oferuje do sprzedaży:

- pierścienie odciażające studzienki kanalizacyjne  
Ø 800, Ø 1000, Ø 1200
- płyty nakrywowe na pierścienie odciażające z otworem  
na wąż Ø 600 dla studzienek Ø 800, Ø 1000, Ø 1200
- płyty stropowe kanałowe typ „S”
- płyty drogowe
- płyty Jombo
- płyty dachowe korytkowe
- płytki chodnikowe (kolorowe)
- krawężniki drogowe i uliczne (kolorowe)
- obrzeża trawnikowe (kolorowe)
- nadproża
- element komunalny (szambo - 9 m³)
- słupy telefoniczne
- mury oporowe
- przewody wentylacyjne dwu- i trzytorowe
- kanały CDN i płyty nakrywowe PU
- trylinke drogową i elementy ściekowe
- kostkę brukową „BEHATON” 8 cm i 6 cm  
(szarą i kolorową)
- kręgi Ø 80, Ø 100 i Ø 120 wraz z płytami nakrywczymi
- pustaki betonowe

Na stropy kanałowe typu „S” oraz płyty korytkowe spółka posiada certyfikaty.  
Na pozostałe prefabrykaty wydajemy świadectwa jakości. Wykonujemy elementy  
prefabrykowane na indywidualne zamówienie według dostarczonej dokumentacji.

### HURTOWNIA FARB I LAKIERÓW BOGUSZ

37-700 Przemyśl, ul. Dworskiego 57  
Tel. (0-16) 678-54-65

ZAPRASZA I OFERUJE W NAJNIŻSZYCH CENACH:  
Farby najlepszych polskich fabryk:

*Dekor* *Śnieżka* *Nobiles* *Domaluz* *Emolak* *Cieszynka*  
i wiele innych wyrobów o sprawdzonej jakości!

Oferujemy Państwu także całkowicie bezpłatną usługę natychmiastowego  
dorobienia każdego koloru farby emulsyjnej, akrylowej i ftalowej na profesjonalnym  
sprzęcie i komponentach

WROCLAW COLOR SYSTEM

Zapraszamy codziennie od 8 do 16, sobota od 8 do 13.



Dla Ciebie z dźwiękiem  
zrobimy wszystko

### STUDIO NAGRAŃ RADIA VIA

Oferuje usługi w zakresie: profesjonalnych nagrań studyjnych, reklam,  
dźwięku radiowych, efektów specjalnych, masteringu komputerowego.  
Dzięki cyfrowemu systemowi nagrań audio PRO TOOL'S PROJECT  
zapewniamy najwyższą jakość przy minimalnych kosztach.

Tylko 35 zł za godzinę!!! Szybkie demo, live - taniej!!!

Czekamy na Ciebie od poniedziałku do soboty w godz. 9:00-17:00

STUDIO NAGRAŃ RADIA VIA; 35-032 RZESZÓW, ul. Zamkowa 4;  
tel. (017) 852 46 24; tel./fax 852 46 25; e-mail: radio-via@interpole.pl

### PHU „KONSROL” s.c.

oferuje:

#### NAWOZY MINERALNE

CEMENT, WAPNO  
BŁOCZKI BUDOWLANE, CEGŁA  
DYSPERBIT (ceglastoczerwony i czarny)  
PAPY (tradycyjne i termozgrzewalne,  
zwykle i modyfikowane)

#### STYROPIAN SPRZEDAŻ RATALNA

ZAPRASZAMY!  
Przemyśl, ul. Jasińskiego 58,  
tel./fax (0-16) 678-55-81,  
Kraczyń, tel. 671 81 20, Fredropol.

### PHU „KONSROL” s.c.

Przemyśl, ul. Nestora, „Rampa Burak”,  
Skład Opaku i Materiałów Budowlanych  
tel. (0-16) 678-68-11

#### oferuje: WĘGIEL -

wysokiej jakości 30 tys. kJ.

#### TRANSPORT BEZPŁATNY

CEMENT, WAPNO,

PAPY (tradycyjne i termozgrzewalne)

GONTY ORŁA

DYSPERBIT (ceglastoczerwony i czarny)

STYROPIAN

BŁOCZKI BUDOWLANE, CEGŁA

#### SPRZEDAŻ RATALNA



Rigips

### MATERIAŁY BUDOWLANE

*Najtańsza płyta w mieście!!!*  
(gipsowo-kartonowa)

#### ZAPRASZAMY CODZIENNIE:

8.00-16.00, sobota 8.00-14.00

ul. Żybkiewiczza 9, tel./fax 678 94 09

### RADIO TAXI „GALICJA”

dojazd na terenie miasta **BEZPŁATNY**

**96-21** lub  
**670-79-70**

- zakupy na telefon
- przesyłki kurierskie
- CAŁĄ DOBĘ**



### UWAGA!

ATRAKCYJNA REKLAMA  
NA OPARCIACH ŁAWEK

#### GWARANTUJEMY:

- estetykę wykonania
- możliwość wyboru lokalizacji
- znakomitą czytelność
- niskie ceny

Szczegółowa informacja  
pod nr. tel. (0-16) 670-08-53  
RWPHU REMAL-TEX.  
Przemyśl, ul. 22 Stycznia 3/29



## MAK-BUD

oferuje i poleca

- ✓ Materiały do ocieplania budynków
- ✓ Styropian, kolki i siatki podtynkowe
- ✓ Kleje do glazury i styropianu
- ✓ Docieplanie budynków
- ✓ Farby Beckers i Kabe
- ✓ Zabudowę wnętrz Knauf
- ✓ Barwienie farb i tynków

OPUSTY, SPRZEDAŻ RATALNA, MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU  
tel./fax 678-03-08, tel. 678-00-41, Przemyśl, ul. Ofiar Katynia 16

**TELE TAXI 678 22 33**

plac Legionów PKP



Czynne  
całą dobę



Przemyśl  
Herbertów 35

tel./fax (016) 678-51-55

### SKŁADNICA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH oferuje:

- stolarkę drewnianą jednoramową  
2- i 3-szybową
- drzwi zewnętrzne, wewnętrzne  
i garażowe – sosna
- drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- pokrycia dachowe – blacha dachówkowa  
ocynk., trapezowa i płaska
- docieplenia budynków oraz wiele  
innych materiałów budowlanych.

DEALER STOLBUD GRYBÓW  
Sprzedaż ratalna  
ZAPRASZAMY CODZIENNIE

### PANELE

cenę brutto

– ściennie – 16,80 zł/m²

– podłogowe – 36,50 zł/m²

– wykończenia – od 8 zł

#### „DREW-MET” s.c.

PRZEMYŚL,  
ul. Jasińskiego 56B  
tel. kom. 601 324 102  
RZESZÓW, ul. Rejtana 33,  
tel. (0-17) 626661

### „INSTEX” s.c.

Salon Techniki Grzewczej

Przemyśl, ul. Mickiewicza 35, tel. 675-05-05, kom. 0602 181-084

#### oferuje w ciągłej sprzedaży:

- grzejniki „KERMI”, „PURMO”
- kotły gazowe c.o. firmy „JUNKERS”
- bojler elektryczne i gazowe
- otuliny, zawory termostacyjne firmy „Danfos”, „Heimaier”
- rury miedziane Kisan i PCV
- kształtki miedziane i wodociągowe

Firma oferuje wykonawstwo i doradztwo w instalacjach c.o., c.w.v., gaz.

#### ZAPRASZAMY CODZIENNIE

w godz. od 9.00 do 17.00, sobota od 9.00 do 13.00



**„STALPROFIL”**  
**ŻURAWICA**  
**HURTOWNIA**  
**WYROBÓW**  
**HUTNICZYCH**  
 TEL. 678-21-58, 671-34-36  
 FAX: 670-14-56  
**SPRZEDAŻ RATALNA**  
 ZAPRASZAMY CODZIENNIE  
 OD 7.00 DO 15.00  
 W SOBÓTĘ  
 OD 7.00 DO 13.00

**Fabryka Aparatury Elektromechanicznej „FANINA” SA**  
 uruchomiła w październiku 1998 r.  
**sklep usługowo-handlowy przy ul. Lwowskiej 37.**  
 Tel. 675-02-23 do 25 w. 122, fax 678-23-03  
 Czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00

**Sprzedawany asortyment:**  
 - prostowniki samochodowe  
 - transformatory ochronne (bezpieczeństwa, separacyjne)  
 - elektromagnesy  
 - przekładniki prądowe  
 - narzędzia skrawające  
 - inne urządzenia powszechnego użytku (noże do kosiarek, motyki itp.)

**Świadczymy usługi w zakresie:**  
 - obróbki skrawaniem  
 - przewijania silników elektrycznych

**CENY KONKURENCYJNE!**

**solo CASTOR**  
  
**2,3 KM 829 zł** **McCULLOCH**  
**OSTRA PROMOCJA**  
 Kupując u nas pilnę spaliniową otrzymujesz dodatkowo (gratis):  
 tańczuch, olej do paliwa i tańczucha, skrzynkę na narzędzia,  
 pilnik, rękawice, czapeczkę oraz ochronno okulary.  
 Ostrzyżmy tańczuchy, oraz wykonujemy naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne.

**SKLEP ROLNO-OGRODNICZY**  
 37-700 Przemyśl, ul. Jagiellońska 12  
 (obok postoju taxi)  
 Tel. 090 66 44 11, 016 678 73 86

**Producent:**  
  
 - okapów kuchennych  
 - skrzynek pocztowych

**PPH „AKPO”**  
 05-080 Łaski k. Warszawy, ul. Łąkowa 9  
 Tel. (0-23) 671 34 70, fax: (0-23) 671 34 72

**Sprzedaż hurtowa**  
**choinek**  
**sztucznych**  
  
 Tel. 670-98-63, 678-65-21  
 Tel. kom. 0601 534121

**TAXI LWOWSKA**  
 (obok Restauracji Trojka)  
**tel. 678-90-80**  
 Oferujemy:  
 - bezpłatny dojazd w granicach miasta  
 - możliwość negocjacji cen  
 - drobne zakupy na telefon  
 - dowożenie dzieci do i ze szkoły.  
**Czynne całą dobę**  
**Taryfa bez zmian**



**komputery reklama serwis internet oprogramowanie**  
**APEX**  
 37-700 Przemyśl  
 ul. Goszczyńskiego 9 tel. 670 92 92  
 fax 670 90 09

**Karty TV FLY VIDEO II**  
 filmy na DVD

**Internet w pudełku**  
 Zakładamy Konta Poczty Elektronicznej-12MB

**PROMOCJA**  
**pentium II**

**CENTRUM SPRZEDAŻY**  
**POKRYĆ DACHOWYCH** **DACHBUD s.c.**

**PROMOCJA:**  
 - blachodachówka szwedzka 25,50 zł/m<sup>2</sup>  
 - blacha trapezowa szwedzka 23-25 zł/m<sup>2</sup>

**Ponadto posiadamy w swojej ofercie:**  
**OKNA PCV, DRZWI POL-SKONE, RYNNY, SIDING**  
**TRANSPORT GRATIS!**

Przeworsk, ul. Łąkowa 1  
 Tel. (0-16) 648-90-43, 090 672 974  
 Leżajsk, ul. Rzeszowska 56  
 Tel./fax: (0-195) 42-77-64

**TAXI ZASIANE „POD KASZTANEM”**  
**tel. 670-66-66**

**Oferujemy:**  
 E - najniższe ceny w Przemyślu  
 M - czynne całą dobę  
 Y - bezpłatny dojazd w granicach miasta  
 S - realizacja zleceń zakupów na telefon  
 L - odwożenie dzieci do i ze szkoły

**Zapraszamy do korzystania z naszych usług!**

**Next Hit PII 266 Cel** **Next Hit PII 266 Cel** **Next Hit PII 333 A**

**2599,- (z VAT)** **2899,- (z VAT)** **3799,- (z VAT)**

**Celeron kontratakuje**  
**Nowe niższe ceny ZAPRASZAMY**

Oferujemy również:  
 sprzęt komputerowy firmy OPTIMUS jako Partner Handlowy **OPTIMUS**

**foto hurt**  
 ul. Lwowska 36a  
 Budynek MARKO-EXIM  
 tel. 678-92-72 w.223  
 tel. kom. 0602 526 567

**PANELE BOAZERYJNE PCV, MDF**  
**PANELE PODŁOGOWE**  
**TYNKI MOZAIKOWE**  
**CHEMIA BUDOWLANA**

**KLEJE DO GLAZURY - GRUNTY**  
**POSADZKI - TYNKI - SILIKONY PIANY**  
**TYNKI NA STYROPIANIE**  
**ELEWACJE SIDING**

**Ceresit**  


**GRAN-MAR s.c. PRZEMYSŁ**  
 ul. Bohaterów Getta 27  
 Tel. (0-16) 678-84-55

**oferujemy:**  
 • GRANITY • AGGLOMARMURY •  
 • MARMURY • PIASKOWCE • KOMINKI •

ponadto nasza firma poleca:  
 • KOMINKI, SCHODY, PARAPETY,  
 POSADZKI, GROBOWCE, NAGROBKÓW,  
 LAMPY NAGROBKOWE i inne dodatki

**Zapraszamy w godzinach:**  
 pon.-pt.: 7.00-17.00, sob.: 7.00-13.00

**NINIEJSZA REKLAMA**  
**UPWAŻNIA DO 5% RABATU**

**PRZEMYSŁ**  
 ul. Mickiewicza 28  
 tel./fax (0-16) 678-65-62

**CZAJKA**  
 ZAKŁAD STOLARSKI

**Bogmat**

**POLECAMY:**  
 - stolarkę okienną i drzwiową  
 - drzwi profilowane z płyty amerykańskiej  
 - drzwi wewnętrzne i zewnętrzne - sosna  
 - elewacje - panel. Siding, boazeria MDF,  
 panele podłogowe  
 - kleje, zaprawy, docieplenia

- cement, ościeżnice, styropiany, pianki,  
 silikon, papy, folie budowlane  
 - blachy ocynk., powlekane - cięte na wymiar  
 - uszczelki do drzwi i okien  
 - grzejniki ELEKTROLUX  
 - energooszczędne grzejniki  
 konwektorowe DIMPLEX

**Prowadzimy sprzedaż ratalną - do 5000 zł bez poręczycieli**

**Przedstawiciel Producenta**  
 Jarosław, ul. Zbożowa 8, tel. 6215092

**plus**  
**KLEJE**  
**do styropianu**  
**STYROPIAN**  
**TYNKI**  
**SIATKI**

**Ceresit**  
  


**DYSTRYBUTORZY:**  
**PH BOGUSZ**  
 Przemyśl, ul. Dworskiego 57  
 tel. 678-54-65  
**FHU BOGMAT**  
 Przemyśl, ul. Mickiewicza 28  
 tel. 678-65-62  
**ZHU Ryszard Gierula**  
 Przemyśl, ul. 3 Maja 61A  
 tel. 670-66-39  
**S.C. KOZAK**  
 Przemyśl, ul. Jasińskiego 58  
 tel. 678-55-59  
**Spółdzielnia Rzemieślnicza „Przyszłość”**  
 Przemyśl, ul. Grunwaldzka 13  
 tel. 678-32-47  
**DOMUS HURT-DETAL**  
 Przemyśl, ul. Sportowa 7  
 tel. 678-20-19  
**ZHUP „CZEXBUD”**  
 Przemyśl, ul. Jasińskiego 24  
 tel. 678-58-97  
**FHU „DREW-MAK”, Orły 49c**  
 tel. 671-20-45

**3A**  
**Extra jakość za extra cenę!!!**

**Zestawy komputerowe**  
 - 30 miesięcy gwarancji!!!

**Drukarki atramentowe**

**Drukarki igłowe**

**Kasy fiskalne SHARP:**  
 (najbardziej renomowany producent urządzeń fiskalnych)  
 Przy zakupie kas SHARP PN metkownica gratis!!!  
 Bezpłatne szkolenie i programowanie!!!

**Meble biurowe**  
 fotole,  
 biurka, szafy,  
 krzesła obrotowe

**Akcesoria komputerowe**  
 Skanery, procesory,  
 płyty główne, procesory,  
 pamięci RAM, dyski, tonery,  
 płyty CD, papier komputerowy i ksero

**LISTA NAGRÓD:**  
 Telefony  
 Głośniki  
 Książki  
 Myszy optyczne  
 Skanery stacjonarne  
 Akcesoria komputerowe  
 Programy (wartości od 60-300 zł)

**W losowaniu biorą udział jednorazowe zakupy powyżej 1500 zł netto.**

**Superoferta!!! Superpromocja!!! Superzakupy!!! Supernagrody!!!**  
**Sprzedaż za gotówkę i na raty**  
**Uproszczone formalności przy zakupie na raty!!!**



**>> DIHARD <<**  
Spółka z o.o.

Jarosław, ul. Krakowska 32, tel. (016) 621-34-77  
fax (016) 621-60-12

Przemyśl (PIKULICE), ul. Sobótki, tel. (016) 678-91-11  
Radymno, ul. Kolejowa,  
Radymno, Rynek 1.  
Łańcut, ul. Armii Krajowej 48, tel. (017) 225-32-28  
fax (017) 225-73-08

**STOLARKA -**

Okna jednoramowe - dwuszybowe  
Okna jednoramowe - trzyszybowe,  
- szkło float, okucia obwiedniowe  
**MOŻLIWOŚĆ ZAMÓWIENIA STOLARKI NIETYPOWEJ**  
- Skrzydła drzwiowe białe i foliowane  
**Dealer ZSB Grybów i Wołomin.**

**CEMENTY -**

Wydajemy upoważnienia  
do Cementowni Rejowiec.  
**DOWOZIMY WŁASNYM  
TRANSPORTEM.**

**OKNA PCV -**

**dealer  
Huty  
Szczakowa**

**WAPNO -**

Wydajemy upoważnienia  
**CHEMIA BUDOWLANA**  
- Abizole, impregnaty, lakiery, lepiki

**PŁYTY - GIPSOWO-KARTONOWE**

- gips szpachlowy i budowlany  
- bloczki promonta  
- płyty wiórowe i pilśniowe

**NIDA GIPS**

**BLACHA -**

- ocynkowana i powlekana,  
płaska, trapezowa i dachówkowa  
**w dużym wyborze**

**KLEJE -**

- zaprawy, fugi, kleje do styropianu  
- materiały do dociepleń  
- styropian, wełny

**ATLAS**

**3000 asortymentów różnych materiałów budowlanych**  
**DOWOZIMY TOWAR DO KLIENTA**  
• • • Zapraszamy na zakupy • • •

**RYNNY -**

- ocynkowane i PCV  
(HUNTER, MARLEY)

**STAL -**

- zbrojeniowa i kształtowa

**BOAZERIA  
PANELOWA**

- PCV i MDF

**PANELE -**

- PODŁOGOWE -  
- bezpośredni importer z Niemiec  
**WYSOKA JAKOŚĆ!**

**PŁYTKI  
CERAMICZNE**

- NOVA GALA

**PŁYTKI  
KLINKIEROWE**

- schodowe i elewacyjne

**KASETONY -**

- sufitowe, dealer **MARBET**

**WĘGIEL, KOKS**

**CENY PROMOCYJNE!**

**CEGIELNIA  
JAROSŁAW**

Tel. (0-16) 621-40-63

oferuje:

- **CEGLĘ PEŁNĄ**  
KL 100-150 - 0,33 zł

- **CEMENT** - 175 zł tona

- **WAPNO** - 250 zł tona

**TRANSPORT GRATIS**  
Bonifikata do 15.11.98 r.

**1 moduł  
na stronach  
ogłoszeniowych  
w cenie  
80 zł  
+ VAT**

**PROBOSZCZ PARAFII WROCANKA**

ogłasza przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości stanowiącej  
własność parafii oznaczonej numerem działki 27, o powierzchni  
19 arów 80 m<sup>2</sup>, objętej KW 11769, położonej w Przemyślu  
przy ul. Tatarskiej 15 (róg ul. Federkiewicza).

Zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego miasta i  
gminy nieruchomość położona jest w bloku oznaczonym symbolem  
obręb 89 tereny budownictwa.  
Cena wywoławcza nieruchomości 60.000 zł.  
Wadium 10% płatne w dniu przetargu.  
Przetarg na wyżej opisaną nieruchomość odbędzie się w dniu  
30.10.1998 r. o godz. 10.00 w Przemyślu, parafia św. Trójcy, plac  
Konstytucji 3 Maja 8.  
Szczegółowych informacji udziela Parafia Wrocanka k. Krosna,  
38-455 Głowienka, tel. 431-15-68. Właściciel zastrzega sobie  
prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

**INFORMACJA**

o kursowaniu autobusów MKK w Przemyślu  
w dniach 31 października i 1 listopada  
(Święto Zmarłych) 1998 r.

- **31 października (sobota)** - kursują autobusy  
wszystkich linii wg rozkładu jazdy jak w dni wolne  
od pracy **oraz linie specjalne na trasie:**
- Cmentarz Główny-Cmentarz Zasanie w godzinach  
9.10-18.00, częstotliwość kursowania: co 30 minut.
- **1 listopada (Święto Zmarłych)** kursują autobusy  
wszystkich linii wg rozkładu jazdy jak w dni wolne od  
pracy **oraz linie specjalne na trasie:**
- Cmentarz Główny-Cmentarz Zasanie - w godzinach  
9.10-18.20, częstotliwość kursowania: co 15 minut.
- Osiedle Kazanów-Cmentarz Główny - w godzinach  
8.50-17.50, częstotliwość kursowania: co 50 minut.
- ZPP-Cmentarz Główny - w godzinach 9.40-17.00,  
częstotliwość kursowania: co 1 godzinę.

**ROZKŁADY JAZDY ROZMIESZCZONE ZOSTANĄ NA  
PRZYSTANKACH W DNIU 29 PAŹDZIERNIKA BR.**

**Cena biletów na liniach specjalnych - 1 zł,  
bilety ulgowe i miesięczne nieważne.**

Nieważne są również wszelkie uprawnienia do korzystania z  
przejazdów bezpłatnych (podstawa: Uchwała Rady  
Miejskiej w Przemyślu z dnia 19 marca 1997 r., nr 34/97).

**SZWEDZKIE BLACHY  
DACHOWE - NA WYMIAR**

- blachodachówki, blachy trapezowe  
- blachy ocynkowane, folie bud.  
STYROPIAN już od 90,00 zł/m<sup>2</sup>  
CERESIT - ceny fabryczne  
DOCIEPLENIA - SPRZEDAŻ  
RURY I Kształtki PCV -  
dla instalatorów wysokie rabaty  
RYNNY PCV, DYSERBIT,  
IZOPLAST - do konserwacji dachu  
Firma „CZEXBUD”  
ul. Jasińskiego 24  
tel. 678-58-97 **SPRZEDAŻ  
RATALNA**

**CEGIELNIA  
SIENIAWA**

Tel. (0-16) 623-12-33 w. 24  
Tel. kom.: 0602 725269

oferuje:

- **CEGLĘ PEŁNĄ**  
KL 200 - 0,38 zł/szt.
- **CEGLĘ DZIURAWKĘ**  
0,35 zł/szt.
- **K-1** - 0,34 zł/szt.
- **K-2** - 0,71 zł/szt.

**TRANSPORT GRATIS**  
Bonifikata do 15.11.98 r.

**ASTEL** CO CI CHODZI  
PO GŁOWIE?

autoryzowany dealer

**PHILIPS TWIST**

**180  
zł + VAT  
z aktywacją**

Telefon objęty promocją, posiada SIM Lock,  
tzn. współpracuje tylko z kartą SIM  
sieci Era GSM.

Twój Dealer:  
**PHU „ASTEL”**  
37-700 Przemyśl  
ul. Grunwaldzka 13

tel./fax: 016 670 72 88  
tel. 0602 760098  
0602 375400

**era  
GSM**

powiedzmy to wyraźnie

Ilość zestawów objętych promocją ograniczona.

**TAXI**

ul. bpa Glazera  
**TEL. 670-20-00**

**CZYNNE  
CAŁĄ DOBĘ**

- bezpłatny dojazd do  
klienta  
- Karta Stałego Klienta  
z 10 proc. rabatem

**678-33-00  
TAXI  
MNISZA**

oznakowane  
najtańsze  
w Przemyślu

**TAXI  
MNISZA** 6783300

**CHOJNICKIE  
FABRYKI  
MEBLI  
SA  
SKŁED  
FABRYCZNY**

**NIEBYWAŁA  
OKAZJA**

Specjalna  
oferta promocyjna  
Niektóre zestawy  
taniej o 20%.

Przyjdź, sprawdź,  
na pewno dokonasz wyboru.

Zapraszamy:  
w godz. 9.00-17.00,  
soboty: 9.00-14.00  
ul. Zybkiewicza 9

**CENTRALA CAŁODOBOWA**

**Super  
RADIO  
TAXI**

**96-23**  
lub **670-40-44**

**POSTOJE: Rynek, ul. Narutowicza**

**TAXI** Czynne  
całą dobę

ul. Kraszewskiego

Oferujemy:

- bezpłatny dojazd w granicach miasta
- możliwość negocjacji cen
- drobne zakupy z dostawą
- odwożenie dzieci do i ze szkoły

**670-808**

**CENY KONKURENCYJNE**

**HALO TAXI**

ul. Rogozińskiego  
tel. 670 93 93

**DOJAZD BEZPŁATNY**  
Czynne całą dobę.

Każdy kupon naszej  
taksówki  
**1%** zniżki w sklepie

**adidas**

Przemyśl, Sklep Firmowy,  
ul. Borelowskiego 1




**PROMOCJA Husqvarny!** Pilarka sp. H40 taniej o **110 zł**



Tylko od 19 października do 30 listopada 1998 r.  
Ilość ograniczona.

Przemyśl, ul. Borelowskiego 10, tel. (0-16) 670 92 88  
Dynów, ul. Mickiewicza 14, tel. (0-16) 652 12 25



**206 PEUGEOT**

**GALMOT-AUTO s.c.** Przedsiębiorstwo Handlowe  
PRZEMYŚL, ul. Grunwaldzka 97, tel.: (0-16) 670 49 00

**CAR Gres**

**OPONY OLEJE**

**DIAGNOSTYKA  
ZAWIESZENIA  
WULKANIZACJA  
DROBNE NAPRAWY  
MECHANICZNE**

**AUTO BUS TIR  
AUTORYZOWANE SERWISY**

RZESZÓW, UL. PRZEMYSŁOWA 14, TEL./FAX (0-17) 852-60-50  
UL. REYMONTA 27A, TEL. (0-17) 852-16-34  
RADYMNO, UL. ŻŁOTA GÓRA 19, TEL. (0-16) 628-22-00

nowy  
**autoryzowany  
dystrybutor**

**CANAL+**

**zestaw satelitarny  
z dostawą do domu\***

**GRATIS!**

\*w granicach miasta przy zleceniu montażu

Przemyśl, ul. Sowińskiego 3  
**Dom Handlowy „ABC”**  
tel. (0-16) 678-92-92

Zapraszamy także do fotolaboratorium



**SONY**

**gorący tydzień  
jesienną  
porą**

**2399 zł  
2499 zł** Kamera Stamina Video 8 mm CCD-TR640  
• NightShot 0 Lux  
• stabilizator obrazu  
• Zoom 220x  
• Intuition  
• czas nagrywania do 12 godz.  
(dla akumulatora NP-F950)

**2199 zł  
2399 zł** Telewizor Super Trinitron Ncam Stereo KV-25XSK  
• kineskop 29"  
• cyfrowy procesor dźwięku  
• hyperband  
• telegazeta  
• dynamiczna regulacja ostrości

**1499 zł  
1599 zł** Miniwieża HiFi MHC-RX77  
• zmieniacz 3 płyt CD  
• analizator widma  
• system VACS  
• DJ mix  
• 2 x 80 W

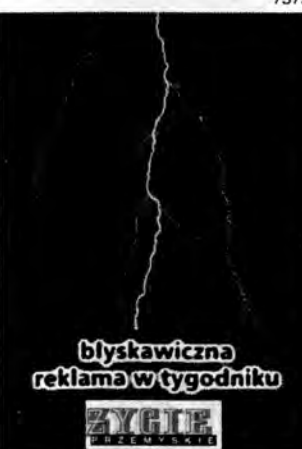
**1499 zł  
1599 zł** Magnetowid Ncam Stereo HiFi SLV-E780  
• Smart Engine  
• Super TriLogic  
• polskie menu  
• Auto Long Play

**AUTORYZOWANY DEALER SONY  
Firma „ARLECH” s.c.**  
zaprasza na zakupy do nowo otwartego salonu audio-video  
od poniedziałku do piątku w godz. od 10.00-18.00,  
w soboty od 10.00-14.00.  
Przemyśl, ul. św. Jana 13, tel. 670-43-11 i 670-84-22.

**Spółdzielnia  
Transportu Wiejskiego**  
37-700 Przemyśl,  
ul. Jasieńskiego 58  
Tel. (0-16) 678-39-00,  
678-68-77

**STACJA PALIW:**  
E-94, Pb-95, ON  
Pełny asortyment olejów:  
silnikowe, przekładniowe,  
hydrauliczne  
- kosmetyki  
- wymiana oleju  
- wymiana butli gazowych  
**SKLEP:**  
Części do samochodów  
STAR i JELCZ  
- akcesoria  
- paski  
- filtry  
- opony  
do samochodów  
osobowych  
i ciężarowych  
**MATERIAŁY BUDOWLANE:**  
- styropian  
- cegła i bloczki silikatowe  
- wyroby przetworzone -  
do wykańczania budowli  
**ŚWIADCZYMY USŁUGI  
TRANSPORTOWE**  
**Stacja i sklep czynne:**  
codziennie: od godz. 6.30 do 18.00  
w soboty: od godz. 7.00 do 15.00

**JUŻ OD DZIŚ  
NAPRAWIAMY W PRZEMYŚLU  
ELEKTRONARZĘDZIA  
RENOMOWANYCH FIRM  
FACHOWA OBSŁUGA,  
INFORMACJA, PORADY  
PUH „LEKO” s.c.  
Centrum Handlowe „Kresy”  
ul. Mickiewicza 35, I piętro  
CZYNNE CODZIENNIE  
w godz. 9.00-17.00,  
w soboty 10.00-15.00**



Przedsiębiorstwo  
Wielobranżowe



## HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

Sp. z o.o.

Przemyśl, ul. Batorego 55A, tel. 678-53-04

OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ▶ stolarka z PCV - system THYSEN-AD
- ▶ stolarka drewniana jednoramowa STOLBUD GRYBÓW
- ▶ stolarka drewniana STOLBUD SOKÓŁKA
- ▶ drzwi profilowane z płyty amerykańskiej
- ▶ docieplenia budynków
- ▶ glazura, terakota, kleje, fugi
- ▶ masy betonowe wraz z transportem
- oraz wiele innych materiałów budowlanych

**UWAGA! Sprzedaż ratalna bez poręczycieli do kwoty 5.000 zł.**

Zapraszamy do naszych punktów handlowych: pon.-pt. od 7.00-17.00, soboty 7.00-13.00  
• Żurawica 496 c, tel. (0-16) 671-34-02, tel./fax (0-16) 678-80-58 • Bircza 122

**Przy większych zamówieniach dostawa na plac budowy.**





PHU „MAR-BET” – Mariusz Bilig  
Przemyśl, ul. Krasińskiego 27  
Tel./fax: (0-16) 670-57-16

**MIKROWENTYLACJA  
GRATIS!!!**



**OFERUJEMY OKNA PCV W SYSTEMACH:**

- **VEKA** – 5 lat gwarancji; szyba k=1,6 gratis
- **DECEUNINCK** } 8 LAT GWARANCJI
- **PANORAMA**
- **KÖMMERLING** – 10 lat gwarancji
- okucia **Winkhaus, Roto, szyby GLASPOL**
- okna, drzwi, witryny z aluminium system **METRA**

**5 lat gwarancji**

**NIE STOSUJEMY DOPLAT ZA KOLOR**

– biały – brązowy – zielony w dwóch odcieniach –

- stolarka drewniana – 3-warstwowa, impregnowana lub malowana, szyba zespolona k=1,6 gratis
- **bramy garażowe, wjazdowe – 10 lat gwarancji**
- żaluzje poziome, pionowe, rolety

**POMIAR I TRANSPORT GRATIS (WYCENA) – DOGODNE WARUNKI KREDYTOWANIA**

**OKNA NA KAŻDĄ KIESZEN**

Ponadto oferujemy stolarkę drewnianą: Sokółka, Wołomin, drzwi Pol-Skone Lublin.

**ZAPRASZAMY**



#### Auto-moto

**tel. (0-16) 678 73 67**  
P-śl, ul. MICKIEWICZA 38

**Best Auto Service**

- **OPONY** (SPRZEDAŻ, NAPRAWA)
- **AUTOALARMY** (BLOKADY, IMMOBILIZERY, CAR AUDIO)
- **AUTOKOSMETYKA**

**ALLOCK** Tel. 670 05 61  
PRZEMYSŁ, UL. KADY 2

Przerobienie świateł wersji amerykańskiej

- **IMMOBILIZERY**
- **HAKI HOLOWNICZE**
- **AUTOALARMY**

090 267238. Kupię auto powypadkowe, skorodowane.

126el, 1995. 6788031.

126p, 1990. 0601 516825.

126p, 1991 rok. Tel. 6712602.

126p, 1992 rok, czerwony. Tel. 6401244, po 17.00.

126p, 1995. 6786203.

126p, rok 1985, 1986. Tel. 6712800.

Audi 80, B4, rok 1992-93, 2.0i, cena 28900. VW corrado G60, rok 1989-90, cena 24500. Tel. 6709718.

Audi 80, cena 2200. Tel. 6712288.

Auto powypadkowe kupię. Tel. 6700328.

Autoskup samochodów zniszczonych – dostawcze i osobowe. 0601 646274.

BMW, cena ok. 5300 zł. Tel. 0601 837021 lub 6707864.

Cinquecento, 1995. 6788031.

Cinquecento 700, 1992. 6279311.

Cinquecento 700, XI 1997, przebieg 8500, metalik, opony zimowe. Tel. 6799365.

Cinquecento 704, Tel. 016 6708556.

Escort, 1992 rok, 1.8 16V. Tel. 6712774.

Fiat 126p, 1991. Tel. 6710160.

Fiat 126p, 1993. Tel. 6713564.

Fiat 126p, rok 1988. Tel. 6703196 po 17.00.

Ford escort 1.8D, 1991, zadbane. Tel. 6713308.

Honda accord kombi, 91 r., 2200i 16V, bogate wyposażenie, przywieziona w całości + dwa komplety kół. Tel. 6782968.

Kierowca rajdowy z czołową lokatą klasy „maluch”, przyjmie każdy rodzaj reklamy, w zamian za niewygodny sponsoring. Tel. 6703693, w godz. 15.00-20.00.

Kupię auto powypadkowe, spalone. 090 615163.

Kupię auto rozbite, zniszczone. 090 354003.

Lada 1600, rok 1979, cena 1000 zł. Orzechowce 70.

Lada 2107, Tel. 6782165.

Maluch etx, 1997. Tel. 6704809.

Opel kadett, poj. 1200, rok 1985. Tel. 6782126, po 15.00. Pikulice 16, koło poczty.

Pilnie sprzedam przyczepę do malucha, nie-rejestrowaną. Tel. 6710022.

Pilnie sprzedam samochód dostawczy z roku 1975, cena 1200. Tel. 6784353.

Polonez, 1.5, 1989, biały. Tel. 6703456.

Polonez atu, 28 V 1997, metalik beżowy, wspomaganie, hamulec Lucasa, autoalarm, stan bardzo dobry. Przeworsk, tel. 6486693.

Polonez caro 1.6 GLE, rok XII 1993, metalik, stan bardzo dobry, garażowany. Tel. 6709854 po 15.00.

Skoda 105L, rok 1982, dużo podzespołów i części zamiennych. Tel. 6705939. Przemyśl, ul. Wysockiego 22.

Sprzedam audi 100, rok 1981, poj. 2000, diesel, cena 2800. Tel. 6780539.

Sprzedam audi 80 1.8, wtrysk, rok 1988, el. szyby i lusterka, katalizator, alarm, pilot, centr. zamek, spojler, alufelgi. Tel. 0601 509024.

Sprzedam cinquecento 700, rok 1994. Wład.: tel. 6799005 po 16.00.

Sprzedam cinquecento, XII 1997. Tel. 6784852.

Sprzedam części do malucha, skrzynia, silnik + podzespoły. Zabłocce 21.

Sprzedam części do poloneza + silnik fiat 132 1600, na części. Skoloszów 132.

Sprzedam daewoo tico, 1997 rok. Tel. 6782945.

Sprzedam fiat 125p, 1985 rok. Tel. grzecz. 6704311, 10.00-18.00.

Sprzedam fiat 126, 1985 rok. Przemyśl, tel. 6700955.

Sprzedam fiat 126p, rok 1991. Tel. 6712225.

Sprzedam fiat 126p, rok 1993, stan dobry. Tel. do 15.00 6789414, wieczorem 6715251.

Sprzedam fiat 126, rok 1978 i wartburga 353, rok 1884. Tel. 6713134 po 16.00.

Sprzedam fiat 126p, rok 1991. Tel. 6787553.

Sprzedam fiat 126p, rok 1993. Wład.: Bolesławy 221.

Sprzedam ladę 1500, rok 1985. Wład.: Recz-pól 127.

Sprzedam ladę samarę 1500, 3-drzwiową, 1992 rok. Tel. 6715413.

Sprzedam nissana primera 1.6 16V, biały, rok 1991, dużo dodatków. Tel. 6772928.

Sprzedam opła astrę 1.4, 1994 rok, przebieg 53000. Tel. 6709461 po 19.00.

Sprzedam opła corse 1.2S, 1992 rok, bez wypadkowy, kupiony w salonie. Tel. 6782820.

Sprzedam opła corse 1.2S, 1992 rok. Tel. 6782820.

Sprzedam opła omegę, 1988, 2.3 turbo diesel. 0602 860003.

Sprzedam opła vectrę 1.8 16V, rok 1996-97, zakup w 1997, przebieg 6000 km, pierwszy właściciel, w rozliczeniu przyjmie samochód małodrożowy. Tel. 6783125, po 16.00.

Sprzedam pilnie samochód osobowy tawria, 1990, stan dobry. Tel. 6282167, 6281752.

Sprzedam poloneza 1.6, rok 1989. Tel. 6785166.

Sprzedam poloneza 1500, rok budowy 1993, cena 4000 zł. Tel. 6789748 po 16.00.

Sprzedam polonez caro 1.6GLE, V 1993, 95000 km, fotele Intergracoin, lock, morski metalik, radioodtwarzacz, cena 8800. Tel. 6705034, 0601 804113.

Sprzedam punto 55 SX, 1996 rok, bogato wyposażony. Tel. 6281431.

Sprzedam silnik kompletny ze skrzynią biegów z opła rekorda 1.8, sprowadzony z Niemiec, pełna dokumentacja. Tel. 6780539.

Sprzedam Stara. Tel. 6782036.

Sprzedam T-25, na gwarancji lub zamienię na większy. Tel. 6712402.

Sprzedam toyotę corollę 1.3, rok 1991. Tel. 6705791.

Sprzedam UAZA, 1983 rok, benzyna/gaz, stan dobry, cena 3900. Tel. 6784900, 0601 521056.

Sprzedam uno 1.4, 1998 III rok, czerwieni kordoba. Ul. Zielona 19, Radymno, Tel. 6282260.

Sprzedam żuka, blaszak 1985, silnik, skrzynia biegów po remoncie, 3000 km. Cena 1500. Rozbór Długi 140.

Talbot horizon, 1981 rok. Tel. 6704935, 6786874.

Żuk A-11, 1986. Tel. 6713564.

#### Handel

Budę na Polonii, w bardzo dobrym miejscu sprzedam. 6708381.

Sprzedam lub wynajmę budę na bazarze Polonia. Tel. 6750392 po 20.00.

#### Kupno

Antyki kupię. Tel. 6700328.

Antyki, stare meble, obrazy, porcelanę, srebra itp. Tel. 6710118, 0601 478371.

Auto powypadkowe skorodowane. 090 267238.

Auto rozbite, spalone. 090 354003.

#### Lokale

Do wynajęcia lokal na cele handlowo-usługowe, 100 m kw., centrum Zasania. Tel. 6703548.

Do wynajęcia lokal w centrum Przemyśla. Tel. 6708617.

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe, 130 m kw., I piętro, ul. Franciszkańska. Tel. 6784799.

FAE Fanina SA wynajmie wolne lokale na działalność handlową, gospodarczą. Oferty pisemne kierować na adres: ul. Lwowska 37, 37-700 Przemyśl, tel. 6750223, fax 6782303.

Lokal, 60 m kw., do wynajęcia, II p., dwa oddzielne wejścia, ul. 3 Maja, na: biura, przychodnię. Tel. 022 6623555 po 20.00.

Lokal na kawiarnię, herbaciarnię itp., centrum Przemyśla, z tarasem na letni ogródek. Skr. poczt. 783.

Magazynu do wynajęcia, 500, 300 m kw., rampa rozładunkowa, możliwość wózka widłowego. Przemyśl, ul. Emilii Plater 4. Tel. (016) 6704789.

Poszukuję lokalu do wynajęcia, na biuro, pow. ponad 20 metrów. Tel. 017 8636587.

Wynajmę garaż murowany, przy Lwowskiej-Batorego. Tel. 6707953.

Wynajmę hurtownie, pow. 141 m kw, ul. Mickiewicza. Tel. 6700351 lub 6789205.

#### Mieszkania

ABARIS, MIESZKANIA, LOKALE, OBIEKTY, DZIAŁKI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. JAROSŁAW, 6212304.

Do wynajęcia luksusowy domek w Pikulicach. Tel. 6785678 do 16.00, 6708611 po południu.

Do wynajęcia mieszkanie 33 metry. Tel. 6704602.

M-2 własnościowe, 34 m kw., I piętro, na osiedlu Głazera, sprzedam. Tel. 6785398.

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 6708788.

Mieszkanie komfortowe, I p., 39 m kw., centrum, sprzedam. Jarosław, Chopina 2 m. 8. Tel. 6213124.

Pokój do wynajęcia. 6782654.

Pokój do wynajęcia. 6702196.

**AUTORYZOWANY DEALER  
AUTORUD S.C.**



Rudnik, k. Stalowej Woli, ul. Stróżańska 28

**RZECZY NIEWIELKIE  
BYWAJĄ WIELKIE**

**VW POLO JUŻ OD  
33.500 zł**



**ZADZWOŃ**

**DOWIEŚ SIĘ WIĘCEJ  
(0-15) 876-16-97,  
876-21-13**

**KOMPENSUJEMY  
KURS MARKI**

Przyjmę na stację uczniów. Tel. 6701399.

Sprzedam M-3, I piętro. Tel. 6799098.

Sprzedam mieszkanie własnościowe 35 m, przy ul. Krasińskiego. Tel. 6703633, 6707239.

Sprzedam mieszkanie 42 m kw., I piętro, ul. Boruty Spiechowicza, cena 1500 za metr kw. Tel. 6700227 po 15.00.

Sprzedam mieszkanie własnościowe, M-4, 63 m kw, osiedle Kółkaję. Tel. 6701900.

Sprzedam mieszkanie 60-metrowe, na Kazanowie. Tel. 6787057.

Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, na osiedlu Warnerczyka. Tel. 6785817.

Sprzedam mieszkanie na Kazanowie, I piętro, 61 m kw. Tel. 6799457 po 18.00.

Sprzedam mieszkanie 85 m kw., wraz z garażem, na osiedlu Rycerskim. Tel. 6799879 po 18.00.

Sprzedam nowe, komfortowe mieszkanie, z wyposażeniem, 75 m kw., I piętro, przy ul. św. Jana. Tel. 6704293.

Wynajmę mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, Żurawica. Tel. 6713861.

Wynajmę mieszkanie. Tel. 6787812.

Wynajmę pokój w domu jednorodzinnym, osobne wejście. Tel. 6707086.

Zamienię mieszkanie własnościowe 41 m kw. na większe. Tel. 6784312.

Zamienię mieszkanie własnościowe, 48 m kw., superkomfort, na dom jednorodzinny, Przemyśl lub okolice. 6700120.

Zamienię mieszkanie kwatruńkowe, 50 metrów, na mniejsze. Tel. 6704588.

Zamienię własnościowe, 52 m kw., Przemyśl, na Warszawę lub sprzedam. 6701282.

#### Nauka

**PÓŁPRYWATNE  
kursy i angielskiego  
(grupy 5-osobowe)  
dla dzieci i dorosłych  
ul. 3 Maja 33  
Tel. 670-34-78, 670-44-39  
Tel. kom. 0 804 256581**

! Korepetycje z historii. Tel. 6706767.

Chemia, korepetycje. 6708936.

Język polski, korepetycje. 6702514.

Korepetycje z języka angielskiego. 6786052.

Niemiecki, korepetycje. 6703057.

Tłumaczenia – angielski, włoski. Tel. 0604 216399.

#### Nieruchomości

**Firma „PRYZMAT”  
NIERUCHOMOŚCI**

Przemyśl, plac Na Branie 8, pok. 11, tel. (016) 6786769, dom. (016) 6701509

**Mieszkania – Domy – Lokale – Działki  
KUPNO – SPRZEDAŻ – WYNAJEM**

Ciekawe oferty – korzystne transakcje

– działka 32 ary przy ul. Ofiar Katynia za 100 000 zł – Kazanów, mieszkanie 48 m kw. za 63 000 zł – działka 211 m kw. przy ul. Kasprzowicza za 14 000 zł

PRZYMIJEMY OFERTY MIESZKAŃ DO WYNAJMU

Działka 10 arów, uzbrojona. Dybawka Górna, tel. 6708638.

Działki budowlane w Nizinach. Tel. 6704190.

Kupię działkę budowlaną, ok. 50 arów, w Przemyślu, najchętniej przy ul. Lwowskiej. Tel. 6786404.

Sprzedam dom, 12-arowa działka, ul. Kochanowskiego. Tel. 6701884.

**NIERUCHOMOŚCI**, Przemyśl, plac Legionów 1, tel. (0-16) 678-61-11 i 678-67-51

**MIESZKANIA – DOLY – DZIAŁKI  
SPRZEDAŻ – KUPNO – WYNAJEM**

Sprzedaj:  
Mieszkania: 110 m², 86 m², 66 m², 62 m², 48 m²  
Domy: 220 m², 120 m², 450 m², 75 m², 135 m²  
Działki: Ostów, Lipowka, Krówniki, Przemyśl

Wynajem: mieszkania, domy, pomieszczenia użytkowe, lokale

Sprzedam dom 400 m kw., (piekarnia + sklep). Tel. 6705810.

Sprzedam dom jednorodzinny, 146 m kw., razem z działką 6,30 ara, Żulińskiego 3 lub zamienię na mieszkanie. Tel. 6707258.

Sprzedam dwie duże działki w Przemyślu, kierunek Lwowska, Tel. 6707625.

Sprzedam działkę 14-arową lub wydzielawię. Tel. (032) 2183440.

Sprzedam działkę budowlaną, 17-arową, w Buszkowicach koło Przemyśla. Tel. 6713822.

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, kierunek Lwowska, 13-arową. Tel. 6780881 wieczorem.

Sprzedam działkę budowlaną, 70-arową, z pozwoleniem na budowę, Przemyśl, Lipowica. Tel. 6704283.

Sprzedam działkę budowlaną, 50-arową, w Orlach. Tel. 6799605 po 16.00.

Sprzedam działkę budowlaną, 25 arów, Dybawka, gm. Krasieczyn. Tel. 6706890.

Sprzedam działkę budowlaną, 12-arową, uzbrojoną, Żurawica 67. Tel. 6713317.

Sprzedam działkę budowlaną, 12-arową, Dubieckim. Tel. 6715121.

Sprzedam działkę rekreacyjną 8 arów w Olszanach. Tel. 0601 818741.

Sprzedam działkę rekreacyjną, 10 arów



Drewno opałowe, pocięte (grab, buk), Tel. 6785710, 8.00-16.00.

Garaz murowany przy Poniatowskiego 17, okna z demontażu. 6215840 po 18.00.

Garaz, tanio, 5,5x3. Tel. 6485371.

Gotowe projekty domów. Tel. 0601 855044.

Kasety video, do wypożyczalni, 5 zł sztuka. Tel. 6702814 po 20.00.

Kotły c.o., grzejniki, parkiet mozaika, boazeria, listwy. Szówsko 488. 090 247588.

Pustaki Max-Unia, siporex, akerman, cegła pełna, K3, K3K, dziurawka licowa i klinierowa. Możliwość dostaw zestawów na budowy – ceny hurtowe i producenta. „Skład”, Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

Rury fi-65, 50, 300 mb, 1 mb = 5 zł, piec 30 m, ściany stolarskie 1,2,3 mb. Grochowce 163 koło Przemyśla. Tel. 6711935.

Regały magazynowe, tanio. Tel. 6700351 lub 6789205.

Siatka ogrodzeniowa, Kochanowskiego 22, tel. 6707395.

Sprzedam automaty telewizyjne (z oprogramowaniem). Buszkowice, sklep k. szkoły. Tel. 0601 496202.

Sprzedam bar w centrum Zasania. Wład.: 6705516 po 20.00.

Sprzedam budę na bazarze Polonii. Tel. 6702897.

Sprzedam ciągnik MTZ-80, rok 1992, kopaczka lewatorowa, rozsiewacz do wapna, lada chłodnicza sklepowa. Batory 18.

Sprzedam ciągnik T-25, stan bardzo dobry. Cieszanów, ul. Sienkiewicza 31. Tel. 6311328, po 19.00.

Sprzedam dom, Tuczempy, 6210299.

Sprzedam garaż na osiedlu Rycerskim. Tel. 6705042.

Sprzedam garaż na osiedlu Rycerskim. Tel. (0604) 219863.

Sprzedam garaż przy ul. 1 AWP. Tel. 6706360.

Sprzedam garaż przy ul. 1 Armii Wojska Polskiego. Tel. 6707219.

Sprzedam garaż, ul. Goszczyńskiego. Tel. 6709953 po 17.00.

Sprzedam nową niemiecką maszynę do cięcia wyrobów betonowych oraz mieszkanie 2-pokojowe w Radymnie. Tel. (0-16) 6281471.

Sprzedam nowy garaż przy osiedlu Lwowskiej. Tel. 6782820.

Sprzedam piecyk na butlę gazową. Tel. 6785161.

Sprzedam przyczepę 10 ton (zamiana). Tel. 6712297.

Sprzedam suszarkę fryzjerską i wapozator kosmetyczny. 6706540.

Sprzedam wieżę Sony XD6, cena 2500 zł. Tel. 6782715.

Sprzedam zamrażarkę, poj. 205 litrów. Tel. 6788218.

Sprzedam żuka. Dobkowice 31.

Sprzedam żuka ze skrzynią 4-biegową i kombajn ziemniaczany. Ostrów 119, koło Radymna.

Styropian M-18, M-20 frezowany, wełna Izopol, Gufiber, styrozoprema. Najtaniej. „Skład”, Jarosław, tel. 6210853. Sprzedaż na raty.

Szczenięta rodowodowe, owczarki niemieckie. 6212510.

Tanio sprzedam komputer 286-DX. Tel. 6707000.

Wyprowadz mebli nowych, obniżka 40 procent, szafy, regały, komody, witryny, przedpokoje. Sklep, ul. Żwirki i Wigury 27.

### Usługi

Siatka, bramy, segmenty ogrodzeniowe, kable, kotły c.o., kuchnie węglowe, usługi ślusarskie.

**- raty - transport bezpłatny -**  
Przeworsk, ul. Studziańska 2  
Tel. 6482069

**Kompletne instalacje elektrycznego ogrzewania budynków, lokali, hal itp. Zapewniamy: niezbędną dokumentację, przyłącza i instalacje, urządzenia, gwarancję, r-ki VAT.**

**Biuo Inżynierskie Elpro Przemyśl**  
Tel. 670 74 50 kom. 090 252 334

**BUDOMEX s.c. PPHU**  
Przemyśl, ul. Batorego 5  
tel. 678-47-02

**szybkie i tanie uszczelnianie i ocieplanie gazowych przewodów kominowych rękawem „Alufol”**

**MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI W RATACH!!!**

„Optima” kurtki skórzane, kozuchy, futra. Czyszczenie, malowanie. Punkt przyjęć: Przemyśl, Mnisza 2.

Cyklinowanie. 0602 471427.

Czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki samochodowej. Tel. 6700592.

**SIATKI przeciw owadom – ramowe i rolowane – MARKIZY – balkonowe i tarasowe ROLETY – aluminiowe i tekstylne ZALUZJE pionowe i poziome ART-ŻAL – Autoryzowany sprzedawca „KraKŻal”, ul. 3 Maja 103, tel. 670-10-80, 0602 179 087**

**KONKURENCYJNE CENY!**  
**GABINET KOSMETYCZNY**  
*„Mona Lisa”*  
**CENTRUM MEDYCZNE**  
ul. Wałowa 1/11, tel. 678-71-09  
**ZAPRASZAMY!**

Domofony, montaż i naprawa. 6704449.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE – przyłącza i linie: napowietrzne, kablowe. Instalacje wewnętrzne: oświetleniowe, grzewcze. Pomiar, projekty, wykonawstwo. Tel. 6782750 lub 0601 855091. Rach. VAT.

Kominki, piece, kuchnie, raty. Tel. 0602 521215.

Kominy, zabezpieczanie przewodów kominowych przed niszczącym działaniem spalin gazowych. Jarosław – 6279457, Przemyśl – 6703950.

Kompleksowe remonty mieszkań, podłogi, hydraulika, elektryka, sufity podwieszane, ścianki działowe. Tel. 6788484 (wieczorem).

Kompleksowe wykończenia rem.-bud., wod.-kan. Tel. 6707602.

Komputerowe przepisywanie prac. 6701476, 0603 184597.

Komputerowe przepisywanie prac. 6783236.

Komputerowe przepisywanie prac, rysunki, wykresy. Tel. 6704634, wieczorem.

**MALOWANIE NATRYSKOWE. HISZPAŃSKA TECHNOLOGIA.** TEL. (0602) 556438, 6702757.

Malowanie, szpachlowanie, układanie płytek. Tanio. Przemyśl. Tel. (0603) 209328.

Malowanie, układanie płytek, wykańczanie wnętrz. Tel. 6706938.

Maluję, układam panele ściennie i podłogowe. Tel. 6789100.

Marmur – Granit – elementy budowlane, nagrobki. Krótkie terminy. Skafa, Duńkowiczki 6A. Tel. 6712952, kom. 0601 855104.

Maszynopisanie komputerowe. Tel. 6700761.

Oferuję usługi w zakresie: adaptacji strychów, suszenia drewna, meble na zamówienie, schody, podłogi, podbitki, płyty. Tel. 6705772.

Płytki, panele, sufity podwieszane, zabudowa poddaszy, szpachlowanie. Rachunki. Tel. 6712598.

Szpachlowanie, malowanie, ścianki gipsowe. Tel. 6713577.

Szybko, tanio, solidnie! Malowanie, układanie paneli, układanie płytek, gipsy, tapetowanie, kasety, ocieplanie mieszkań, panele, gipsy. Tel. 6789725, 6713905.

Tanio, szybko, solidnie! Malowanie, układanie paneli, układanie płytek, gipsy, tapetowanie, kasety, ocieplanie mieszkań, panele, gipsy. Tel. 6789725, 6713905.

Usługi wodno-kanalizacyjne. 6709360.

Usługi zdurskie, malowanie, szpachlowanie, układanie płytek, stawianie ścianek gipsowych. Tel. 6782282.

Videofilmowanie, bardzo tanio. Tel. 6708050.

Videofilmowanie. Tel. 6713275, 0601 491341.

Videofilmowanie. Fotografowanie gratis! 6705534, 6784522.

Videofilmowanie. Tel. 670 69 21.

Videofilmowanie, zdjęcia. Tel. 6701655.

Videofilmowanie, zdjęcia, ceny konkurencyjne. Tel. 6707788.

Videofotostudio. Drogo, ale solidnie. Błażej Krajewski, tel. 6783306.

### Zdrowie

„Krukierk” Rzeszów, Fredy 4, (017) 8533352. Waldman Puva – Juszczyca, biolactwo... Kriochirurgia: hemoroidów, nadżerek, polipów, brodawek, odcisków... Zabiegi chirurgiczne, korekcyjne narządów rozrodczych. USG, lekarze specjaliści.

Choroby tarczycy, cukrzyca. Endokrynolog Włodzimierz Ziemiński, Jarosław, św. Ducha 8. Tel. 6213660. Codziennie od 9.00.

Cukrzyca, choroby wewnętrzne. Aleksandra Różańska, specjalista chorób wewnętrznych, ul. Wałowa 1, środa 17.00-18.00. Wizyty domowe, tel. 6709933.

Gabinet logopedyczny, mgr Alicja Zajackowska. Tel. dom. 6708663.

Janusz Hydzyk, specjalista ginekolog-endokrynolog. Poniedziałek 16.00-18.00, Przemyśl, ul. Wałowa 1 (Centrum Medyczne). Tel. 6787973.

Lek. Ewa Wlazły-Kapala, specjalista chorób wewnętrznych – przyjmuje we wtorki, godz. 16.30-17.30, ul. Wałowa 1, Centrum Medyczne. Tel. 6703196.

Prywatne, pediatryczne wizyty domowe, Anna Seidel-Pilecka, lekarz chorób dziecięcych, specjalista reumatolog. Tel. 6703020. Gabinet – ul. Wałowa 1, wtorek, piątek 16.00-17.00.

**GABINET MEDYCYN CHIŃSKIEJ (NATURALNEJ) LECZENIE METODAMI MEDYCYN WSCHODNIEJ**

(medycyna chińska, tybetańska, mongolska)

Leczy schorzenia:

– choroby dziecięce

– cukrzyca

– astma, oskrzela, płuca

– choroby ginekologiczne

– choroby skóry

– bóle głowy, migreny

– bóle kręgosłupa, reumatyzm

– choroby nerek, prostata

– choroby serca, ciśnienie tętnicze

– osłabienia

– nerwice, depresje

**Leczenie w oparciu o naturalne zioła z Chin, Mongolii i Tybetu**

**GABINET MEDYCYN NATURALNEJ**  
Przemyśl, ul. św. Józefa 7

**CZYNNY:**  
od poniedziałku do piątku  
w godz.: 9.00-12.00  
i 14.00-16.00,  
soboty od 9.00-12.00  
**Tel. 679-92-59**

**Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczno-Protetyczny ul. Węgierska 108**

**BARBARA WOŚ**

LEKARZ STOMATOLOGII OGÓLNEJ

SPECJALISTA PROTEZY

Przyjmuje: pon.-śr., pt. – 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

sobota – 10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>

tel. codziennie:

(0-16) 6709922, 6706186

**PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY**

**COMPLEX DENT**

**Lek. stom. Lidia Skowronek**

Specjalista I° stomatologii ogólnej

ul. 3 Maja 63, 37-700 Przemyśl

**Gabinet czynny: pon-pt – 16-18,**

**tel. (0-16) 670-70-50**

**Rejestracja całonocowa: tel. 0601 533 273**

**GABINET OKULISTYCZNO-OPTYCZNY KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU SOCZEWKI KONTAKTOWE**

**GABINET INTERNISTYCZNY**  
pl. Na Bramie 8  
specjalista chorób wewnętrznych  
lek. med. **Bożena Janicka**  
PRZYJMUJE: wtorki i czwartki od 16<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>  
**BADANIA EKG**  
Tel. dom.: (0-16) 670 66 07

**PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA ALERGOLOGICZNA „ALFA” TESTY ALERGICZNE**  
Prowadzi lek. med.  
**Gerard CHOJNACKI**  
specjalista chorób wewnętrznych  
Przemyśl, ul. Sportowa 6  
(przychodnia PKP) II p., pokój 215  
czynna od pon. do czw. 16-17  
**Tel. 678-28-71 w. 2389**

**0,5 modułu**  
**40 zł + VAT**  
42 mm

**ogłoszenia drobne**

**1 moduł reklamy w ogłoszeniach drobnych w cenie 80 zł + VAT**

**670 22 00**

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „LOCUM”, Przemyśl, ul. Grunwaldzka 13, tel. 670-57-27, tel. 670-87-77, godz. 11.00-16.30. OSTATNIA OKAZJA SKORZYSTANIA Z ULGI BUDOWLANEJ.**

**Oferuje:**

1. Mieszkania o powierzchni 40-80 m kw.
2. Domy jednorodzinne w zabudowie szeregowej o powierzchni 110-130 m kw.

**Proponujemy:**

1. Budowę mieszkań na wynajem z możliwością skorzystania z dużej ulgi mieszkaniowej w wysokości 101.500 zł.
2. Budowę mieszkań lub domu jednorodzinnego za środki własne członków-Nabywców – ulga na zasadach obowiązujących tylko do końca roku.

**TERMINY REALIZACJI 1998-1999 r.**

**ATRAKCYJNA LOKALIZACJA – Przemyśl, Monte Cassino.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie SM LOCUM, ul. Grunwaldzka 13 lub telefonicznie, tel. 670-57-27 lub 670-87-77 w godz. 11.00-16.30.

**ZAPRASZAMY!!!**

**ZARZĄD SPÓŁKI Z O.O. „HALA” W PRZEMYŚLU, UL. MICKIEWICZA 30**

**ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie dekoracji na BAL SYLWESTROWY.**

**Ofery pisemne wraz z projektem dekoracji należy składać w zalakowanych kopertach z dopiskiem: „PRZETARG – DEKORACJA NA BAL SYLWESTROWY” na adres spółki, do dnia 10 listopada 1998 r.**

**Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w dniu 12 listopada.**

**Zastrzega się prawo wyboru oferty i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.**

**Firma Remontowo-Budowlana PRZEMYŚL, Prałkowce 143**  
Tel. (0-16) 678-76-88, kom. 0602-181184

**Kompleksowe remonty łazienek**

**Zapewniamy fachowe doradztwo i terminowe wykonanie zleconych usług**

**Wykonujemy również remonty mieszkań**

**REDO KOMPUTERY**

**Jaki komputer i sprzęt kupić**

- doradzimy bez względu na to, czy kupisz u nas, czy u konkurencji

**Jakich programów używać**

- znajdziemy oprogramowanie najbardziej przydatne a nie najdroższe

**Jak używać programów**

- wspomozemy szeroką gamą szkoleń

**Coś nie działa tak, jak powinno**

- służymy serwisem dla większości używanego oprogramowania

**Coś się zaczyna**

- unikniesz zbędnych przerw w pracy dzięki konserwacjom sprzętu

**Coś się zepsuło**

- gwarantujemy serwis i naprawy pogwarancyjne

**Internet**

- konfigurujemy sprzęt i oprogramowanie, zakładamy konta e-mail

**Połączyć komputery**

- instalujemy sieci komputerowe i telekomunikacyjne

**37-700 Przemyśl, Wyb. Ojca św. Jana Pawła II 70, tel. (0) 602 46 80 90**

**SZKOLENIA NAPRAWY I SERWIS USŁUGI INFORMATYCZNE SIECI KOMPUTEROWE INTERNET**

**Nietypowe problemy? Zajmiemy się nimi, chociaż inni nie chcą.**

**28 PAŹDZIERNIKA 1998**



## BUDOWNICTWO DOM NIERUCHOMOŚCI



## Kuchnia

# Tu kuchenka, tam lodówka

Przy urządzeniu kuchni trzeba zawsze pomyśleć, jak ją urządzić, by praca była przyjemna i dobrze zorganizowana. Meble mają być nie tylko ładne i estetyczne, ale przede wszystkim funkcjonalne.

Urządzenia powinny być ustawione zgodnie z kolejnością pracy przy przyrządzaniu potraw. Najlepiej, jeśli zachowana jest następująca kolejność (od lewej do prawej): lodówka, zmywarka, zlewozmywak, kuchenka.

Teoretyczne optymalne odległości między poszczególnymi urządzeniami powinny wynosić:

- lodówka - zlewozmywak: 120-210 cm,
- zlewozmywak - kuchenka: 120-210 cm,
- lodówka - kuchenka: 120-270 cm.

Miedzy nimi oczywiście powinny się znaleźć szafki i blaty robocze.

W niewielkich kuchniach w blokach, trudno jest jednak zachować nawet połowę tych odległości, nie zawsze też można ustawić urządzenia w takiej kolejności, jaka by nam najbardziej odpowiadała.

Pewne ograniczenia narzucają również istniejące instalacje, do których podłącza się poszczególne urządzenia.

Z drugiej strony, jeśli mamy wielką kuchnię, lepiej nie zwiększać tych odległości, bo stracimy cały komfort pracy, biegając między szafkami.

Kuchenkę i zlewozmywak zwykle wstawia się w blat i uszczelnia silikonem, by nie dopuścić do dostawania się wody i resztek pokarmów do szpar.

Nad kuchenką oczywiście montujemy okap lub pochłaniacz zapachów, a pod nią piekarnik. Obecnie bardzo często rozdziela się piekarnik od płyty grzejnej kuchenki, montując pod nią szafki i półki. Piekarnik może być w oddzielnej szafce pod blatem, we wnęce w ścianie albo w oddzielnym bloku szafek.

Kuchenkę mikrofalową najlepiej umieścić w szafce, na wysokości rąk lub powiesić bezpośrednio pod rzędem szafek wiszących.

Na blacie zlewozmywaka można zamontować dozownik gorącej wody. Pod nim - młynek do rozdrabniania resztek organicznych, które po zmiełeniu spłyną wraz z wodą do kanalizacji. Obok zlewu, w małej szafce, można zamontować zgniatacz śmieci - urządzenie przystosowane do zgniatania śmieci: opakowań, butelek plastikowych, puszek w niewielką paczkę.

Ściana przy kuchence i zlewozmywaku (zwykle część

między blatem a szafkami) powinna być zabezpieczona przed wpływem wysokiej temperatury i wilgoci oraz łatwo zmywalna. Najpopularniejsze są płytki ceramiczne.

Obecnie stosuje się także wykładanie ściany jednym płatem chromoniklowej blachy nierdzewnej, sięgającym okapu, stosowanie płytek lustrzanych, co ma zwiększyć optyczne pomieszczenie, wykańczanie ściany tym samym materiałem, z którego są wykonane meble i blaty.

Lepiej nie stosować okładzin boazerijnych ani tapet. Ich wady to: mniejsza odporność na wilgoć i temperaturę, a także łatwiejsza ogniopalność i trudność w utrzymaniu w czystości.

W nowoczesnych kuchniach coraz rzadziej spotykamy urządzenia wolno stojące. Częściej kupujemy urządzenia do zabudowy - stanowią jakby jedną całość, nadając kuchni estetyczny wygląd.

Do łask wraca pomieszczenie zwane spiżarnią. Nie udało się jej całkowicie zastąpić szafkami. Coraz częściej kupujemy towary w dużych ilościach w supermarketach, dlatego potrzebne jest pomieszczenie, gdzie można to wszystko przechować.

Spiżarnia powinna mieć otwór wentylacyjny i bezpośrednie wejście z kuchni najlepiej z drzwiami harmonijkowymi, które zajmują niewiele miejsca.

Nie można wstawić tu lodówki czy zamrażarki - ogrzewają one pomieszczenie.

## Zadbaj o otoczenie

## Domek niepowtarzalny

Chyba każdy właściciel domu jednorodzinnego chciałby stworzyć w nim i wokół niego niepowtarzalny klimat, sprawić, by był odskocznią od gwałtownego świata.

Piękne otoczenie to z pewnością zadbane ogród. Na dobrą sprawę jeszcze przed założeniem ogrodu trzeba zdecydować, jaki ma być. Jeśli lubimy prace ogrodnicze i mamy na nie czas, możemy stworzyć bogate kompozycje kolorystyczne, pięknie kwitnące rośliny. Trzeba więc będzie pilnować terminów sadzenia, przycinania, zadbać o ochronę roślin przed mrozem.

Jeśli czasu mamy mało i jeśli lubimy atmosferę lasu lub parku, lepiej pomyśleć o iglakach: jałowcach, świerkach, jodłach i wrzosach. Niecierpliwym od razu sadzić duże okazy. Lepiej jednak kupić młode drzewka i obserwować, jak rosną z biegiem miesięcy i lat.

Może dość znacznie wpłynąć na efektywność otoczenia. Można je założyć nawet w niewielkim ogródku. W sklepach są dostępne gotowe zbiorniki z laminatów szklano-żywicznych, folie i papy zgrzewalne do wyłożenia dna lub odpowiednie betony nie przepuszczające wody. Wiąże się to z wydatkiem co najmniej 5 tys. zł.

Należałoby jedynie pamiętać o oddaleniu oczka od drzew liściastych, które gubiąc liście jesienią doprowadzą do jego znacznego zanieczyszczenia. W stawku można również hodować ryby, choć jest to rozwiązanie dla wytrwałych. Trzeba bardziej dbać o czystość wody, odpływy, pokarm itd.

## Oczko w ogrodzie

Zainstalowanie oczka wodnego lub stawu ogrodowego

## Ogień przed fotelem

Czymś, co na pewno stworzy ciepło i nastrój w domu,

jest - wracający do łask - kominek.

Tradycyjny kominek na ogół nie wystarcza do ogrzania domu, choć są już i takie modele. Nie jest też zbyt wygodny w użyciu. W domu zawsze musi być, przynajmniej w zimie, drewno na opał, trzeba systematycznie usuwać popiół.

Coraz częściej spotyka się kominki z wkładami blaszanymi, stalowymi lub żeliwnymi w formie kasety tworzącej zamknięte palenisko. Jest ono wbudowane w tradycyjną konstrukcję kominka i podłączone do przewodu kominowego. Z przodu zwykłe ma żaroodporną szybę, zabezpieczającą przed poparzeniem. Przed kominkiem konieczne trzeba rozłożyć skórę jakiegoś zwierza, najlepiej owcą i postawić bujany fotel.

Reszta zależy już wyłącznie od atmosfery między domownikami. Na nic zda się piękny i bogaty wystrój wnętrza, jeśli prowadzą między sobą niekończące się wojny.

## Ogrzewanie nadmuchowe

## Twój ciepły kąt

Zasada ogrzewania nadmuchowego jest prosta: specjalnie skonstruowane urządzenie ogrzewa bezpośrednio powietrze, a zmodyfikowany system kanałów wentylacyjnych rozprowadza je do pomieszczeń.

Taki system zapewnia znacznie niższe zużycie energii, znikomą awaryjność oraz komfort nieporównywalny do tradycyjnych systemów ogrzewania. Można go zainstalować praktycznie w każdym obiekcie - w domu jednorodzinnym, sklepie, hali produkcyjnej, kościele.

Oprócz ogrzewania, zapewnia ponadto dobrą jakość powietrza - jest świeże, czyste i ma właściwą wilgotność. Co więcej, można zintegrować system ogrzewania i wentylacji.

Oszczędność systemu wynika z wysokiej sprawności urządzeń.

Po pierwsze, w piecach powietrznych spaliny są chłodzone powietrzem o temperaturze pokojowej. W piecach wodnych woda chłodząca wymiennik, powracając z grzejników ma temperaturę 40-60 stopni Celsjusza. Piec powietrzny są więc potencjalnie w stanie schłodzić spaliny do temperatury o 20-40 stopni niższej, zatrzymując w niej ciepła w budynku.

Po drugie, w okresie postoju wymiennik kotła wodnego ogrzewa powietrze znajdujące się w palenisku, co powoduje powstanie ciągu kominowego i ucieczkę ciepła przez komin. Przy ponownym włączeniu piec musi ponownie rozgrzać wystudzoną wodę. Oczywiście, im dłuższe okresy postoju oraz im niższa temperatura zewnętrzna, tym straty są większe. Natomiast w urządzeniach powietrznych po wyłączeniu palników reszta ciepła jest wydychana przed zatrzymaniem pieca. Pozostaje wymiennik ciepła o temperaturze pokojowej i znikomym pojemności cieplnej.

Ważny jest też fakt, że bezpośredni nadmuch ciepłego powietrza powoduje wyjątkową dynamikę, co umożliwia szybkie rozgrzanie pomieszczeń. Skrócenie tego czasu lub całkowite

wyłączenie ogrzewania na kilka godzin daje w skali roku duże oszczędności, zwłaszcza w budynkach o dużej kubaturze, a w domach pozwala na obniżenie temperatury w nocy i w ciągu dnia.

System ogrzewania nadmuchowego spełnia kilka funkcji:

- ogrzewanie - dzięki nagrzewnicy, która jednocześnie może pełnić funkcję wentylacyjną (zalety opisano wyżej);
- wentylacja - system jest w stanie wymienić powietrze na świeże w ciągu kilkunastu minut, co jest ważne w pomieszczeniach, w których gromadzi się wiele osób;
- filtrowanie - powietrze przed wejściem do urządzenia

przechodzi przez filtry wylapujące zanieczyszczenia;

- jonizacja - filtry elektrostatyczne zapewniają odpowiednią jonizację powietrza, a także eliminują najniższe zanieczyszczenia (wirusy, bakterie, roztocza, dym papierosowy, opary kuchenne);

- nawilżanie - gwarantuje automatyczną kontrolę wilgotności w całym domu;

- chłodzenie - ekonomiczna klimatyzacja obiektu (po zainstalowaniu dodatkowego modułu).

Poszczególne elementy systemu są odporne na korozję, zamrażanie, odkładanie się kamienia i przecieki. Zachowują sprawność grzewczą nawet po kilkudziesięciu latach.



Stronę opracował Przemysław KOCUR



# Prawo do życia

Rozmowa z Jerzym Szymańskim, dyrektorem Zakładu Karnego w Przemyślu, działaczem Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Skąd wzięło się to zainteresowanie prawami człowieka?

– Cztery lata temu dostałem informację, że Helsińska Fundacja Praw Człowieka w Polsce prowadzi kształcenie w zakresie praw i wolności człowieka. Sama szkoła praw człowieka ma już siedem lat i prowadzona jest w ramach programu realizowanego przez Fundację Helsińską. Miałem to szczęście, że uczestniczyłem później jeszcze w kursie negocjacji i mediacji, organizowanym przez Fundację Helsińską i w tej chwili uczestniczę w programie, który nazywa się Szkołą Umiejętności Działania Publicznego. W założeniu ma powstać mocna grupa specjalistów i w tej chwili jest to grupa kilkunastoosobowa. Jedyna w Polsce i chyba nie skłamię, że cały program jest jedynym tego typu na świecie. Mamy zamówienia na edukowanie organizacji pozarządowych z bardzo dalekich krajów. Ostatnio byłem w Armenii, gdzie miałem trzygodzinny wykład w zakresie edukacji praw człowieka w Polsce.

Jak wielu obserwatorów było w Bośni-Hercegowinie i czy tylko z Polski?

– To byli ludzie z całego świata. Wtedy, we wrześniu, ponieważ była to cała Bośnia-Hercegowina, z samej Polski było nas około 200 osób. W listopadzie, tylko do Republiki Serbskiej pojechało z Polski około 120 osób. Trudno mi powiedzieć, ile było wszystkich

obserwatorów, ale było ich bardzo dużo.

Jak odbierali was mieszkający, którym przyjechałście pomóc, ale dla których byliście jednak obcy?

– Pierwszym razem, w większej grupie Polaków, Amerykanów i Skandynawów, mieszkaliśmy w hotelu i do punktów wyborczych dowożeni byliśmy samochodami. Drugim razem byłem w pobliżu Sarajewa i tam mieszkaliśmy na kwaterze prywatnej. Bardzo ciekawe rozmowy się tam toczyły. Syn gospodarzy, Serb, był na wojnie. Był snajperem i nie miał z przodu zębów. Kiedyś dostał od snajpera muzułmańskiego i to w taki sposób, że ten trafił prosto w jego lunetę, która wpadła mu w usta, wybijając zęby.

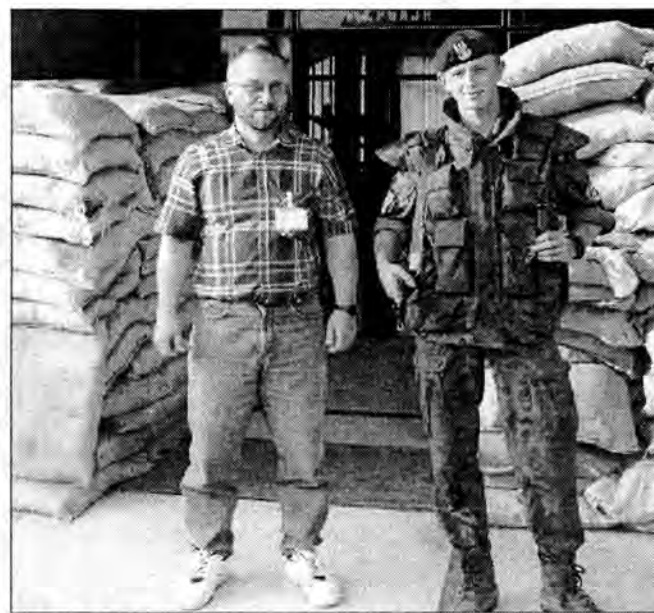
Czy uważa Pan, że byliście tam w ogóle potrzebni?

– Tak. Zwłaszcza tam na dole, w poszczególnych komisjach wyborczych. Zasiadali tam ludzie z różnych ugrupowań. Najtrudniejsze sytuacje były w tych komisjach wyborczych, gdzie głosowali również uchodźcy, przywożeni autobusami. Były takie sytuacje, że kiedy autobusy z muzułmanami przyjeżdżały, to do punktu wyborczego wpadało dwóch czy trzech, nasączonych śliwicią Serbów. Wyciągali „kalasze” i mówili, że nie dopuszczają, żeby ich wrogowie tutaj głosowali. Bezpośrednio każdy z punktów wyborczych był obstawiony serbską milicją i nadzór nad tym wszystkim miała policja międzynarodowa. Z tym, że ta policja

międzynarodowa chodziła bez broni. Uzbrojeni byli tylko Serbowie. Milicja serbska. Takie było porozumienie. Więc ci milicjanci niby interweniowali, coś powiedzieli, ale nie skutkowało. Ściągnięto wojsko. Przyjechał transporter opancerzony i dowódca kazał opuścić wszystkim postronnym osobom punkt wyborczy, dając Serbom trzy minuty na złożenie broni. W przeciwnym razie zagroził rozwaleniem nie tylko całego budynku, ale i połowy góry, na której stał. To brzmi może trochę dziwnie, ale tylko takie argumenty skutkowały w stosunku do tych ludzi. Serbowie są z jednej strony bardzo gościnni, z drugiej strony bardzo porwani, szczególnie wspomagani na bieżący śliwicią.

Czy myśli Pan, że to wszystko się zmieni, że w końcu w byłej Jugosławii zapanuje pokój?

– Nie wiem, nie jestem politykiem, ale jeżeli już została przyjęta droga bezpośredniego nadzoru nad tym krajem, to na pewno będzie potrzeba długiej kontynuacji. Jest jeszcze kwestia przełamania ogromnej niechęci do wojsk natowskich. Przed miejscami, gdzie stacjonują, stawiane są krzyże poświęcone „tyśiom ofiar działań tych wojsk”. Powszechny był i jest bierny opór. Wszędzie. W Republice Serbskiej, Federacji Chorwacko-Muzułmańskiej i samej Chorwacji. W Zagrzebiu, gdzie często chodziliśmy do bazy amerykańskiej, jest przed nią kilometrowy mur ułożony z cegieł. Na każ-



Jerzy Szymański (z lewej) w Republice Serbskiej. Obok żołnierz polski z „czerwonych beretów”.

dej cegle jest napisane imię i nazwisko ofiary działań wojskowych NATO. Po powrocie do Polski poczułem prawdziwą ulgę, że jestem już w domu, ale z drugiej strony nie żałuję. Warto było coś takiego przeżyć. Jedyna szansa w życiu. Zobaczyć kraj świeżo po wojnie. To uczy.

Co to więc są te prawa człowieka?

– Prawa człowieka można podzielić na trzy kategorie. Prawa pierwszej generacji – jak prawo do życia, do wolności, wolności od tortur. Prawa drugiej generacji – są to prawa tak zwane socjalne: jak prawo do

pracy, do nauki, do rozwoju osobowościowego i prawa trzeciej generacji, do których nam jeszcze bardzo daleko, – jak na przykład prawo do życia w środowisku wolnym od zanieczyszczeń. Wiele z tych praw, zapisanych w międzynarodowych konwencjach podlega ewolucji. Dobrym przykładem może być tu prawo do życia, a jednocześnie dopuszczanie do wykonywania kary śmierci. W wielu krajach likwiduje się ten stopień kary. Dokumentem podstawowym, który nie podlega ewolucji jest „powszechna deklaracja praw człowieka”.

A które z praw jest według Pana najważniejsze?

– Patrząc na to, co się dzieje na świecie, to prawo do życia jest pierwszym podstawowym prawem. Na nim można dopiero opierać następne, a więc prawo do godnego życia, do rozwoju itd.

Jak jawi się Panu nasz kraj, jeśli chodzi o przestrzeganie praw człowieka?

– Myślę, że dobrze. Pomimo mankamentów w niektórych instytucjach izolacyjnych. Z tym, że musimy powiedzieć, iż polskie więzienia zostały przez specjalną komisję międzynarodową wysoko ocenione. Najgorzej ta ocena wypadła dla szpitali psychiatrycznych i zakładów poprawczych dla młodzieży. W porównaniu z tymi regionami gdzie bywałem, to w Polsce jest dobrze. Naprawdę.

A jak ocenia Pan nowe prawo karne?

– Myślę, że z punktu widzenia praw człowieka, to zarówno nowa konstytucja jak i prawo karne, wszystkie trzy kodeksy, są lepsze niż było to wcześniej. Na tym etapie oceniam je jako dobre.









Jakie są Pana najbliższe plany związane z działalnością w Fundacji Helsińskiej?

– Już niedługo, bo w listopadzie wyjeżdżamy na Białoruś. Prowadzić mamy tam cykl szkoleń na temat monitoringu przestrzegania praw człowieka.

Rozmawiał

Ryszard KOSTERKIEWICZ

## Nowy poradnik dla potencjalnych nabywców samochodów

Typ samochodu	Cena* (zł)	Rabat (zł)	Cena po rabacie (zł)	Warunki gwarancyjne	Wposażenie standardowe **	Wposażenie opcyjne	Promocje i informacje dodatkowe
 Model '98 Model '99	22300	2500	19800	2 lata gwarancji bez limitu kilometrów	Wzmocnienia drzwi, instalacja radiowa, pokrywa bagażnika i wlew paliwa otwierane z wnętrza pojazdu, wycieraczka i ogrzewanie tylnej szyby	Centralny zamek, lakier metalik, elektrycznie podnoszone szyby, barwione szyby	Karta Klubu Daewoo, 24-godzinny serwis
	22900	1500	21400		jw., zderzaki w kolorze nadwozia, zegarek elektr., barwione szyby	jw., spojler, opony 155/70R 12, tylne głośniki	jw., pakiet ubezpieczeń AC/OC/NW – gratis
	23100	3000	20100	1 rok gwarancji bez limitu kilometrów	Wspomaganie kierownicy, silnik z wtryskiem Bosch, obrotomierz, hamulce Lucas, zegar elektroniczny	Felgi aluminiowe, lakier metalizowany, centralny zamek, elektrycznie podnoszone szyby	Karta Klubu Daewoo, 24-godzinny serwis, bezpłatna obsługa serwisowa dla Poloneza SPI do 20 000 km****
	29100	2000	27100	3 lata gwarancji lub 100 000 km	Wzmocnienia drzwi, regulacja położenia świateł, pokrywa bagażnika i wlew paliwa otwierane z wnętrza pojazdu	Wspomaganie kierownicy, lakier metalik, centralny zamek, elektrycznie podnoszone szyby, światła przeciwmgielne	Karta Klubu Daewoo, 24-godzinny serwis
	37500	4500	33000	3 lata gwarancji lub 100 000 km	Wspomaganie kierownicy, elektrycznie podnoszone szyby, centralny zamek, immobilizer, ogrzewane i elektrycznie regulowane lusterka, światła przeciwmgielne	—	Karta Klubu Daewoo, 24-godzinny serwis
	31900	3000	28900	3 lata gwarancji lub 100 000 km	Immobilizer, radio, instalacja radiowa, sygnalizacja niezapięcia pasów	Wspomaganie kierownicy, centralny zamek, elektrycznie sterowane szyby i lusterko, ABS, ABG, klimatyzacja, barwione szyby, regulacja kolumny kierownicy	Karta Klubu Daewoo, 3 lata serwisu gratis, 3 lata assistance gratis, 24-godzinny serwis
	38900	3890 (7-15%)	35010	3 lata gwarancji lub 100 000 km	Immobilizer, radio, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, elektrycznie podnoszone szyby, barwione szyby	ABS, ABG, klimatyzacja, dodatkowe światło stop, tylne głośniki, regulacja kolumny kierownicy, światła przeciwmgielne	Karta Klubu Daewoo, 3 lata serwisu gratis, 3 lata assistance gratis, 24-godzinny serwis dla modelu 2.0 C10X SD poduszka powietrzna kierowcy – gratis
	65900	3295 (5%)	62605	3 lata gwarancji lub 100 000 km	Immobilizer, radio, wspomaganie kierownicy, centralny zamek, elektrycznie podnoszone szyby, barwione szyby, TCS, ABS, 2xABG	Felgi aluminiowe, lakier metalik, klimatyzacja, manualna automatyczna skrzynia biegów, tapicerka skórzana, odtwarzacz CD	Karta Klubu Daewoo, 3 lata serwisu gratis, 3 lata assistance gratis, 24-godzinny serwis
	26618	2000	24618	1 rok gwarancji bez limitu kilometrów	Wspomaganie kierownicy, silnik z wtryskiem Bosch, obrotomierz, hamulce Lucas	Oslona koła, blokada na skrzynię biegów	Karta Klubu Daewoo, 24-godzinny serwis

Szczegółowych informacji szukaj u podanych poniżej dealerów:

Jarosław MOTOZBYT, ul. Elektrowniana 4, tel. 0-16 621 77 65  
Przemyśl AUTO-CENTRUM, ul. T. Zana 1, tel. 0-16 678 26 10

\* Dotyczy najniższych modeli samochodów. \*\* Dotyczy najgłębszych wersji samochodów. \*\*\* W ofercie dostępne Nubira kombi i van. \*\*\*\* Promocja do odwołania, obowiązuje tylko w Regionie Wschodnim

**DAEWOO**  
Dobry wybór



Wizerunkami pszczoł zdobili swe płaszcze Karol Wielki i Napoleon

# Przysmak Puchatka

Jest jesień. Na dejdą miesiące zimowe. Będziemy sięgać po różne specyfiki na przeziębienia, grypę itp. Może łyknijemy miodu? „Dziwny jest niedźwiedzi ród, że tak bardzo lubi miod” – mawiał Kubuś Puchatek z książki Milne’a.



Co wytwarza pszczoła: miod, воск, mleczko pszczele, propolis (kit pszczeli), pyłek, jad.

**M**y też lubimy miod, ale ciągle za mało wiemy o pszczolach i miodzie. Nie doceniamy pszczelarstwa. Jesteśmy daleko w tyle za wieloma państwami europejskimi. Legenda głosi, że ojczyzną pszczoły był Egipt. Pierwsze fruwające stworzenie wyfrunęło ponoć z rogu byka Apisa.

Najbardziej zajadają się miodem Niemcy i Grecy (około 1,5 kg na statystycznego mieszkańca). Polacy wypadają blade. Zja-

dają tylko 30 dag. Dziwi to, bo wiem słynęliśmy od wieków jako wyjątkowi znawcy „tematu miodowego”. Pszczoły owszem, produkują miod, nie to jest jednak największą ich wartością, ale zapylanie. Ponad 90 procent roślin owadopylnych zapylanych jest przez pszczoły.

W Polsce pszczoły najchętniej hodują hobbyści zarówno na wsi jak i w mieście, leśnicy. Mają pasieki na ogół niewiel-

kie, do 20 rodzin pszczelich. To oczywiście amatorstwo. Duże pasieki to te, posiadające powyżej 100 rodzin. Można wtedy mówić o profesjonalizmie.

Istnieje w Polsce imponująca pasieka licząca 400 rodzin, prowadzona przez zawodowca.

## Palce lizać

Przez smakoszy doceniany jest miod wrzosowy – rzadko spotykany, bo Polska nie jest

krajem wrzosów jak: Francja, Szkocja, Norwegia. Wrzosa można u nas spotkać na poligonach wojskowych (np. w Drawsku). To wonny i delikatny miod. Słoik ważący 1,5 kg kosztuje 44 zł. Atrakcyjny jest też miod gryczany, aromatyczny, ciemny i gęsty. Nadaje się do słodzenia kawy czy do pieczenia ciast. Miod lipowy ma najsilniejsze działanie bakteriobójcze, a miod rzepakowy, szybko krystalizujący się, ma najwięcej żelaza i polecany jest chorującym na serce i wątrobę.

Pszczoła była przedmiotem kultu u Egipcjan. Miod jedli faraoni i święte krokodyle. W grobowcu króla Franków Childeryka odkryto trzysta złotych pszczoł. Wizerunkami tych stworzeń zdobili swe płaszcze Karol Wielki i Napoleon. W średniowieczu ceniono miod. W niektórych regionach za kradzież roju groziła kara śmierci.

## Dobry na wszystko

Stosuje się go jako lek wspomagający leczenie podstawowe. Niszczy gronkowce, salmonellę, laseczki wąglika (szczególnie spadziowy ze spadzi iglastej). Dobre efekty daje w chorobach serca (miażdżycy, nadciśnieniu). Leczy zaburzenia nerwowe, stany przemęczenia, pracę umysłową (dobry dla twórców i dziennikarzy), apatię, otępienia starcze, pomaga na ból głowy, w migrenie, w schizofrenii. Oslabia działanie używek: kawy, tytoniu, alkoholu. Przynosi ulgę w chorobach dróg oddechowych. Poleca się podawać go dzieciom chorym na odrę i świnkę. Daje dobre efekty w chorobie wrzodowej żołądka i dwunastnicy. Ma łagodne działanie przeczyszczające. Przyjmowanie miodu w ilości 1g/kg masy ciała dziennie przez miesiąc podwyższa fizyczną zdolność do pracy. Spożywanie zbyt dużych ilości może być szkodliwe. Zaleca się robić co najmniej jedną przerywkę.

Jako środek kosmetyczny miod wzmacnia napięcie skóry, czyni ją miękką, gładką, wygładza zmarszczki. W okulistyce wykorzystuje się go do konserwacji tkanek oka do transplantacji.

## Na ratunek pszczoł

Hodowla pszczoł w Polsce staje się nieopłacalna. Koszt wyprodukowania 1 kg miodu przekracza 9 zł, gdy cena skupu wynosi 6 zł. Maleje liczba pszczelarzy i rodzin pszczelich. 80 procent pszczelarzy to ludzie po sześćdziesiątce.

Polska dotuje pszczelarstwo symbolicznie (0,8 zł na jedną rodzinę pszczelą), gdy Unia Europejska od 2,5 do 5 ecu. Czechy dotują 180 koron, Słowacja – 90 koron, Słowenia – 1,5 dolara. O pomocy polskiemu pszczelarstwu trzeba pomyśleć już teraz, zanim zaleje nas tani miod z importu i zdusi rodzimą produkcję. Według Polskiego Związku Pszczelarskiego trzeba zapewnić pszczelarstwu środki finansowe na poziomie 5 procent dotacji z budżetu (obecnie 0,03 proc.).

Mateusz PIENIAŻEK

## KRYMINALEK

# Zasadzka

**G**dyby ktoś zadał sobie trochę trudu i przestudiował policyjne statystyki, prawdopodobnie doszedłby do wniosku, że najpopularniejszym przestępstwem, które ludzie popełniają, jest kradzież. Obiektem złodziejskich zapędów może być dosłownie wszystko, od dóbr materialnych począwszy, aż do cudzych pomysłów, które ludzie często przywłaszczają, nie zdając sobie sprawy, że to też jest kradzież. Zdarzają się nawet przypadki kradzieży organów wewnętrznych, jak na przykład nerka, o czym donoszą zachodnie media.

Na szczęście u nas, jak na razie, częściej giną bardziej prozaiczne obiekty, jak przykładowo stara pralka, którą ktoś wyniósł z jednej z kamienic w Przemyślu, czy koza uprowadzona przez nieznanego sprawcę.

Przemyscy policjanci znają nawet przypadek, że skradziono zespół zdurśki, czyli mówiąc po naszymu stary kaflowy piec. Jednym z tych, którzy wybitnie przyczyniają się do zawyżania wspomnianych na początku policyjnych statystyk, są bracia Paweł i Józef K. W swojej rodzinnej wiosce są tak znani, że kobiety, widząc ich na horyzoncie, na wszelki wypadek ściągają suszącą się na sznurku bieliznę i zagarniają do kurnika drób. W tej sytuacji obaj panowie swoje złodziejskie eskapady zmuszeni byli realizować w coraz odleglejszych miejscowościach. Pomimo

to, gdy w okolicy coś komuś zginęło, posterunkowy (tak tutaj nazywają dzielnicowego) zaczynał poszukiwanie od zagrody braci K.

Pewnego razu Paweł, będąc w pobliskim miasteczku, zauważył budowlę, której nikt nie pilnował. Poprzez otwory okienne w nie wykończonym domu widać było narzędzia, deski i inne materiały budowlane. Paweł nie byłby sobą, gdyby przeszedł obojętnie obok takiego dobra. Na dobry początek zabrał z budowy zwój kabla elektrycznego, kilka śrubokrętów i kombinerkę. Przytaszczył łup do domu i pochwalił się bratu, że odkrył prawdziwe eldorado, z którego tylko bracia, co się da. Kilka dni później wyruszyli do miasteczka obaj. Tym razem z budowy zniknął silnik elektryczny, wymontowany z betoniarci, oraz skrzynka z kompletem narzędzi. Być może bracia wzięliby więcej, ale nie mając oprócz roweru innego środka transportu, mieli problem z przewiezieniem znaczących łupów do odległej o 7 km rodzinnej wioski. Uradzili więc, iż będą okradać budowę na raty.

Odczekali kilka dni, poświecając je na obserwację. Kiedy zauważyli, że na budowie nic się nie dzieje, nikt się nie kręci, nikt nie podnosi alarmu, znów wieczorową porą ruszyli na złodziejską wyprawę. Najbardziej żał im było pięknych desek, które właściciel budowy przygotował na podłogę. Nawet, gdyby się bardzo zawzięli, to na rowerze mogli wywieźć tylko dwie albo trzy, a szkoda, żeby się tyle dobra zmarnowało. Zabrali więc

tylko zlew, baterie łazienkowe i kilka puszek farby, ale wracając postanowili, że deskom nie popuszczą. Tymczasem majster, który podjął się pracy instalatorskiej na budowie, zauważył, że ktoś uszczuplił powierzone mu mienie. Oczywiście zgłosił to na policję, ale nie bardzo wierząc w skuteczność organów ścigania oraz dręczony wyrzutami sumienia, że nie zabezpieczył budowy, postanowił zrobić zasadzkę na złodzieja.

Jego plan polegał na spreparowaniu prowizorycznych schodów, prowadzących na piętro tak, by ktoś, kto wejdzie na górę, musiał wyładować na parterze. W szopie na podwórku wymościł sobie workami legowisko i uzbrojony w solidną pałkę zaczął stróżować. Kilka dni później, co łatwo było przewidzieć, na budowę zawitali wieczorem obaj bracia. Poruszając się jak po swoim, od razu ruszyli na piętro, gdzie były deski. Rumor dwóch ciał spadających z podpiłowanych schodów zbudziłby umarłego. Majster-dozorca wyskoczył z pakamery z pałką i potem lekarz, który zakładał gips obu braciom, nie był w stanie odróżnić obrażeń spowodowanych upadkiem z kilku metrów od urazów zadanych drewnianym drągami. Tak więc do tej historii jak ulał pasują przysłowia: o dzbanie, co wodę nosi, i o kradzionym, co nie tuczy, ale znając obu braci można wątpić, by po tej przygodzie zmienili swe skłonności.

Jot.

**SEAT**  
Volkswagen Group

**SALON**  
**MOTOZBYT**

# WIELKA REWOLUCJA CEN SEATA!

NOWY salon samochodowy – Przemyśl, ul. Lwowska 24  
Ceny promocyjne tylko do 31 października 1998 r.



• SEAT IBIZA	taniej o 3.200 PLN
• SEAT CORDOBA	taniej o 4.200 PLN
• SEAT CORDOBA VARIO	taniej o 5.100 PLN
• SEAT TOLEDO	taniej o 4.800 PLN
• SEAT ALHAMBRA	taniej o 6.000 PLN
• SEAT INCA VAN	taniej o 4.300 PLN

## Na miejscu załatwisz formalności:

• kredyt – najniższe oprocentowanie, • ubezpieczenie – atrakcyjne pakiety

Odwiedź nowy salon SEATA w Przemyślu, ul. Lwowska 24  
Zapraszamy w godz. 8.00-17.00.

\* Ceny uzależnione są od dziennego kursu DM



# Oko w oko

– Pierwszy raz widzę coś takiego.  
– Na tych zdjęciach widzę to, czego na co dzień nie mogę zobaczyć – tak najczęściej mówią ci, którzy oglądają wystawę fotografii Adama Grochowalskiego, czynną od 22 października w White Photo Gallery w przemyskim Klubie Niedźwiadek.

**B**ardzo trafnie podsumował wystawę poeta Józef Kurylak. – *Nauka i piękno* – powiedział stojąc przed portretem muchy plujki.

Świat, który Adam Grochowalski pokazuje w swoich fotografiach, istnieje tuż obok, otacza nas, lecz by go zobaczyć, należałoby uzbroić się w solidną lupę. Zabieg powiększania, nieraz nawet kilkudziesięciokrotnego, nazywany makrofotografią jest codziennym warsztatem naukowców, ale w pracach Grochowalskiego, oprócz walorów czysto poznawczych (naukowych) jest jeszcze coś, co poeta nazwał pięknem. Naturalne barwy owadów w połączeniu z perfekcyjnie dobraną barwą tła tworzą obrazy budzące podziw nie tylko u przyrodników.

Autor o pozujących mu obiektach wie bardzo wiele, co potwierdza tezę, że fotografia jest tym lepsza, im więcej jej



Portret muchy plujki.

twórca wie o tym co fotografuje. Większość zdjęć prezentowanych na wystawie autor wykonał w domu, gdzie hoduje owady, które mu „pozuja do portretów”.

Zachęcamy wszystkich do obejrzenia tej wystawy. Szczególnie teraz, gdy świat zrobił

się szary, warto pooglądać z bliska skrzydło motyla czy oko muchy.

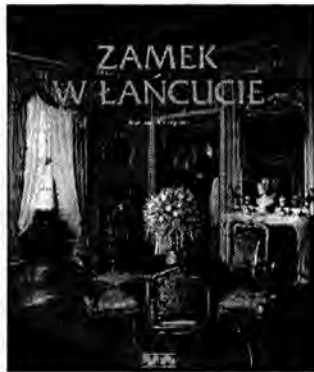
Adam Grochowalski mieszka w Krakowie, z zawodu jest chemikiem, pracuje na Politechnice Krakowskiej. Jest członkiem Związku Polskich Fotografów Przyrodników. Jacek SZWIC

## Album wart obejrzenia

**Z** cyklu Rezydencje polskie ukazał się na rynku księgarskim kolejny album *Zamek w Łanucie*. Prezentuje rezydencję znaną daleko poza granicami kraju nie tylko z bogatej kolekcji powozów, wspaniałe zachowane wnętrza ale także z festiwalu muzyki z udziałem plejady gwiazd.

Autor albumu Mariusz Wierzyński, jako fotograf doskonale łączy wrażliwość artysty z chłodnym profesjonalizmem. Śledząc obraz okiem doświadczonych fotografów, widzimy w pełnej okazałości wszystko, co zasługuje na

szczególną uwagę. Interesujące rozwiązania graficzne eksponują pojedyncze dzieła sztuki i przepyszne zamkowe zakamarki. Wrażliwość artysty objawia się w każdym zdjęciu. Dlatego tchną atmosferę przyjęć, rautów i rodzinnych uroczystości. Odnajdujemy w nich osobowość tych, którzy te wnętrza tworzyli. Zdjęcia doskonale uzupełniają skondensowana i przystępna informacja pióra Wita Karola Wojtowicza; o kolejnych właścicielach, historii zamku, poszczególnych sal i apartamentów. Biorąc do



ręki album mamy świadomość uchwycenia piękna spuszczając, którą możemy się chlubić. E. W.

Uwaga melomani! Przemyskie Towarzystwo Muzyczne zaprasza

## XV Przemyska Jesień Muzyczna

Program:

– 4 listopada (środa), godz. 18, Muzeum w Przeworsku (W.A. Mozart, S. Moniuszko, A. Dworkin),  
– 5 listopada (czwartek), godz. 18, Szkoła Muzyczna, ul. Słowackiego 91: Kwartet „Amar Corde” z Krakowa oraz Marek Kalinowski – kontrabas, Janusz Antkowiak – klarnet, Mirosław Płoski – róg, Wojciech Turek – fagot (F. Schubert, *Oktet F-dur*),  
– 6 listopada (piątek), godz. 18, Towarzystwo Muzyczne, Rynek 5: Elena Denisova – skrzypce, Alexei Kornienko – fortepian, Austria (F. Schubert, J. Brahms, Th. D. Schlee, A. Zemlinsky),  
– 7 listopada (sobota), godz. 18, Towarzystwo Muzyczne, Rynek 5: Młode talenty wokalistyki – wieczór arii,  
– 8 listopada (niedziela), godz. 17, Towarzystwo Muzyczne, Rynek 5: Muzyka dawnej Europy – Niemcy i Polska „Camerata Cracovia” (utwory z Tabulatury Jana z Lublina, Kancjonału z Brzegu, Gdańskiej Tabulatury Lutniowej oraz arie Jakoba Kremerberga),  
– 12 listopada (czwartek), godz. 18, Towarzystwo Muzyczne, Rynek 5: Bogusław Dulski – skrzypce, Jakub Międlar – fortepian (L.V. Beethoven, H. Wieniawski, F. Kreisler, N. Paganini, P. Sarasate, G.J. Dinicu),  
– 14 listopada (sobota), godz. 16, kościół oo. Karmelitów: Chór i Orkiestra Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Przemysku pod dyr. Antoniego Gurana (G.B. Pergolesi *Stabat Mater*, T. Albinoni *Adagio*).

## Teatr od kuchni

Przemyska Jesień Teatralna to impreza o ustalonej renomie i tradycji. Co roku widzowie spotykają się z nowymi, interesującymi, często kontrowersyjnymi propozycjami i mają świadomość „bycia na bieżąco” z teatralną awangardą. Niejeden widz zastanawia się zapewne, kto właściwie decyduje o takim, a nie innym doborze repertuarowym.

**N**ajlepiej na to pytanie odpowie organizator, dyrektor przemyskiego Centrum Kulturowego Janusz Czarski: – *Od co najmniej dziesięciu lat, od kiedy ja o tym decyduję, Jesień Teatralna opiera się na kilku założeniach. Ma sprostać różnorodnym gustom. To jest ważne, ponieważ nie mamy tu publiczności wychowanej na jednym teatrze, której gusta i estetyka byłyby jednolite. Po drugie, mają to być spektakle znaczące na mapie teatralnej i nagrodzone na festiwalach lub dobrze ocenione przez krytyków. Oczywiście w grę wchodzi także mój gust i mój zespół współpracowników. Najczęściej te*

*spektakle my wcześniej widzimy. W tym roku istotną rolę odegrała rocznica mickiewiczowska, pojawiły się dwie propozycje. Pierwsza szczególnie – Irena Jun, *fachowiec od Mickiewicza*, znakomity rzeźbiarz, ale taki najwyższej próby i to było znaczące. Za nami kolejna edycja, która jest realizacją bardzo różnorodnych propozycji estetycznych, będąca formą prezentacji głównie teatru akademickiego, który zamyka się w klasycznej przestrzeni ze wszystkimi konsekwencjami współczesnych reżyserów. Nie bardzo wiemy, co będzie w przyszłym roku, bowiem zmienia się źródło finansowania. Dlatego tak ważna jest akceptacja widzów.*

Akceptacja wyraża się głównie obecnością na spektaklach. Biorąc pod uwagę fakt, że od pewnego czasu do teatru chodzą ci, którzy chcą, to tych nie jest wcale tak mało. Pewna elitarność odbiorców może wynikać raczej z kosztów, jakie trzeba ponieść, a nie z braku zainteresowania imprezą. Lucja WISZLAŃSKA

## WARTO zobaczyć...

### • W PRZEMYŚLU

\* Malarstwo, Grafika i Rzeźba artystów pedagogów szkół artystycznych i absolwentów PLSP w Jarosławiu – Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej.

\* W ramach turystycznego komitetu malarstwa – instytut jakości w sztuce, wystawa prac Adama Mamczura.

\* Wystawa poświęcona kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu – Klub „Civitas Christiana”.

\* Wystawa prac Jacka Błońskiego – Zamek Kazimierzowski.

\* Malarstwo Elżbiety Kardamarz – Regionalny Ośrodek Kultury, Edukacji i Nauki, Pałac Bakończyce.

\* *Bóbrka nad Soliną '98* – poplenerowa wystawa prac członków Klubu Plastyka Nieprofesjonalnego, Galeria Klubu Piwnice przy Centrum Kulturalnym.

\* Jan Paweł II – w 20. rocznicę pontyfikatu, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna.

\* Spotkania poetów ludowych – 29 października, godz. 18.30, Klub Piwnice CK.

\* Kościoły na Kresach dawnej Rzeczypospolitej – Stanisław Wierzyński, Archiwum Państwowe w Przemysku.

\* Wystawa fotografii Adama Grochowalskiego – White Photo Gallery, MKK „Niedźwiadek”.

### • W JAROSŁAWIU

\* Absolwenci i belfrowie, Galeria Pub-Pirania.

\* Malarstwo, Rzeźba, Grafika, Galeria, Rynek 6.

### • W PRZEWORSKU

\* Wystawa malarstwa artysty plastyka Marka Olszyskiego – Galeria Magnez.

### • W LUBACZOWIE

\* Wystawa rzeźb Mistrza Pawła z Lewoczy – Muzeum w Lubaczowie.



## posłuchać...

\* Otwarte Spotkania Jazzowe w każdy czwartek, godz. 20 – MKK Niedźwiadek.

\* Koncert bluesowy z cyklu Gustaw Blues – Paweł Szymański i zespół Green Grass – 31 października, godz. 19, MKK „Niedźwiadek”.



kulturalia

## Obserwuję zmarłego Pana Cogito

**W**szystkich Świętych to chyba najdziwniejsze święto wymyślone przez ludzi. Zwykle przecież podczas innych świąt wszyscy się cieszą, obdarowują prezentami, odwiedzają, spędzają czas razem. 1 listopada jednak żadnej radości nikt nie odczuwa, wszyscy przeżywają swoje własne smutki i żale. I chociaż w tradycji chrześcijańskiej dzień Wszystkich Świętych poświęcony jest raczej uczczeniu tych, którzy znaleźli się w niebie, to my i tak wtedy nie o nich myślimy, ale raczej o wszystkich tych, których już nie ma. Czasem myślimy też o tych, których chociaż nie byli z nami spokrewnieni, to ich odejście uczyniło nas uboższymi. A w tym roku najbar-

dziej chyba osierocił nas Herbert.

Tak sobie po prostu zniknął, parę osób o nim pogadało przed kamerami, w telewizji pokazano migawkę z pogrzebu, wyemitowano audycje złożone z jego wierszy. I tyle. Pamięci jego „stało się zadość”. Umarł poeta, ale została jego twórczość, powie ktoś. Rzeczywiście, została. Możemy sobie poczytać i wszystko jest niby w porządku. Przecież Mickiewicza też czytamy i nie zastanawiamy się nad tym, że już nie żyje. To co, drogi Czytelniku, może poczytamy? Może taki jeden prosty wiersz o Panu Cogito:

Oddychał ciężko

kryzys miał nastąpić w nocy  
była dwunasta

Pan Cogito wyszedł na korytarz  
zapalił papierosa  
(...)  
kiedy powrócił  
nie zastał już przyjaciela  
na jego miejscu  
leżało coś innego  
z przekrzywioną głową  
i wytrzeszczonymi oczami  
(...)  
obiad  
talerze dzwoniły  
na Anioł Pański  
aniołowie nie schodzili z góry...

Pan Cogito zdumiony śmiercią, jej zwykłością. Nie ma w niej niczego wielkiego. Przychodzi nagle, w jakiejś zawsze nieodpowiedniej chwili. Dopada, gdy nie jest się gotowym, przyłapuje w jakimś głupim grymasie, geście albo w żenująco beztroskim

śnie. Dla oglądającego ją świadek jest zawsze straszna, niezrozumiała, nienaturalna, obca, okrutna i zła. Dla umierającego jednak nie ma to żadnego znaczenia. Pan Cogito nie dopatrzył się zstępujących z nieba aniołów, bo i po co miałby schodzić do łóżka nieżywego człowieka? Żeby Panu Cogito było trochę lżej znieść ból utraty? On musiał zostać sam ze swym cierpieniem, ze swą niepewnością, strachem przed pójściem w ślad za zmarłym przyjacielem. Mógł ewentualnie szukać pocieszenia, które go i tak nigdy nie uspokoi.

A teraz? Teraz patrz na ten wiersz i widzę umierającego Pana Cogito:

... to co zostało

było puste  
jak worek

kurczyło się bardziej  
ściskane niewidzialnymi  
kleszczami  
miażdżone innym cza-  
sem...

Nie ma już Pana Cogito. Zostały jego wiersze, powie ktoś. Tak, ale jego już nie ma. Nie napisze już nic, nie powie już żadnego słowa. Pewnie, że możemy czytać jego wiersze i eseje. Tylko, że one są składnikami kultury i tradycji. A on był żywym człowiekiem, który teraz żywy nie jest. Uważać, że czytanie jego tekstów zastąpi go, to tak jakby zastąpić pocałunek matki całowaniem jej zdjęcia. Póki żył, pocieszał nas, choć była to pociecha gorzka i smutna. A kto teraz nas pocieszy?

Andrzej JUSZCZYK



## WALENTYNKI

♥ Pani pozna wolnego pana w wieku 48-55 lat w celu wspólnego spędzania czasu. .... Jednego serca! Tak mało mi trzeba, A jednak widzę, że żądam za wiele!" (A. Asnyk) W-732

♥ Brunet, 21 lat, pozna dziewczynę, z którą mógłby spędzić czas, a może i resztę życia. Jestem bez nałogów, spokojny i zrównoważony. Interesuję się przyrodą, fotografią, dobrą książką i filmem. Proszę o listy od dziewczyn, które tak jak ja są samotne. Przemysławin W-733

♥ Mam 37 lat, jestem spokojnym, uczciwym kawalerem, katolikiem, nie piję i nie palę. Lubię sport, wycieczki za miasto, a także codzienne prace domowe. Mam wykształcenie zawodowe. Pragnę poznać uczciwą dziewczynę, której obiecuję, że zrobię wszystko, aby była szczęśliwa. Bardzo lubię dzieci, pragnę więc założyć kochającą rodzinę na dobre i złe. Jeśli i Tobie dokucza samotność – napisz. W-734

♥ Miła pani po pięćdziesiątce pozna uczciwego pana z terenu Przemyskiego. Mogę założyć rodzinę. Oczekuję na sympatyczne listy. W-735

♥ Jestem wesolą blondynką o zielonych oczach i miłym usposobieniu. Poznam sympatycznego chłopaka w wieku od 18 do 22 lat, bez nałogów. Mile widziane zdjęcie (do zwrotu). W-736

♥ Jeśli jesteś zdecydowana na zmianę miejsca zamieszkania na wieś koło Łańcuta, napisz do mężczyzny stanu wolnego, bruneta, lat 47, szczupłego, wysokiego, bez nałogów i zobowiązań, niezależnego finansowo, posiadającego ładny dom i samochód. W-731

Anonse i odpowiedzi na wybrane ogłoszenia prosimy przysłać na adres redakcji, z załączonym znaczkiem pocztowym.

## Z KUCHNI



## Szybkie dania

**Coraz częściej nie mamy czasu na sporządzanie wyśmienitych i pracowitych dań. Dlatego proponujemy kilka szybkich i smaczków, które nie zajmą, nawet początkującym gospodyni, wiele czasu. Możemy je podać zarówno na obiad czy okolicznościową kolację. Gdy wypróbujemy dania z poniższych przepisów, na pewno się przekonamy, że było warto.**

**Kurczak z ryżem**

**3-4 piersi z kurczaka, sos sojowy, olej, przyprawy: czosnek, tymianek, curry, bazylię, chili (mogą być dowolne), ryż, papryka czerwona lub zielona.** Piersi wypłukać, osuszyć, pokroić w wąskie paski. Na patelni rozgrzać olej, wysypać pokrojone mięso, szybko obsmażyć (około 5-6 minut). W trakcie obsmażania dodać sos sojowy i przyprawy, wymieszać. Ryż ugotować, odsączyć. Paprykę umyć, wytrzeć do sucha, usunąć gniazda nasienne i pokroić w drobną kostkę. Dodać do ryżu, wymieszać. Ryż wyporcelować na talerzu. Na wierzch wyłożyć mięso z przyprawami.

**Zapiekanka z makaronu**

**25 dag makaronu wstążki, 15 dag gotowanej szynki, 75 dag pomidorów, 10 dag sera gouda, 4 jajka, 20 dag kwaśnej śmietany, 1/2 szklanki mleka, 2 cebule, sól, 2 łyżki oleju, pęczek szczypiorku, pieprz.** Makaron wrzucić do wrzącej i osolonej wody, gotować ok. 10 minut (nie może być za mięki), zahartować krótko zimną wodą, odcedzić. Cebule obrać, wraz z szynką pokroić w kostkę. Pomidory pokroić na ćwiartki (50 dag rozgotować i przetrzeć). Cebulę zeszklić na gorącym tłuszczu, dodać szynkę i części pomidora (kilka zostawić do przybrania), krótko dusić. Szczypiorek wypłukać, wysuszyć w ściereczce, posiekać. Połowę makaronu i 1/3 szczypiorku ułożyć w wysmarowanym tłuszczem żaroodpornym naczyniu, zawijając w kształcie koła. Na makaronie rozprowadzić szynkę z cebulą, przykryć resztą makaronu i 1/3 szczypiorku. Śmietanę roztrzepać z jajkami, dodać starty ser gouda, doprawić solą i pieprzem, wymieszać i polać makaron. Wstawić zapiekankę do uprzednio nagrzanego do

180 stp. C piekarnika, piec ok. 60 minut. Przetarte pomidory zagotować z mlekiem, dodać resztę szczypiorku, przyprawić solą i pieprzem.

**Smażone kielbaski**

**12 kielbasek (frankfurterki lub parówki), pęczek włoszczyzny, 25 dag zielonego makaronu wstążki, 1 łyżeczka rosółu instant, 10 dag śmietanki kremowej, 1 łyżka jasnej zasmażki, 1 łyżka oleju, natka pietruszki, sól, pieprz.**

Włoszczyznę oczyścić, wypłukać pod bieżącą wodą, pokroić w drobną kostkę. Makaron wrzucić do wrzącej i osolonej wody, gotować ok. 12 minut. Zagotować szklankę wody, rozpuścić w niej łyżeczkę rosółu instant, dodać pokrojone jarzyny i gotować ok. 5 minut. Dodać śmietanę i musztardę, zagotować. Dodać zasmażkę i jeszcze raz zagotować. Doprawić do smaku solą i pieprzem.

Na patelni rozgrzać olej, ułożyć kielbaski, smażyć z każdej strony przez 5 minut. Natkę wypłukać, osuszyć, posiekać i dodać do jarzyn. Kielbaski i makaron ułożyć na talerzach na sosie z jarzynami. MARIA

## PEDIATRA RADZI

## Gdy dziecko boli głowa

Ból głowy to powszechny problem w pediatrii. Niemowlęta i dzieci reagują na ból głowy inaczej niż dorośli, w sposób trudny do przewidzenia. Małe dzieci nie potrafią opisać charakteru bólu. Reagują nań rozdrażnieniem, wymiotami, zachowują się dziwnie, stale pocierają oczy, głowę i uszy.

**Jakie są najczęstsze przyczyny bólu głowy u dzieci?**

Najczęściej występuje migrena, rzadziej zdarzają się bóle wywołane wzrostem ciśnienia w jamie czaszkowej, bóle związane ze stresem bądź chorobą ogólnoustrojową – np. grypą czy przeziębieniem. Bóle głowy mogą być też spowodowane: wadą wzroku, zezem, zapaleniem zatok czy wadą zgryzu.

**Jak wygląda migrenowy ból głowy?**

Większość migrenowych bólów głowy nie ma ciężkiego charakteru. Migrenę można obserwować już u dwuletnich dzieci. Do dziesiątego roku życia na migrenę częściej cierpią chłopcy. W okresie dojrzewania i później migrena staje się domeną dziewcząt. Ból migrenowy bywa jednostronny i pulsujący. U dzieci przeważa ból rozlany i ciągły. Do częstych objawów należy bladeść skóry, nerwowość i zmęczenie. Bardzo często występują nudności, wymioty i bóle brzucha. Dzieci unikają światła i hałasu.

**Co wywołuje wystąpienie migreny u dzieci?**

Często jednoznacznie nie udaje się ustalić przyczyny. Napad może być wywołany przez: stres, brak snu, zbyt długi sen, miesiączkę, głód, spożycie kofeiny, grę na komputerze, jaskrawe światło, hałas, alergię pokarmową. W większości przypadków ulgę przynosi kilkugodzinny sen.

**Czy jakieś objawy mogą wskazywać na zbliżenie się napadu migreny?**

Większość przypadków migreny u dzieci to określana przez lekarzy tzw. migrena zwykła, która występuje nagle i nie jest poprzedzona aurą.

Aura – czyli objawy zwiastujące, to u dzieci najczęściej objawy wzrokowe, tj. widzenie mroczków, zamazanie obrazu. Niektóre dzieci mają zawroty głowy lub uczucie „pustki” w głowie. Nie potrafią się wtedy skupić i uczyć. Są rozdrażnione.

Migrena to tylko jedna z przyczyn bólu głowy u dzieci. Inny rodzaj bólu to tzw. napięciowy ból głowy. Najczęściej występuje u dorastających dziewcząt. Zwykle jest uogólniany albo zogniskowany w tyle głowy. Dolegliwości określane są jako uczucie uciskającej obręczy. O jego wystąpieniu decydują pojawiające się w tym okresie u dziewcząt problemy emocjonalne i przystosowawcze – zmiana szkoły, depresję, reakcje odrzucania przez rówieśników. Są one jednak przejściowe i nie pozostawiają z reguły konsekwencji. Obserwując bóle głowy pojawiające się u dzieci nigdy nie należy zapominać o możliwości wywołania ich przez choroby toczące się w obrębie czaszki, począwszy od chorób zębów, zatok, oczu, a skończywszy na guzach mózgu.

**Jak postępować w typowych napadach bólu?**

W lekkiej migrenie wystarczy zapewnienie dziecku spokoju i ciszy. Czasami warto podać łagodny środek przeciwbólowy np. paracetamol. W napadach cięższych sięga się po nieco mocniejsze leki, po uprzedniej konsultacji z lekarzem. Dobre efekty, szczególnie u dziewcząt z napięciowymi bólami głowy przynosi terapia psychologiczna. W dobie chemizacji żywności i zanieczyszczenia środowiska należy również pamiętać, jak wielkie znaczenie w leczeniu nie tylko bólów głowy ma troska o higieniczny tryb życia i odżywianie dzieci.

Lek. med.  
Wiesław MORAWSKI

## Dbajmy o usta

**Mężczyźni patrzą na nasze... usta. Zwłaszcza gdy znajdują się bardzo blisko, kiedy niemal czujemy jak oddychają!... nie tylko. Bardzo wiele jednak zależy nie tylko od wyglądu naszych ust, ale i od tego co wypowiadają.**

**P**odstawową rzeczą, która decyduje o wyglądzie naszych warg, jest ich gładkość, świeżość, o którą obecnie, podczas coraz niższych temperatur należy szczególnie zadbać. Nie od dziś wiadomo, iż usta są bardzo wrażliwe m.in. na warunki atmosferyczne, szybko pierzchną, jednocześnie tracąc na efektywnym wyglądzie. Nie można dopuszczać do powstawania zajądów, gdyż nie leczone mogą doprowadzić do trwałych przebarwień skóry. Skutecznymi lekami pomagającymi w usuwaniu zajądów są te, zawierające duże ilości witaminy B1 i B2, warto o tym pamiętać. Natomiast do codziennej pielęgnacji

ust są potrzebne następujące kosmetyki: szminka wazelinowa, tłusty krem – stosowany na noc – zawierający witaminę A; mleczko kosmetyczne, którym usuwa się pozostałości szminki, nie wysuszając nabońka; przynajmniej dwie konturówki (ciemna i jaśniejsza); kilka pomadek dostosowanych do pory roku i kolorystyki ubrań. Przy wyborze szminki pamiętajmy, że ciemniejsze w sposób zdecydowany zmniejszą usta, jaśniejsze z kolei – wizualnie je powiększą. Wymienne ze szminki wazelinowej można stosować błyszczący zabezpieczający przed pierzchnięciem i wysuszeniem. Nadaje on ustom naturalność i ładny połysk. Jeżeli nie mamy wyrobionego nawyku kontrolowania elegancji ust, lepiej



zrezygnujemy z intensywnych pomadek, stosując właśnie błyszczki. Prawdziwym dobrodziejstwem jest także miód, najbardziej naturalny, najzdrowszy kosmetyk. Wpływa on bardzo korzystnie na wargi, wnikać w ich strukturę. Usta odżywione miodem są miękkie i oczywiście... słodkie. (K)

Czy można mówić o elegancji ust? Myślę, że tak. Coraz więcej kobiet przywiązuje wagę nie tylko do tego, by po prostu jakoś pomalować usta (nie mam tu absolutnie na myśli młodych eleganek), ale również do technik wykonywania poszczególnych zabiegów upiększających. To mnie cieszy. (K)

Sklep *Canasta* w Przemyślu, ul. 3 Maja 2  
poleca

**meble z rattanu**

W SPRZEDAŻY TAKŻE:

OBUWIE – superceny!

ODZIEŻ, TKANINY, POŚCIEL

WYROBY Z WIKLINY, GALANTERIA SKÓRZANA





## TELEFONY ALARMOWE

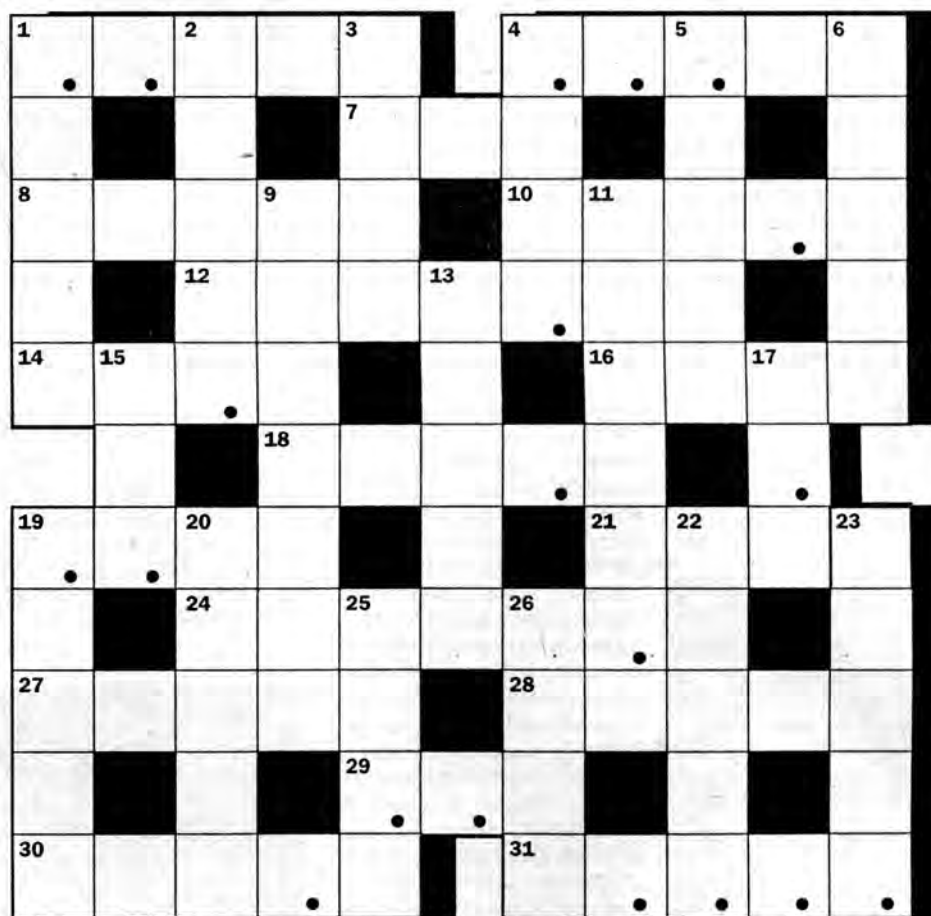
Policja ..... 997  
 Straż Pożarna ..... 998  
 Pogotowie Ratunkowe ..... 999  
 Straż Miejska (ul. Sportowa) ..... 986  
**TELEFONY INFORMACYJNE**  
 Międzyzastawa ..... 900  
 Informacja o numerach ..... 913  
 Biuro napraw ..... 914  
**PRZEMYSŁ**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 6704416  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6784291  
 Pogotowie gazowe ..... 992 i 6705403  
 Pogotowie wod.-kan. .... 994 i 6782464  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6785310, 6785520 (g. 8-15)  
 Informacja PKS ..... 6785435  
 Informacja PKP ..... 9315  
 Pogotowie pogrzebowe ..... 6782634  
 PIH ..... 6782532  
 Woj. Insp. Ochr. Środ. .... 6780163  
 Służba Operacyjna Wojewody Przemyskiego ..... 6783441  
 Straż Miejska ..... 6785523  
 Giełda Nieruchomości, ul. Franciszkańska 7, tel. 6787631  
**JAROSŁAW**  
 Pogotowie ciepłownicze ..... 6214047  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6214630 (całodobowo)  
 Pogotowie gazowe ..... 6215861  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6215011  
 Informacja PKS ..... 9316, 6213059 (dyżurny ruchu)  
 Informacja PKP ..... 9315  
 Informacja o numerach ..... 6213913  
 MZK ..... 6214382  
**Taxi:**  
 6213381 ..... Św. Ducha  
 6212118 ..... dworzec PKP  
 6215379 ..... pl. Bożnic - bagażowe  
**PRZEWORSK**  
 Pogotowie energetyczne ..... 991, 6483162  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 6482274  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6482432  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6487425  
 Informacja PKS ..... 6483275  
 Informacja PKP ..... 933  
 Taxi ..... 6487001  
 Inf. o handlu i usługach (8-18) .. 6488488  
**LUBACZÓW**  
 Pogotowie energetyczne ..... 6321106 (dni powsz. 6-22, wolne od pracy 12-20)  
 Pogotowie gazowe ..... 992, 6321540  
 Pogotowie wod.-kan. .... 6322134 w.168  
 Pogotowie weterynaryjne ..... 6321021  
 Informacja PKS ..... 6788  
 Informacja PKP ..... 9315  
 Taxi ..... 919  
**POMOC DROGOWA**  
 Przemysł PZM 981, 6705385, 6700142  
 Jarosław ..... PZM 981  
**TELEFONY ZAUFANIA**  
 • info aids ..... 958 (całodobowy)  
 • Niebieska Linia (dla ofiar przemocy w rodzinie) ..... 0-800-200-02  
 Jarosław  
 • 6212336 ..... pn-pt 19-7 (sponsoring: Jarosławska Huta Szkła)  
**Przemysł**  
 • duszpasterski ..... 6705804 (19-21, oprócz niedz. i świąt)  
 • onkologiczny ..... 6786981 (17-19, oprócz niedz. i świąt)  
 • dla narkomanów i ich rodzin 6707185 (pn 10-14, wt, czw, pt 15-19)  
 • info aids ..... 6706068 (pn. 17-19)  
 • uzależn. od alkoholu ..... 6704009 (pn-sob 18-21)  
 • przemoc w rodzinie ..... 6702174 (środy 17-19)  
 • policyjny ..... 6781500  
**Przeworsk**  
 • Pogotowie Makowe ..... 6487703  
**POMOC, STOWARZYSZENIA**  
 • Klub Abstynenta Alfa, Przemysł, Punkt Konsultacyjno-Informacyjny ds. Problemów Alkoholowych ul. Barska 15, wt 10-14, czw 15-19 oraz Medyka, Punkt Katechetyczny  
 • Punkt Konsultacyjny dla Narkomanów i ich Rodzin, Przemysł, ul. Barska 15 p. Czynny: pn 10-14, wt, czw, pt 15-19  
 • Miejsko-Gminny Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Przeciwdziałania Alkoholicyzmowi i Przemocy w Rodzinie, Lubaczów, ul. Grunwaldzka 1 p. 9. Tel. 632 29 80.  
 • Poradnia Leczenia Bólu Stowarzyszenia Opieki Paliatywnej, Przemysł, ul. Słowackiego 85, tel. 6785091 w. 287, w g. 8-15.  
 • Klub Kwadransowych Grubasów (wspólne rozwiązywanie problemów ludzi z nadwagą). Informacja tel.: 6785368. Gimnastyka we wtorki i czwartki o godz. 18.00 w SP nr 3 (ul. Ratuszowa 1C).  
**APTEKI - DYŻURY NOCNE**  
 Lubaczów: ul. Piłsudskiego 6, tel. 6321073.  
 Przemysł: ul. Jagiellońska 6, tel. 6782506.  
 Przeworsk: ul. Kościelna 15.  
 Jarosław: 26.10.2.11 ul. Lubelska, 2-9.11 ul. Słowackiego 17a.  
**Redakcja Życia Przemyskiego czynna pn-pt 8-16**  
**REKREACJA**  
 Przemysł  
 • Informacja Turystyczna ..... 6787309 (pn-pt 8-16, sob 10-14)  
 • Kryta Pływalnia  
 ul. 22 Stycznia 4, tel. 6706545, g. 7-22  
 • Korty tenisowe  
 ul. 22 Stycznia, stadion KKS Czuwaj czynne 8-20, tel. 6705682  
 • Siłownia  
 ul. Borełowskiego 1 (kryta pływalnia)  
 ul. Wybrzeże Kościuszk 30, Delfin czynna 9-21  
 ul. Prądzińskiego 13, Diamond Club czynna 6-24

## Fotozabawa z nagrodami

Nasz fotoreporter fotografuje uliczne scenki. Jeżeli osoba oznaczona kółkiem rozpozna się na zdjęciu i zgłosi się do redakcji w czasie trzech dni od momentu ukazania się naszej gazety, otrzyma nagrodę książkową o wartości 15 zł.



## Krzyżówka z hasłem



Litery z pól oznaczonych punktami, czytane kolejno rzędami poziomymi, utworzą myśl Cyncrona, która stanowi rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo: 1) rzeka w Czechach, prawy dopływ Łaby; 4) bijatyka, burda; 7) potocznie: duży garnek; 8) gra chłopięca polegająca na podbijaniu kijem drewnianego zaostrzonego z obu stron; 10) potrawa z jaj rozbitych z mąką, usmażonych w formie placka, w który zawiąza się nadzienie; 12) syn lub córka w stosunku do rodziców; 14) miasto w Rumunii, nad Maruszą, ważny ośrodek przemysłowo-handlowy; 16) człowiek nierozgarnięty, gmoń, fujara; 18) zorganizowane działanie zmierzające do osiągnięcia jakiegoś celu; 19) pośredniczy w zawieraniu małżeństwa; 21) zdarzenie, zjawisko, określony stan rzeczy; 24) urządzenie sygnalizacyjne umieszczane przy torze kolejowym; 27) pasek materiału przyszyty do ubrania, służący jako ozdoba; 28) załącznik, pismo dodatkowe; 29) japońska zlotówka; 30) karcz, pniak z korzeniami; 31) materiał na siano.

Pionowo: 1) często bywa przyczyną pożaru; 2) drużyna, zespół; 3) odmiana chalcedonu, kamień półszlachetny; 4) niemetall, którego roztwór wodny używany jest w laboratoriach chemicznych jako utleniacz; 5) jola, mała zagłówek śródładowa; 6) dychawica; 9) przymusowe świadczenia pobierane przez państwo; 11) głośnik tubowy o dużej sile dźwięku; 13) olsza; 15) podłużny dół wykopany w ziemi, przekop; 17) zawiązek pędu liścia lub kwiatu; 19) koń maści ciemnosiej; 20) roślina ogrodowa kwitnąca jesienią; 22) manesz, kolisty płac, na którym odbywają się popisy cyrkowe; 23) tytuł opery G. Pucciniego; 25) imię Komorowskiej, aktorki polskiej; 26) przedmiot do wygrania w loterii.

Termin nadsyłania rozwiązań – dwa tygodnie. Prawidłowe rozwiązanie wezmą udział w losowaniu: 10 zł oraz karnetu do Pubu Margherita.

Rozwiązanie z nr. 40. Krzyżówka: Nie śpi dobrze ten, kto się jutro boi.

10 zł otrzymuje: Bogusław Konieczny – Jarosław. Karnet do Pubu Margherita otrzymuje: Kinga Rzepka – Przemysł.

**Kupon**  
**43**

## HOROSKOP



**Skorpion (24 X-22 XI)** W najbliższych dniach słońce będzie świecić wyłącznie dla Ciebie. Będziesz promieniować pogodą ducha i wyjątkowo dobrym samopoczuciem. Niewykluczone nawet, że czeka Cię jakiś drobny sukces, który będzie prezentem na urodziny. Również w sprawach sercowych wszystko będzie się układać doskonale.



**Strzelec (23 XI-21 XII)** Miewasz ostatnio złe humory, wszystko Cię denerwuje, martwi Cię, że rzeczywistość nie jest taka, jak byś tego oczekiwał. Jedynym rozwiązaniem Twoich problemów byłby kilkudniowy wyjazd lub zaszczyt się w domowym zaciszu. W sprawach zawodowych ciesz się tym, co osiągnęłeś do tej pory, i niczego na siłę nie przyspieszaj.



**Koziorożec (22 XII-20 I)** Dadzą teraz o sobie znać sprawy, które długo odkładałeś. Musisz być bardzo ostrożny przy ich załatwianiu, uważaj byś nie popełnił w związku z tym zbyt wielu błędów. Ten tydzień będzie się dla Ciebie toczył wyjątkowo wolno, znajdziesz nawet kilka wolnych chwil na refleksje. W gronie rodzinnym szykuje się jakaś uroczystość.



**Wodnik (21 I-20 II)** Wzmocnisz teraz pozycję zawodową, a Twoja aktywność spowoduje wzrost popularności. Masz szansę osiągnąć satysfakcję finansową. Powinieneś też zadbać o zdrowie, będzie niezbędne, jeśli chcesz pracować na pełnych obrotach. Zapowiada się wyjątkowo aktywny tydzień.



**Ryby (21 II-20 III)** Będziesz teraz tryskał energią, dasz sobie radę ze wszystkimi trudnymi sprawami. Praca zapewni Ci poczucie wolności i niezależności. Najbliższe dni będą dobre dla spraw finansowych. W kwestiach sercowych postaraj się unikać chaosu i wyjaśnij sporne kwestie. Zaczyna się okres stabilizacji, będziesz miał okazję odpocząć od stresu.



**Baran (21 III-20 IV)** Szczęście będzie Ci nadal towarzyszyć, choć da o sobie znać Twój wybuchowy temperament, nie działaj na oślep. W miłości czeka Cię wyjątkowo udany okres, będziecie przeżywać renesans uczuć. Również w sprawach finansowych zaczniesz Ci się lepiej wiesić. Portfel się nieco zapelni, ale pomyśl też o zwróceniu długów, których masz sporo.



**Byk (21 IV-21 V)** Niestety, ten tydzień nie będzie korzystny dla Twojej kariery. Na pierwszy plan wysunie się teraz miłość. Spójrzysz wreszcie na swój związek nieco przychylniej, dasz szansę partnerowi. Musisz już teraz zdecydować, czy chcesz kontynuować waszą znajomość, czy może ją zakończyć. Przemyśl sobie dokładnie wszystkie za i przeciw, zanim cokolwiek zdecydujesz.



**Bliźnięta (22 V-21 VI)** Teraz i Ciebie dopadnie szara codzienność, ale będą też dobre strony tych dni, będziesz miał więcej czasu na miłość. Czekaj Cię prawdziwy wybuch namiętności, to wszystko za sprawą tej nowej znajomości. Wprawdzie nie będzie to związek na dłuższą metę, ale warto spróbować. Masz teraz dar przekonywania, możesz spróbować negocjacji z szefem na temat zarobków.



**Rak (22 VI-22 VII)** Jesienna pogoda nie wpływa na Ciebie korzystnie, chodzisz przygnębiony, często popadasz w zły nastrój. Spróbuj się zająć czymś intrygującym, czego nigdy nie robiłeś, odsuń od siebie ponure myśli. Dzięki temu spojrzysz na życie zupełnie innym okiem. Dokonasz wielu istotnych zmian. Atmosfera w pracy znacznie się poprawi.



**Lew (23 VII-22 VIII)** Twoje samopoczucie nie będzie rewelacyjne. Nie demonstruj jednak tak bardzo swego rozleniwienia w pracy, może to źle wpłynąć na stosunki z szefostwem. W sprawach sercowych wszystko będzie zależało wyłącznie od Ciebie. Może przydałoby się małe urozmaicenie waszych kontaktów, pomyśl o tym.



**Panna (23 VIII-22 IX)** Powoli stajesz się pracoholikiem, zastanów się poważnie nad swoim postępowaniem, czy to aby nie jest ucieczka przed melancholią, może przed czymś innym. Jeśli marzy Ci się rozkwit uczuć, to musisz się jeszcze trochę postarać. Będziesz teraz w sentymentalnym nastroju, co da się wyczuć.



**Waga (23 IX-23 X)** Będziesz teraz zmuszony do znacznie szybszego podejmowania decyzji. Jeśli ktoś zaproponuje Ci teraz nowe, ale dość ryzykowne zadanie, odmów natychmiast, nie dobrego z tego nie wyniknie. Twoje nastroje będą się teraz zmieniać jak w kalejdoskopie. Na wszelki wypadek nie podejmuj teraz finansowych decyzji.

## HUMOR

Dziadek do babci:

– Może poszlibyśmy do kina?  
 – Przecież już byliśmy!  
 – Ale teraz jest już kino dźwiękowe.

\*\*\* \* \* \*

Dziadek karcie wnuczka:

– Wiesz, gdy ja byłem uczniem, to z historii miałem same piątki!  
 – Tak, dziadku, ale historia była wtedy o wiele krótsza.



MŁODA SIŁA

# Puszczanie CRWI

Crew, M-Brion, Epic.



Całkiem niedawno pisałem o singlach tej grupy. Dzisiaj wreszcie mamy do dyspozycji pełnowymiarową płytę. No i jest niezłe, choć mogło być lepiej. Ale po kolei. Rzecz otwiera *Dzisiaj płacę*, cicha i oszczędna zwrotka, elektroniczne tła i czasem jakiś przebiegły ciężki gitar, za to w refrenie jest ciekawiej: masywny riff, powolne tempo, ponura melodia. Niestety, do tego wszystkiego trochę nie pasuje linia wokalu, zbyt banalna i przewidywalna. Do tego Rafał Chęć nie zawsze potrafi dobrze i przekonująco wydawać z siebie głos. Kiedy zwyczajnie śpiewa, brzmi trochę zbyt łagodnie i młodzień-

czo, dopiero gdy zdecyduje się na ekspresyjny krzyk wypada przekonująco (przypomina wtedy trochę Oleya z Proletariatu). I tak jest z nim na całej płycie, również w *Może czas*, spokojnym i ciężkim kawalku z bardzo dobrym riffem. Właściwie podobną budowę ma *Jeszcze 20* i *M-Brion* – na okragło: spokojna zwrotka, ostry riff i fajna melodia w refrenie, w miarę dobry wokół. Owszem, kawalek nie jest najgorszy, ale słyszało się już takich sporo: podobieństwa w aranżacjach między O.N.A. i CREW są widoczne. Ale cóż, ręką Skawińskiego, który wyprodukował *M-Briona* jest łatwo rozpoznawalna. O *Schowam*

(*Alien*) pisałem już przy okazji singla, że jest to znośny kawalek, choć nieco zbyt konwencjonalny i najlepiej wypada w remiksach. Tu niestety znalazł się w wersji podstawowej, tej najbardziej tradycyjnej. Wychodzi z tego mdlawa ballada z ostrą solówką (też bez szaleństw). Za to *Tylko dla siebie* to dobry numer, inny niż większość. Szybki i mroczny techno-metal, trochę w stylu LD *Tuff Enuff Remixes*. Mało kto gra tak u nas, więc zawsze fajnie tego posłuchać. Ale już utworu *Technomania* nie rozumiem do końca: muzycy w tekście piosenki jakby mieli coś przeciwko techno, a sami od czasu do czasu z niego czerpią,

a przynosi to całkiem niezłe efekty, dlatego właśnie ten kawalek wypada trochę ciekawiej od poprzednich. Tylko nie do końca wiem po co znalazły się tu jakieś wmiśowane fragmenty bałkańskiego folkloru, bo poza tym jest dobry beat techno, jest czad, jest nie najgorszy wokół i fajne krzykliwe chórki. *C.K.D.K.B.J.* to trochę coś jak postpunkowy protest-song, ale też utrzymany nieco w stylu ostrzejszego brit-popu w stylu Oasis, czy może raczej Radiohead. Niestety, naiwny tekst obniża jego poziom. *Nie zabiję cię* to taki niby ostry kawalek, ale jakoś bez specjalnego ładunku emocjonalnego. Dobrze zrealizowany, brzmi nowocześnie: czadowo i trochę elektronicznie, ale nie ma w nim specjalnej siły. Jest za to dość męczące solo gitarowe, bez wyrazu. Kawalek *Ja błazen* przynosi silny beat i gestą fakturę riffu. Śpiew wokalisty celowo rozwija się obok linii melodycznej, jest przykry w odbiorze i drażniący. O coś tu chodzi, ale nie bardzo wiem o co. Pojawia się krótka gitarowa solówka utrzymana w stylu czarów Toma Morello, więc generalnie może być. Choć pomysł jest tu trochę naiwny. Co do *Płaskających motyli* już sam tytuł mnie zaniepokoił, bo do buntowniczo-czadowego wizerunku zespołu zupełnie mi nie pasował. No, nie ma się co oszukiwać: to przyjemna kompozycja instrumentalna, nie tak całkiem łagodna na szczęście. Ale przypomnieli mi czasy, gdy nawet najciężej grający metalowi zespół musiał umieszczać na swoich płytach nastrojowe ballady. Tu jest to naprawdę zbyt uczucie – kawalek brzmi jak z innej bajki. Słowa uznania dla gitarzystów. Na szczęście płyta kończy się moim ulubionym nagraniem CRWI *Może czas* (*Bo nar Speedy Diablo Kurde Mix*). Już ostatnio, pisząc o tym singlu wspominałem, że jest to prawie powalająca wersja takiego sobie utworu – jeden z bardziej biorących polskich numerów techno-czadowych. Trochę szkoda, że na płycie z prawdziwego zdarzenia jednym z najlepszych momentów jest singlowy remiks, a nie oryginalna nowa kompozycja zespołu.

Debiut CRWI jest jednak ważnym wydarzeniem w polskim świecie rockowym. Pojawił się zespół młodych ludzi, którzy wiedzą, czego chcą, którzy nie myślą na razie tylko o pieniądzach i tantiemach za odzwierciedlanie ich przebojów na dancinгах. Mam nadzieję, że ich kolejną płytę zrealizuje już ktoś inny (choćby Tozko albo Milewski), co spowoduje, że chłopaki wyzwolą się spod wpływu wyobraźni muzycznej Grzegorza „O.N.A.” Skawińskiego. Jest w nich duży potencjał i chyba on kiedyś zaowocuje czymś naprawdę powalającym.

Josh

## WEŹ I SŁUCHAJ

W piątek, 6 listopada, o godz. 14 wylosujemy w naszej redakcji: 1 firmową koszulkę CREW, kasety *M-Brion* CREW oraz kasety *Jaszczurka* Pati Yang. Weźcie z sobą ten numer ŻP.

# Jaszczurka

Pati Yang, *Jaszczurka*, Columbia.

To kolejny ważny debiut tej jesieni. Tajemnicza Pati jest pierwszą od dłuższego czasu polską wokalistką, która zdobyła się na tworzenie oryginalnej, własnej i nieprzebojowej muzyki. Już single zapowiadały, że będzie nie najgorzej, album to potwierdza. Taka dawka pokręconej, elektronicznej, trip-hopowej twórczości właściwie nie zdarzyła się na naszym rynku od ostatniej płyty Nosowskiej. Najlepszym kawalkiem na *Jaszczurce* jest dla mnie *SI*: hipnotyczny, zakręcony, powolny i mroczny. Rytm zapętłony, nieco orientalny motyw, brudne tła, króciuteńkie wejścia akustycznych brzmień, mówiona linia wokalu. No i świetna kompozycja. Także świetnym utworem jest *Underlegend*, bardzo spokojny, klimatyczny, oszczędny i jakby trochę hinduski (lekkie skojarzenia z... *Jungle Ride Fisha*). *Higher Perception* to też spora porcja gęstego i mrocznego trip-hopu. Ciekawie wypadają na tym tle dwie piosenki wyraźnie nawiązujące do tradycyjnego... swingu! *Aooh* zaskoczył mnie zupełnie – zaczyna się jak taka miła ballada w stylu Stinga. Delikatne brzmienia fortepianu, kontrabas i zwykły perkusji, lekko jazzowe śpiewanie Pati i tylko w tle jakieś tam elektroniczne hałasiki. I nagle ta muzyka przechodzi w bardzo szybkie, ostre techno. To już drugie zaskoczenie w tym kawalku. Razem robi to piorunujące wrażenie, choć ktoś mógłby się przycze-



pić, że zabrakło w nim konsekwencji. Jednak chodzi tu chyba o coś więcej. Trochę podobnie brzmi *Może zapomni*, ale tu pomysł inny. W tym utworze chodzi raczej o smutny, deszczowy klimat, który idealnie pasuje do prostego, ale przejmującego tekstu. Jeszcze bardziej ponury i dramatyczny jest ostatni fragment płyty: *Empty Temple*, w którym delikatnemu wokalołowi towarzyszy jedynie subtelna gitara. Świetnym kawalkiem okazuje się także *Uwolnij*, chyba najostrejszy na płycie, oparty w dużej mierze na przetworzonym niezłym gitarowym riffie. Niezła jest oczywiście też tytułowa *Jaszczurka*, ale o niej już kiedyś pisałem i nie będę się powtarzał. Całkiem

dobre są też *3 Pati*, *Nie wróci* i *Too Late*.

Wszystkie utwory skomponowała Pati Yang, czasem z pomocą Jarogniewa Milewskiego (producenta, aranżera, instrumentalisty). Tej dwójce w studio towarzyszyli tylko Piotr Łukaszewski (gitara), Wojciech Horny (klawiszowe) i Linton Johnson, wypowiadający tekst w *Underlegend*. Wszystkie słowa napisała Pati, ona też nadała całej płycie swój charakter. Uważam *Jaszczurkę* za ważne wydarzenie tego roku, choć nie jest może płytą absolutnie doskonałą. Może wydawać się czasami trochę nużącą i monotonna, choć to raczej cecha charakterystyczna tego gatunku. Podsumowując: jest dobrze, może być jeszcze lepiej.

Tha and

## Mafia

Komedia parodiująca filmy o mafii. Rok 1912, młody Sycylijski ucieka przed zemstą miejscowych siepaczy i wyjeżdża do Ameryki. Po kilkunastu latach jest szefem wielkiej organizacji przestępczej. Gdy organizacja konkurencyjna rozpoczyna walkę o wpływ, sędziwy szef szuka następcy.

USA, 1998. Reż.: Jim Abrahams, wyst.: Jay Mohr, Lloyd Bridges, Olympia Dukakis



## Zabić Sekala

Dramat psychologiczny. Czechosłowacja, rok 1943, rolnik ścigany przez gestapo ukrywa się we wsi, w której nie ma niemieckich wojsk. Jest za to wyrzutec społeczny, który związał się z Niemcami i wykorzystuje swą pozycję niemięśnika. Miejscowi gospodarze postanawiają go zabić.

Czechy-Polska, 1998. Reż.: Vladimír Michálek, wyst.: Bogusław Linda, Olaf Lubaszenko, Vlasta Chramostová

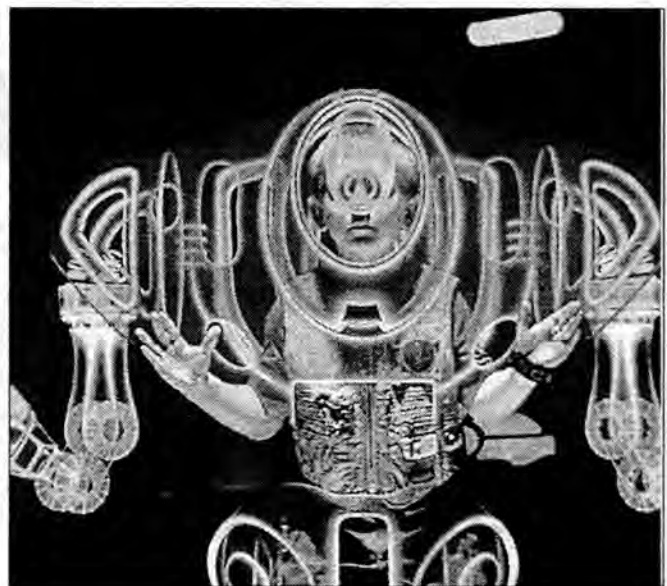


## Zagubieni w Kosmosie

SEANS PRZEDPREMIEROWY (premiera w Polsce 30.10) – inauguracja KINA DOLBY STEREO!

Niezwykle efektowne kino science-fiction. Jest niedaleka przyszłość. Na Ziemi zaczyna brakować miejsca i żywności dla zwiększającej się w zawrotnym tempie populacji ludzkiej. Jedynym wyjściem jest skolonizowanie innej planety. Z Ziemi musi wyruszyć ekspedycja badawcza. Ktoś zamierza pokrzyżować plany.

USA, 1998. Reż.: Stephen Hopkins, wyst.: Gary Oldman, William Hurt, Mimi Rogers



Dla pierwszych sześciu osób, które zadzwonią się do nas w czwartek, o godz. 14, tel.: 6703041, mamy bezpłatne wejściówki na filmy „Zabić Sekala” i „Zagubieni w Kosmosie”, seans przedpremierowy, Dolby Stereo.

PRZEMYSŁ – KOSMOS, ul. Grodzka, tel. 6782412

27-31.10... Unieście (USA) ..... (l. 15) g. 16, 18, 20  
PRZEMYSŁ – CENTRUM, ul. Konarskiego, tel. 6783550

27-28.10... Rewolwer i melonik (USA) ..... (l. 15) g. 16, 18, 20  
29.10... Rewolwer i melonik (USA) ..... (l. 15) g. 16, 20  
29.10... Zagubieni w Kosmosie (USA) ..... (l. 15) g. 18, 20  
30-31.10... Rewolwer i melonik (USA) ..... (l. 15) g. 16, 18  
30-31.10... Zabić Sekala (Czechy-Polska) ..... (l. 15) g. 20

JAROSŁAW – WESTERPLATTE, tel. 6212389

23-29.10... Od wesela do wesela (USA) ..... (l. 15) g. 15.30, 17.30, 19.30  
30-05.11... Mafia (USA) ..... (l. 15) g. 15.30, 17.30, 19.30



## Puchar Polski

## Omen I

Wszystko miało rozstrzygnąć się w niedzielę. Przemyskie Niedźwiadki miały w kalendarzu rozgrywek dwukrotny pobyt w Lublinie. Pierwszy raz zawitały na mecz w ramach Pucharu Polski, a drugi wiązał się z I-ligową konfrontacją. Która z tych wizyt była ważniejsza, nikogo chyba nie trzeba było przekonywać.

Pierwsze minuty ułożyły się po myśli podopiecznych J. Chudeusza. Kilka ciekawych akcji, przypieczętowanych „trójką” Tomasza Grzechowiaka dały w 4. min prowadzenie 9:6. I na tym wyczerpał się ofensywny arsenał polonistów. Nie zawodził jedynie Artur Olszanecki, ale raczej nie pasuje mu rola Don Kichota, sa-

motnie walczącego z wiatrakami. Za to kilkakrotnie gospodarze zrobili wiatraki z Niedźwiadków. Wreszcie pole do popisu miał chimeryczny, kreowany usilnie na gwiazdę Marek Miszcuk, wreszcie mógł pohałać sobie Paweł Hołota, który w ubiegłym sezonie rzadko gościł na ławce rezerwowych sosnowieckiego Zagłębia, gdyż byli od niego lepsi. Nauczył się w końcu trafiać do kosza Jacek Olejniczak, który jeszcze kilka lat temu imponował na II-ligowych parkietach tylko wzrostem, bo w barwach lubelskiego Startu o trafianiu do kosza rywala nie miał zielonego pojęcia. W 15. min chłopcy trenera A. Derwisza przeważali 31:19. Gościom udało się jednak nieco zniwelować

straty po pierwszych 20 minutach.

Przemyślanie zakończyli rywalizację w trzecim meczu Pucharu Polski w Lublinie w 26. min. Wówczas przegrywali 47:44. Potem grali już tylko akademicy, sukcesywnie, bez większych trudności dziurawiąc – pozostawiony samopas – kosz Niedźwiadków. „To dobry omen” – twierdzili lubelscy kibice po skończonym meczu. Jak bardzo przesadzali – to miało okazać się w niedzielę.

**AZS L. – Polonia 87:62 (38:30)**

**Punkty:** M. Miszcuk 20, P. Hołota 19, J. Olejniczak 11, M. Szawarski 11, P. Vicentic 11, R. Vukelich 10, R. Polek

3, R. Nowakowski 2, A. Gorgol 0 (**AZS L.**); A. Olszanecki 20, T. Grzechowiak 16, A. Miłoszewski 10, J. Marshall 7, M. Miller 4, D. Puchalski 3, T. Przewrocki 2, B. Kozieł 0, P. Rostecki 0 (**Polonia**).

**Sędziowali:** Grzegorz Bachański i Wojciech Świątkowski (Warszawa).

**Widzów:** 500.

**W pozostałych meczach gr. B:** Azoty-Unia – Stal O. 76:64 (29:37). Pauzowało Zagłębie MB.

1. Azoty Unia	3	5	226:233
2. Zagłębie MB	2	4	195:158
3. Polonia	3	4	226:256
4. AZS L.	2	3	168:148
5. Stal O.	2	2	146:166



Tomasz Przewrocki (nr 6) nie może odnaleźć się w roli gracza, w pewien sposób decydującego o obliczu Polonii.

**W pozostałych meczach:** PKK Warta – Zepter-Śląsk 63:81 (33:43), Ericsson-„Boby” – Zagłębie MB 101:83 (53:41), Komfort-Forbo – Anwil-Nobiles 68:76 (40:35), PEKAES – Trefl Puzle 88:59 (37:19), Pogoń – AZS-Elana 92:86 (77:77, 38:36), Stal O. – Notec 78:69 (32:33), Dallas-Zastal – Azoty Unia 95:78 (48:38).

**W meczu zaległym:** Zepter-Śląsk – AZS-Elana 98:69 (43:38).

1. Zepter-Śląsk Wrocław	10	19	9-1	812:680
2. Ericsson-„Boby” Bytom	10	18	8-2	935:790
3. Anwil-Nobiles Włocławek	10	17	7-3	890:762
4. Pogoń Ruda Śląska	10	17	7-3	772:735
5. PEKAES Pruszków	10	16	6-4	790:783
6. AZS-Elana Toruń	10	16	6-4	774:776
7. Azoty Unia Tarnów	10	15	5-5	762:732
8. Komfort-Forbo Stargard Szcz.	10	15	5-5	689:670
9. Zagłębie MB Sosnowiec	10	15	5-5	806:807
10. PKK Warta Szczecin	10	14	4-6	738:709
11. Stal Ostrów Wlkp.	10	14	4-6	670:720
12. AZS Lubelski Węgiel Lublin	10	14	4-6	755:814
13. Notec Inowrocław	10	13	3-7	678:745
14. Trefl Puzle Sopot	10	13	3-7	673:773
15. Polonia Przemyśl	10	12	2-8	653:776
16. Dallas-Zastal Zielona Góra	10	12	2-8	761:886

## Klasa MW

**Znicz – Hutnik II Kraków 121:95 (60:45)**

**Punkty:** G. Szczotka 32, P. Szczotka 26, V. Pińczuk 26, M. Szkółka 17, B. Krupa 15, T. Fortuna 2, P. Łosiniecki 2, W. Kubicki 1.

Pojedynek Znicza z jednym z faworytów rozgrywek od początku był bardzo wyrównany (13. min – 35:35) i dopiero w końcówce I połowy udało się jarosławianom uzyskać kilkupunktową przewagę (17. min – 48:40), która na półmetku – dzięki pewnym rzutom Grzegorza Szczotki – przybrała już obiecujące rozmiary (60:45). W 25. min, po rzucie Macieja Szkółki Znicz prowadził nawet 76:52, goście potrafili jeszcze zbliżyć się na „odległość” 11 punktów, ale na więcej jednak podopieczni trenera Stanisława Gierczaka już nie pozwolili, zdecydowanie panując na parkiecie w końcowych minutach meczu.

**Korona Kraków – Polonia II 137:84 (54:38)**

**Punkty:** T. Kowaliw 27 (1x3 pkt.), A. Garbac 15 (1x3 pkt.), R. Galanty 11, A. Ciasnocha 8 (1x3 pkt.), D. Orszak 9 (1x3 pkt.), P. Jaśkowski 8, A. Skafiriak 3 (1x3 pkt.), P. Chmiel 2.

**W pozostałych meczach:**

Skawa Wadowice – Kontra Rzeszów 95:78 (53:41), Gold Drop Limanowa – Wisła II Kraków 77:72 (43:31), Unia II Tarnów – Cracovia 111:88 (60:39).

## Juniorzy

**Znicz – Kontra Rzeszów 166:46 (83:20)**

**Punkty:** P. Szczotka 33, T. Fortuna 31, B. Kruk 28, W. Kubicki 20, P. Łoza 20, M. Dziaduś 19, Ł. Polański 15.

## Kadeci

**Znicz – MLKS Rzeszów 84:98 (44:50)**

**Punkty:** P. Bilik 27, M. Wolańczyk 27, D. Stopyra 15, K. Florek 11, T. Mossoczy 4.

**Polonia II – MOS Krosno 78:76 (37:43)**

**Punkty:** T. Zemlak 23, P. Hadała 19, A. Dziedzic 16, Ł. Gajda 15, T. Barski 4, D. Papierkowski 1.

## Omen II

Znane i czasami lubiane trypanki (choć nie tylko) ze światowej filmoteki mają to do siebie, że zazwyczaj pierwsza część serii jest najwartościowsza. Późniejsze formy bywają zwykle powieleniem dziewiętych wzorców, będąc naiwną kalką, nie wnosząc nic ciekawego.

I tak zapewne myśleli lubelscy kibice, podążający na drugie kolejne spotkanie swoich pupilów z Przemyskimi Niedźwiadkami, tym razem w ramach rozgrywek ligowych. Zdecydowane rozstrzygnięcie na swoją korzyść meczu pucharowego utwierdziło w nich przekonanie o wyższości akademików. Ale czy można było się im dziwić, skoro po 8 minutach gry lublinianie przeważali 21:10, a poloniści powielali stare błędy?

O tym nie wiedział prawie nikt. W piątek wieczorem zameldował się w Przemyślu – już niemal rozpaczliwie wyczekiwany – nowy nabytek Niedźwiadków. Kevin Turner, czarnoskóry rozgrywający, urodził się 30 maja 1976 r. w Chicago,

ukończył znany z koszykarskich talentów Uniwersytet Illinois (wzrost – 188 cm, waga – 83 kg).

Miał być tajną bronią, asem z rękawa wyciągniętym przez J. Chudeusza. Na lubelski parkiet wszedł w 8. min i od tej pory entuzjazm przerodził się w strach. Inauguracyjne zagrania na polskich parkietach K. Turnera diametralnie odwróciły bieg wydarzeń. Podopieczni Arkadiusza Derwisza pogubili się, co natychmiast podchwycili dopingowani przemyslanie. Tajna broń eksplodowała. Grał jak w transie, zdobywając w ciągu 12 minut I połowy 20 punktów. W 15. min notowano już remis 28:28, a walka kosz za kosz toczyła się do końcówki syreny pierwszych 20 minut. Dwoił się i troił playmaker gospodarzy Robert Shepherd, ale – prócz faulowania K. Turnera – nie mógł zdziałać.

Impet Niedźwiadków nie osłabił również w początkowych fragmentach II połowy. Dyrygowani i zachęceni do walki przez Kevina odskoczyli w 27. min od

przeciwnika wyraźnie – 43:52, mając wyśmienitą okazję do znaczącego „odjazdu”. Jednak Artur Olszanecki nie trafił spod kosza, akcja miejscowych zakończyła się celną „trójką” R. Nowakowskiego i coś się zalało. Wówczas niezbędna była pomoc ze strony partnerów. Przecież jeden człowiek wojny nie wygra. Lecz większość milczała...

Wobec niemożności „gwiazd” lubelskiego parkietu, ciężar gry i zdobywania punktów wzięli na swoje barki zawodnicy rezerwy. Wspomniany R. Nowakowski, student rodem z Tarnobrzega, R. Polek i tylko lawkowicz, a typowany na herosa polskich parkietów M. Miszcuk kolejnymi trafieniami dość szybko zniwelowali straty. 31. min – 55:56. Zarówno koszykarze, jak i widownia wyczuli swoją szansę. Lublinianie wszak popelniali sporo prostych błędów, które nie były jednak do brze interpretowane przez polonistów. Z tego chaosu powinno być wykluczone pierwsze wyjazdowe zwycięstwo Niedźwiadków. W każdym razie szansa była niepowtarzalna. Jeszcze w 37. min, po wielu wahaniach rezultatu, udawało

się utrzymać inicjatywę – 70:71, ale ostatnie słowo należało do żywiołu. Spontaniczność gospodarzy dała im wielce upragnione dwa punkty. Punkty, które o wiele bardziej potrzebne były polonistom. Na 15 s przed końcem AZS prowadził 79:76, a trzy rzuty wolne wykonywał A. Olszanecki, faulowany przy próbie rzutu za 3 pkt. Z trzech trafił jeden, ale piłka była w posiadaniu przemyslan. Niestety, postradali ją w dziecienny sposób a dzieło – radosne dla jednych, zniszczenie dla drugich – zakończył toporny internacjonal P. Vicentic.

Przemyskie Niedźwiadki w pierwszych 10 spotkaniach w I lidze odnieśli zaledwie 2 zwycięstwa. W spotkaniach z ekipami, z którymi w większości można było powalczyć o korzystny wynik. Zaledwie...

Do końca 1998 r. pozostało do rozegrania jeszcze 7 mistrzowskich pojedynków. Wylizmy, spoglądając na tabelę: u siebie: Zepter-Śląsk, Ericsson-„Boby”, Pogoń R. Śl., na wyjeździe: PEKAES, Komfort-Forbo, AZS-Elana i Anwil-Nobiles. Cóż... Czy coś można dodać? Czy coś w ogóle trzeba dodawać? Tak: liczymy na cud!

**25 października (niedziela):**

**AZS Lublin – Polonia 81:77 (39:39)**

**Sędziowali:** Krzysztof Zalewski (Warszawa), Marek Ćmikiewicz (Wrocław). **Widzów:** 2000.

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	Rzuty (celne/oddane)		
			wolne	za 2 pkt.	za 3 pkt.
T. Grzechowiak	7	34	0(0)	2(2)	1(6)
T. Przewrocki	8	37	2(2)	3(5)	0(1)
J. Marshall	15	40	1(2)	7(12)	0(0)
A. Miłoszewski	0	5	0(0)	0(3)	0(0)
A. Olszanecki	10	24	2(5)	4(6)	0(1)
B. Kozieł	0	12	0(0)	0(0)	0(1)
D. Puchalski	8	16	0(0)	4(8)	0(0)
K. Turner	29	32	3(5)	7(12)	4(7)
POLONIA	77	200	8(14)	27(48)	5(16)

**Asysty – 18:** Grzechowiak 5, Kozieł 5, Przewrocki 5, Miłoszewski 2, Olszanecki 1.

**Zbiórki (atak) – 11:** Marshall 5, Puchalski 3, Kozieł 1, Przewrocki 1, Turner 1.

**Zbiórki (obrona) – 11:** Przewrocki 3, Grzechowiak 2, Marshall 2, Kozieł 1, Olszanecki 1, Puchalski 1, Turner 1.

**Przechwyty – 14:** Grzechowiak 3, Przewrocki 3, Turner 3, Marshall 2, Kozieł 1, Olszanecki 1, Puchalski 1.

**Straty – 17:** Turner 5, Marshall 3, Przewrocki 3, Grzechowiak 2, Olszanecki 2, Kozieł 1, Puchalski 1.

**Bloki – 2:** Marshall 2.

**Przewinienia – 23:** Grzechowiak 5, Olszanecki 4, Turner 4, Kozieł 3, Puchalski 3, Marshall 2, Miłoszewski 1, Przewrocki 1.

**AZS LUBLIN**

**Punkty:** R. Shepherd 23, R. Vukelich 13, P. Vicentic 9, P. Hołota 8, R. Nowakowski 8, R. Polek 6, M. Miszcuk 5, M. Szawarski 5, J. Olejniczak 4.

Stronę zredagował Mariusz GODOS

## ALB-a-PHU „Pod Białym Orłem”

## I liga

**23 października (mecz rozegrany awansem)**

**MKS Polonia Junior – Kmieć Team 88:52 (39:26)**

**Najwięcej pkt.:** Garbac 33 (2x3 pkt.), Jakubów 18 (MKS); Buczyan 30 (KT).

## II liga

**16 października**

**Salos I – Salos II 70:88 (33:32)**

**Najwięcej pkt.:** Jabłoński 32 (2x3 pkt.), Thier 15 (Sa I); Sanocki 26 (3x3 pkt.), B. Drozd 19, M. Drozd 16 (4x3 pkt.), Szostak 16 (Sa II).

**23 października**

**System X – Elsan 69:63 (41:33)**

**Najwięcej pkt.:** Radochoński 30, Zaleski 18 (S); Krasoń 20, Kuśnierz 15, Sosnowski 15 (2x3 pkt.).

**Tramp – Straż Miejska 78:45 (36:16)**

**Najwięcej pkt.:** Tarczyński 23, Faberski 16, Malec 14 (T); Kramarz 11 (SM).

**Sklep Sportowy „Karo” – WSAiZ 49:50 (16:24)**

**Najwięcej pkt.:** Korzeka 15, Przykopski 10 (K); Książek 17, Zamirski 14, Wodzyński 11 (WSAiZ).

1. Tramp	2	4	2-0	184:112
2. Salos II	2	4	2-0	172:136
3. System X	2	3	1-1	125:126
4. Salos I	2	3	1-1	133:143
5. Straż Miejska	2	3	1-1	118:134
6. WSAiZ	2	3	1-1	117:155
7. Elsan	2	2	0-2	129:154
8. „Karo”	1	1	0-1	49:50
9. Leszcz	1	1	0-1	56:73



## III liga

## Różny smak zwycięstwa

Polonia – AZS AWF Just Amico 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Hajduk 77. min.

Polonia: Abram – Niemiec, Duński, Kościelny – Sierżęga, Kawecki, Załoga, Rop, Pankiewicz – Andruszewski (65. Kogut), Hajduk (88. Gierczak).

Sędziował: Mariusz Posuniak (Radom). **Żółte kartki:** Sierżęga (P); Dziwulski (AZS). **Widzów:** 650.B. Sierżęga wystąpił tym razem w ataku, zastępując „kartkowi-  
cza” D. Jarocha.

Poloniści po serii niepowodzeń wreszcie sięgnęli po wygraną, ale nie przyszło im to łatwo, a końcowy gwizdek sędziego przyjęty został w obozie przemyskim z ogromną ulgą. Goście nie przyjechali do Przemyśla z zamiarem murowania bramki. Świadczyły o tym ich poczynania na początku meczu, gdy śmiało zaatakowali bramkę Polonii i już w 1. min stanęli przed szansą objęcia prowadzenia, ale Grzegorz Abram w ładnym stylu obronił, wybił piłkę na róg. W miarę upływu czasu gra się wyrównała i toczyła się głównie w środku boiska, gdzie żadnej z drużyn nie udało się zdobyć przewagi. Goście coraz częściej cofali się do obrony, a szablonowo grający gospodarze nie mogli znaleźć recepty na rozmontowanie obrony przyjezdnych. Strzałów na bramkę akademików też nie było wiele. W 19. min próbował zaskoczyć bramkarza przyjezdnych Paweł Załoga – piłka przeszła obok słupka, w 20. min strzał Bogusława Kaweckiego wyłapał bramkarz akademików. Mogła przynieść powodzenie polonistom akcja w 40. min, jednak strzał Władysława Andruszewskiego minimalnie minął słupkę.

Goście, podobnie jak na początku meczu, zaatakowali po gwizdku sędziego, rozpoczynającego drugą część spotkania i mieli przez 10 minut nie tylko przewagę, ale i dwie wyśmienite okazje do objęcia prowadzenia. W 47. min strzał Majkowskiego przeleciał tuż nad poprzeczką, a w 49. min wydawało się, że przemyslanie nie unikną straty. Na bramkę Polonii strzelał Ozygała – G. Abram zdołał wybić piłkę w pole, gdzie dopadł jej ponownie Ozygała i strzelił w kierunku przemyskiej bramki. Na szczęście P. Załoga prawidłowo asekurował bramkarza i zdołał wybić piłkę w pole. Po dziesięciu minutach przewagę gości poloniści jak gdyby się obudzili i energiczniej zaatakowali przedpole przyjezdnych. W 61. min Grzegorzowi Hajdukowi zabrakło paru centymetrów, by precyzyjnie uderzyć w światło bramki, w 62. min strzelał na bramkę gości Mariusz Rop, a w 63. Bogdan Sierżęga. W obu tych sytuacjach nie dał się pokonać golkiper gości Nosowski. W 77. min popełnił fatalny błąd, który kosztował zespół gości utratę gola, a polonistom przyniósł jedyną bramkę meczu. Piotr Kościelny wrzucił sygnalizowane dośrodkowanie, bramkarz gości wypuścił piłkę z rąk, a krążący obok niego G. Hajduk sprytnie skierował ją do siatki. Przyjezdni nie pogodzili się z utratą gola i to teraz oni byli stroną atakującą już do końca meczu. Nie wypracowali sobie jednak klarownej sytuacji, aby doprowadzić do remisu. Nie sądzi się wygranych, ale po rozegraniu przez Polonię jednego ze słabszych spotkań, to zwycięstwo podopieczni Ryszarda Kogutkiewicza mogą zapisać jako swój sukces.

Z-ak

Czuwaj – Sandecja 1:0 (1:0)

Bramka: 1:0 Baran 2. min.

Czuwaj: Michalski – B. Indyk, Waniowski, Strzałkowski – Zielenkiewicz, Stec, W. Jaroch, Kot (88. Duński), Harłacz – Błaszczak, Baran.

Sędziował: Wojciech Geldner (Sanok). **Żółte kartki:** Zielenkiewicz (C); Łętocha, Mikołajczyk, Gródek. **Widzów:** 500.

28 PAŹDZIERNIKA 1998

Czuwajowcy niezbyt często ale skutecznie gościli pod bramką Sandecji.

Przed meczem niewielu było takich, którzy postawiliby na przemyską jedenastkę, zwłaszcza że w daleko lepszych dla Czuwaju czasach drużyna z Nowego Sącza im „nie leżała”. W nie-

dzielne popołudnie Kolejjarze z Przemyśla udowodnili, że w sporcie nie ma z góry przegranych. Podopieczni Dariusza Maczugi po włożeniu w ten mecz niesamowitej woli walki pokonali teoretycznie silniejszego od siebie przeciwnika. Przemyslanie już na początku spotkania wykorzystali zabawę obrońców gości z podaniem piłki do własnego bramkarza i w rezultacie uzyskali rzut rożny. Zagranie z rogu trafiło do Igora Steca, który oddał strzał na bramkę Sandecji – bramkarz przyjezdnych Bodziony zdołał wybić piłkę, ale za krótko i w miejsce, gdzie znajdował się Piotr Baran, którego nie pozostało nic innego, jak wpakować piłkę do siatki. „Jak długo miejscowi utrzymają prowadzenie” – zastanawiano się na trybunach, zwłaszcza że goście raz po raz przeprowadzali niebezpieczne ataki na bramkę Pawła Michalskiego. Były one jednak likwidowane w zarodku lub kończyły się niecelnymi uderzeniami. Zwłaszcza akcje przyjezdnych, likwidowane w środku pola, mogły imponować. Walczącość czuwajowców, dla których nie było straconych piłek, była wspaniała. Były też po stronie przemyskiej okazje do podwyższenia wyniku – w 23. min uderzenie z wolnego Artura Strzałkowskiego wybił na róg Bodziony, w 44. Artur, też z wolnego, minimalnie chybił.

Druga część meczu rozpoczęła się od huraganowych ataków Sandecji, ale to nie oni byli bliżej uzyskania gola, bowiem w 50. min poszła kontra gospodarzy – Mariusz Błaszczak podał do Waldemara Jarocha, a ten znalazł się z piłką sam na sam z bramkarzem gości i zamiast przerzucać nad nim futbolówkę, próbował pokonać go strzałem z ziemi. To pozwoliło Bodzionemu wybić ją poza linię końcową. W 53. min Waldek otrzymał „prezent” od obrońcy Tomczaka, ale piłkę zdołał wyłapać golkiper Sandecji. Jeszcze w 59. min po kolejnym błędzie obrony gości przed szansą uzyskania drugiego gola stanął P. Baran, ale tym razem bramkarz gości wybił piłkę na róg. Już do końca spotkania przeważali nowosądeczanie, ich przewaga momentami była przygniatająca, ale i determinacja piłkarzy Czuwaju wyjątkowa. Ślaniając się na nogach „dowieźli” do końca meczu jednobramkowe prowadzenie, które im się należało za olbrzymią walkę, jaką włożyli w ten pojedynek.

Z-ak



Ambicją i wolą walki Kolejjarze zasłużyli na duże słowa uznania.

W pozostałych meczach: Alit-Cementownia – Siarka 0:3 (0:1), Wisłoka – Orleń 5:0 (1:0), Dalin – Cracovia 1:2 (1:0), Tłoki – Karpaty 2:2 (2:0), Szydłowińska – Lublinianka 1:3 (0:1), Górnik – Pogoń 1:3 (1:2), Spartakus – Błękitni 0:0.

1. Siarka Tarnobrzeg	15	32	9-5-1	35:10
2. Polonia Przemyśl	15	30	9-3-3	21:10
3. Cracovia Kraków	15	29	8-5-2	29:10
4. Wisłoka Dębica	15	28	7-7-1	26:10
5. Lublinianka Lublin	15	27	8-3-4	29:14
6. Sandecja Nowy Sącz	15	25	7-4-4	20:15
7. Tłoki Gorzyce	15	23	6-5-4	26:17
8. Dalin Myślenice	15	22	6-4-5	19:23
9. Pogoń Leżajsk	15	21	5-6-4	22:15
10. Błękitni Kielce	15	21	5-6-4	18:16
11. Spartakus Daleszyce	15	19	4-7-4	18:17
12. Górnik Wieliczka	15	18	6-0-9	14:22
13. AZS Just-Amico Biała Podl.	15	17	4-5-6	15:17
14. Alit-Cementownia Ożarów	15	17	4-5-6	14:20
15. Czuwaj Przemyśl	15	16	5-1-9	15:30
16. Karpaty Krosno	15	13	3-4-8	15:22
17. Szydłowińska Szydłowiec	15	9	2-3-10	13:29
18. Orleń Łuków	15	1	0-1-14	8:62

## IV liga

## Pierwsze zwycięstwo MKS

JKS – Izolator 4:0 (1:0)

Bramki: 1:0 Pietryna 15. min (karny), 2:0 Pietryna 65. min, 3:0 Pietryna 72. min, 4:0 Grabowski 76. min.

JKS: Kulpa – Budzisz, Strawa, Romanow, Jasiewicz (64. Saramak) – Bartłomowicz, Orzechowski, Noga (84. Krzywonos), Żelazny (75. Gołąb) – Pietryna, Szmuc (55. Grabowski).

Sędziował: Andrzej Biały (Krosno). **Żółte kartki:** Baran i Kocot (I). **Widzów:** 250.

Pierwsze 45 minut gry obu zespołów nie mogło się w żaden sposób podobać, choć jarosławianie zakończyli je jedynym celnym trafieniem – gola z rzutu karnego zdobył faulowany wcześniej przez Baranę Pietrynę. Jeszcze przed tym faktem – w 13. min – Bartłomowicz strzałem z dystansu sprawił sporo kłopotów bramkarzowi gości Paszkowi, a w 25. min Orzechowski z 30-metrowego wolnego posłał piłkę tuż nad bramką.

Po przerwie gospodarze zaprezentowali się dużo lepiej i już w pierwszym kwadransie mogli, a nawet powinni, „załatwić” sprawę wyniku meczu. Niestety, Pietryna w 49. min trafił z bliska w bramkarza, a w 53. min fatalnie spudłował, z kolei w 54. min Noga przeprowadził efektowny rajd, ale w jego finale przegrał z Paszkiem. Drugi gol padł dopiero w 65. min – Budzisz posłał dobre podanie do będącego w polu karnym gości Pietryny, a ten po kilku „przymiarkach” do strzału pokonał Paszkę. W 72. min Pietryna po indywidualnej akcji ustrzelił swój hat-trick, a to osią-

gnięcie mógł jeszcze poprawić w 78. min (uderzył obok słupka) i w 90. min (obrona Paszka). W 76. min czwartego gola strzelił Grabowski, finalizując obroniony wcześniej przez Paszkę strzał Bartłomowicza z dystansu. Jarosławianie mieli jeszcze kilka innych wyśmienitych okazji do odniesienia rekordowego zwycięstwa, ale Orzechowski (78. min), Gołąb (85.) i Bartłomowicz (88.) przegrali bezpośrednie pojedynki z bramkarzem Paszkiem i mecz skończył się dla gości najniższym z możliwych „wymiarów kary”. W przeciwieństwie do swojego kolegi po fachu Kulpa tylko dwukrotnie, w 51. i 82. min – został zmuszony do wykazania się umiejętnościami, uniemożliwiając zespołowi Izolatora strzelenie bodaj honorowego gola.

(kram)

Orzeł – Resovia 1:1 (0:0)

Bramki: 1:0 Drzystek 65. min, 1:1 G. Łuczyk 87. min.

Orzeł: M. Krupa – Majba, Mikłasz, A. Krupa, Jucha – Drzystek (83. Panek), Skiba, A. Łuczyk, Kowalik – Barszczak (63. Groch), S. Gujda.

Sędziował: Jan Winiarski (Krosno). **Żółte kartki:** Mikłasz, Jucha, Kowalik, Panek (O); Lewandowski, Rodzinka (R).

Widzów: 500.

Po bardzo dobrym meczu Orzeł zremisował z wyżej notowaną Resovią, a do pełnego sukcesu zabrakło im trzech minut. Pomimo trudnych warunków gry, przy stałe padającym deszczu i śliskim boisku, mecz był szybki, dużo było walki, a wynik trzymał kibiców do ostatnich minut spotkania. W pierwszej połowie jako pierwsi zaatakowali goście – w 2. min w dogodnej pozycji przestrelał Jodłowski. W miarę upływu czasu gra się wyrównała i obie jedenastki miały kilka okazji do uzyskania prowadzenia. W 12. min A. Łuczyk trafił piłką w słupkę, w 20. min uderzenie Gujdy obronił bramkarz Resovii Kut, a wśród gości ponownie dogodną pozycję zmarnował Jodłowski, który w 39. min trafił piłką tylko w boczną siatkę.

W drugiej połowie miejscowi natychmiast rzucili się do ataku. Już w 46. min gospodarze mogli objąć prowadzenie po strzale Juchy z ok. 30 m, w 55. min Mikłasz trafił w słupkę i wreszcie ten sam zawodnik oddał z wolnego strzał na bramkę Resovii – piłkę odbił Kut, ale wobec poprawki Drzystka był bezradny. Dziesięć minut później zaistniała podobna sytuacja, jednak tym razem na wysokości zadania stanął bramkarz gości i obronił strzał. Sygnałem, że goście nie zrezygnowali z osiągnięcia korzystnego rezultatu była 82. min, w której Zieliński strzelił tuż obok słupka. Nieszczyście dla Orla nastąpiło w 87. min – po rzucie wolnym wykonanym przez gości, w zamieszaniu pod bramką Orla najprzejrzystniej zachował się G. Łuczyk i ustalił wynik meczu. Smaczkiem tego spotkania był pojedynek braci Łuczyków w przeciwnych drużynach. Dodać należy – pojedynek wyróżniających się zawodników na boisku.

K.P.

MKS R. – Bieszczady 1:0 (0:0)

Bramka: 1:0 Gierczak 76. min.

MKS: Popkiewicz – Gierczak, J. Sobiejkowski, Szymański, Wróbel – Samborski (66. Florek), Bach, Banaś (54. Krzywonos), Walczak – D. Sobiejkowski, Szot.

Sędziował: Stanisław Paszek (Nowa Sarzyna). **Żółte kartki:** Gierczak, Wróbel (MKS); Błażkowski, Kuc, Bihun (B). **Widzów:** 100.

Przez całe spotkanie stroną dyktującą warunki gry był zespół MKS, ale miejscowi uzyskali tylko jedno trafienie warte trzech punktów. Mogło tych trafień ze strony gospodarzy być znacznie więcej, gdyby gracze z Radymna mieli lepiej nastawione celowniki. Już w 2. min przestrelał Bach, a chwilę później, po strzale Szota, piłka otarła się o poprzeczkę i wyszła za linię końcową. Tuż po zmianie stron mocno strzelał Bach – piłkę na róg wybił bramkarz przyjezdnych Włodarz, podobnie jak w 62. min po strzale J. Sobiejkowskiego. W tym okresie goście przeprowadzili jedyną akcję, która mogła zakończyć się dla nich powodzeniem – Popkiewicz zażegnał niebezpieczeństwo i chwycił piłkę na linii bramkowej. Rozstrzygnięcie nastąpiło w 76. min – Szot zagrał z rzutu różnego wprost na głowę Gierczaka, który nie zmarnował tej okazji, doprowadzając do zdobycia gola na wagę pierwszych trzech punktów w tych rozgrywkach.

Cz. MIKULSKA

Dynovia – Chemifarb 1:5 (1:3)

Bramki: 1:0 Gil 15. min, 1:1 Chwałka 26. min, 1:2 Chwałka 28. min, 1:3 Kogut 45. min, 1:4 Chwałka 65. min, 1:5 Żebrakowski 85. min.

Dynovia: Sówka – Kamiński, Domin, Góra, Majda (46. Nowak) – Wróblecki, Gil, Hrycko, Jaszczur – Pilszak, Czerwiński.

Sędziował: Janusz Maślanka (Krosno). **Żółta kartka:** Chwałka (Ch). **Widzów:** 200.

Stal-Polimarky – Kamax 3:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Rzeszutko 50. min, 2:0 Kuter 60. min, 3:0 Kuter 68. min (karny).

Kamax: Groch – Dobosz, M. Słysz, R. Kiszka (80. Gwóźdź), Futoma – Pietluch (73. Hader), A. Kiszka, Trojnar, Fleszar (80. Wołowicz) – Pacuła (80. Dziedzic), E. Słysz.

Sędziował: Robert Krężałek (Krosno). **Żółte kartki:** Mosur (S); Trojnar (K). **Widzów:** 600.

Herman-Rossa – Czarni P. 4:2 (0:2)

Bramki: 0:1 Wilusz 18. min, 0:2 A. Wikiera 22. min, 1:2 Marszał 67. min (karny), 2:2 Pikiel 83. min, 3:2 Marszał 88. min, 4:2 Marszał 90. min.

Czarni P.: Pajda (75. Frurzyński) – Słaby, J. Wikiera, Mucha, Makarowski – Hołysz, Pelc, Migas, Kopkowicz – Wilusz, A. Wikiera.

Sędziował: Michał Jasiński (Krosno). **Żółta kartka:** Szczepanik (H-R). **Widzów:** 50.

W pozostałych meczach: Sokół – Unia 1:1 (0:0), Kolbuszowianka – Czarni J. 0:0, Rafineria Jasło (dawniej: Nafta) – Błękitni 2:0 (0:0).

1. Sokół Sokół Małopolski	15	34	10-4-1	27:10
2. Unia Nowa Sarzyna	15	31	9-4-2	29:9
3. Stal-Polimarky Rzeszów	15	30	9-3-3	29:8
4. JKS Jarosław	15	29	9-2-4	28:13



5. Resovia Rzeszów	15	28	7-7-1	24:10
6. Herman-Rossa Tyczyn	15	26	8-2-5	24:19
7. Kamax Kańczuga	15	25	7-4-4	23:16
8. Chemikar Nowa Wieś	15	23	7-2-6	24:21
9. Błękitni Ropczyce	15	23	7-2-6	19:19
10. Kolbuszowianka Kolbuszowa	15	19	4-7-4	17:17
11. Czarni Jasło	15	19	5-4-6	14:20
12. Dynovia Dynów	15	16	3-7-5	16:21
13. Rafineria Jasło	15	16	4-4-7	17:28
14. Orzeł Przeworsk	15	13	2-7-6	15:20
15. Izolator Boguchwała	15	13	1-10-4	16:26
16. Czarni Pawłosiów	15	11	3-2-10	19:43
17. Bieszczady Ustrzyki Dolne	15	8	2-2-11	13:29
18. MKS Radymno	15	6	1-3-11	9:33

## V liga

## Dobry mecz w Ostrowie

**Bizon – Gorliczanka 0:0****Bizon:** Toczek – Nowakowski, Olejarz, Kędzior, Piechota – Górniak, J. Cwynar, Gieroi, Śmigielski – P. Adamski (67. Wajda), Milanik.**Gorliczanka:** D. Krupa – Śladarek (82. Pieczek), R. Lis, Skiba, Wiśniowski – J. Gujda, Szkoda, K. Lis, J. Jędrzejec – W. Gujda, Marek.**Sędziował:** Andrzej Papciak (Jarosław). **Żółta kartka:** Marek. **Widzów:** 100.

Pomimo że w meczu nie padła żadna bramka pojedynek stał na dość wysokim jak na tę klasę rozgrywkową poziomie. Obie jedenastki postawiły na atak, stąd sytuacji i emocji nie zabrakło. Jedynym zarzutem, jaki można postawić piłkarzom, to złe ustawione przez nich celowniki. Okazji było sporo i to takich z gatunku stuprocentowych. Najlepsze zmarowali: J. Cwynar po stronie gospodarzy i J. Jędrzejec wśród gości – zaraz na początku drugiej części gry. (Z)

**Piast-JKS II – Syrenka 1:2 (1:1)****Bramki:** 1:0 Pelc 32. min, 1:1 Dolecki 38. min, 1:2 Wiśniowski 56. min. **Piast-JKS II:** Chmiel – Ziegelheim, Włoch, Lorenc, Dudek (72. D. Noga) – Krzywonoś (66. Jędruch), Długon, Gwóźdź, Pelc – Grabowski, Gołąb.**Syrenka:** Maziarz – Taciuch, Makarowski, Baran – Kisała, Dolecki, Kamiński, Maziarek, Wiśniowski – R. Olcha, Kaltenberg. **Sędziował:** Wojciech Bartnik (Jarosław). **Żółte kartki:** Grabowski i Dudek oraz Maziarek. **Widzów:** 150.

Piast-JKS II niedawno wygrał w Łukawcu z Unią, Unia następnie wygrała w Rożniewicy z Syrenką, a teraz ta sama Syrenka wygrała w Tucempach. Ciekawa jest ta piłka... W pierwszej połowie w roli głównej wystąpili... obaj bramkarze, popelniając solidarnie rażące błędy, po których padły bramki. Najpierw Maziarz w dziecinny sposób przepuścił śliską piłkę po 30-metrowym uderzeniu Pelca, kilka minut później Chmiel wybiegł ze swojej bramki, zaś w tym czasie Dolecki w dużym tłoku posłał do niej głową futbolówkę. Jeśli bramkarz gości zrehabilitował się już minutę po wpadce, broniąc w sytuacji sam na sam z Gołąbem, to na rehabilitację Chmiela czekaliśmy aż do 83. min, kiedy to – po kornierze R. Olchy – obronił strzał Kisały z 5 metrów. Więcej z gry w tym meczu mieli goście, szczególnie między 46. a 83. minutą, mając oprócz strzelenia gola jeszcze inne okazje, m.in.: w 63. min Maziarek trafił piłką w poprzeczkę, zaś jego uderzenie z dystansu w 68. min, a Doleckiego w 71. min poszybowały tuż nad bramką. W ostatnich minutach meczu było sporo emocji, gdyż gospodarze rozpaczliwie dążyli do wyrównania i osiągnęli nawet zdecydowaną przewagę, lecz tym razem Maziarz wspaniale obronił dwa dobre strzały Długonia w 85. i 86. min, w 89. min Grabowski nie trafił w bramkę, zaś w 90. min ostatnią szansą na remis był rzut wolny z 20 m, po którym jednak Gwóźdź trafił piłką w mur... (kram)

**Hetman – Polonia II 3:0 (2:0)****Bramki:** 1:0 J. Czerwiński 15. min, 2:0 Jaremko 40. min, 3:0 R. Czerwiński 75. min.**Hetman:** Halwa – Mierza (85. Mielniczek), Mróz, J. Czerwiński, Bawół – Wojtowicz, Pik, R. Czerwiński, Nawłoka – Kuta (76. Natanek), Jaremko.**Polonia II:** Sawkiewicz – Ustianowski, Daczkowski, Danielak, Stelmach – Szor (46. Lemierz), Habaj, Pielat, Ćwiek – Gierczak, Dudek.**Sędziował:** Grzegorz Niemiec (Przeworsk). **Żółte kartki:** J. Czerwiński oraz Daczkowski, Dudek, Ćwiek, Lemierz. **Widzów:** 75.

Mecz rozgrywano przy stałym padającym deszczu i przy przemiennym wiatrze, na grząskim boisku. Lepiej w tych warunkach radzili sobie gospodarze, odnosząc zasłużone, pewne zwycięstwo. Poloniści dłużej byli przy piłce, ale nie z tej optycznej przewagi nie wynikało. Miejscowi zaś, grając długim, podaniem do szybkich napastników, stworzyli sobie kilka pozycji strzeleckich, z których trzy wykorzystali. W 15. min bezpośrednio z rzutu rożnego bramkę zdobył J. Czerwiński. W 40. min Jaremko zachował się bardzo przytomnie w ogromnym zamieszaniu pod bramką Sawkiewicza, kierując piłkę do siatki gości. Trzecią bramkę dla Hetmana uzyskał R. Czerwiński, który dobił piłkę odbitą przez bramkarza przyjezdnych na strzale Kuty. W drużynie Polonii dobre spotkanie rozegrał Marek Habaj, zaś u gospodarzy na szczególne wyróżnienie zasłużył najmłodszy w zespole, 17-letni Robert Nawłoka. S. GONCIARZ

**Budowlani – Leśnik 2:0 (0:0)****Bramki:** 1:0 Kasieczka 60. min (karny), 2:0 T. Wojtuś 72. min.**Budowlani:** Ratuszniak – Dąbrowski, Pruchnicki, Wysocki, Litwin – Siry, Nowak, Kasieczka (80. Klonowski), T. Wojtuś – T. Noga (75. Hołub), Drak (46. M. Noga).**Leśnik:** Lasek – Kowal, Krywiak, Kowalski, Stachura – Chramiec, Głowacz, Panek, Kawalec – Elisz (60. Ekiert), Dudek.**Sędziował:** Zygmunt Kulaszka (Przemysł). **Żółte kartki:** Pruchnicki, Wysocki oraz Krywiak. **Widzów:** 100.

Mecz rozegrany został na śliskim boisku, stąd w pierwszej połowie piłka nie zawsze chciała słuchać rozgrywających ją piłkarzy. Nie znaczy to, że obie jedenastki nie miały w tym okresie okazji do strzelenia bramki. W 8. min ładnym strzałem popisał się Nowak, ale nie mniej świetną interwencją popisał się bramkarz Leśnika Lasek, który obronił też strzał głową Kasieczki w 20. min. Goście nie byli dłużni – w 36. min Eliszera trafił piłką w słupek, wcześniej – w 21. – nie trafił do pustej bramki, a w 40. min ten sam zawodnik przegrał pojedynek sam na sam z Ratuszniakiem. Po przerwie gospodarze nieco zmienili ustawienie i przejęli inicjatywę na boisku, ale bramki nie mogli uzyskać, choć mieli tak znakomitą okazję jak ta z 48. min, kiedy Dąbrowski nie trafił do pustej bramki. Napór miejscowych rósł nadal, ale w uzyskaniu gola pomógł im Krywiak, który zagrał piłkę ręką w polu karnym, a Kasieczka pewnie wykonał „jedenastkę”. Drugą bramkę gospodarze uzyskali na raty – najpierw T. Noga strzelał na bramkę Leśnika, Lasek ratował się wybieciem piłki w pole i kiedy jeszcze nie wrócił między słupki, futbolówkę dopadł T. Wojtuś i strzałem z ok. 40 m posłał ją do siatki gości. Gospodarze mieli jeszcze okazję uzyskać trzecie trafienie, lecz piłka po strzale Sirego wyśladowała w 84. min na poprzeczce. E. N.

**Łęg – Pogoń 5:2 (3:1)****Bramki:** 1:0 Kwaśny 9. min (karny), 1:1 Szyk 17. min, 2:1 J. Kosiński 18. min, 3:1 Czyż 33. min, 4:1 Sota 58. min, 4:2 Kościeliński 64. min, 5:2 Gwóźdź 85. min.**Łęg:** Kosiński – Storek, Grabowski, Gwóźdź, P. Sebastianka – J. Kosiński, Czernastek (80. Perczyk), G. Kwaśny, Czyż (60. M. Kosiński) – Sota, Madyski.**Pogoń:** Świątek – Milo, Wójciak, Kucharski, Woszczak – Kubis (71. Jaremko), Kościeliński, Dziobek (8. Pirga), Szyk – Krzyszowski, Techlowiec (62. Antonik).**Sędziował:** Bogdan Kościelny (Przemysł). **Żółte kartki:** Sota, Gwóźdź oraz Kościeliński. **Widzów:** 200.

Na dobrym poziomie stały zawody w Ostrowie, dostarczając sporo emocji. Obie drużyny wyprowadzały szybkie i kombinacyjne akcje, kończące soczystymi strzałami. Strzelono siedem bramek, a w kilku przypadkach dobrymi interwencjami popisywali się bramkarze. Batalia zaczęła się w 6. min, kiedy J. Kosiński minimalnie chybił po zagraniu Madyskiego. W 9. min obrońcy gości nie widzieli innego rozwiązania, jak faulować w polu karnym Sotę, za co sędzia podyktował rzut karny, wykorzystany przez Kwaśnego. Wyrównanie padło po strzale Szyka, jednak odpowiedź Łęku była natychmiastowa i J. Kosiński wyprowadził swój zespół na prowadzenie. Kolejne minuty to ataki przyjezdnych, a w głównej roli wystąpił Jacek Krzyszowski, jednak jego strzały w 25. i 29. min pewnie wyłapał Kosiół. Kiedy w 33. min, po ładnej akcji całego napadu, Czyż strzałem w długi róg strzelił trzeciego gola, nikt nie miał wątpliwości kto w tym pojedynku będzie zwycięzcą. Po przerwie gospodarze nie zwolnili tempa i w dalszym ciągu atakowali bramkę Pogoni. Ładne były gole uzyskane przez Sotę i Gwóźdźa, obydwa strzelone głową po centrach z flanki. Goście zrewanżowali się celnym uderzeniem Kościelińskiego. Zwykła forma gospodarzy dobrze włoży im przed pucharowym pojedynkiem – mecz 11 listopada – z pierwszym zespołem JKS, na który już dziś oczekują w Ostrowie. J. MACIASZEK

**Czuwaj II – Biało-Czerwoni 0:5 (0:3)****Bramki:** 0:1 Mielnik 12. min, 0:2 Ochendusko 18. min, 0:3 Skrzypek (samobójcza) 42. min, 0:4 Wielgosz 72. min, 0:5 M. Grabowski 81. min.**Czuwaj II:** Jankos – Frankiewicz (46. Mieszkowicz), Skrzypek, Bubelski (80. Barszczak), S. Rozenbajgier – Olech (46. Wolański), Gajda (46. Konowalik), Szulski, Mach – Buńko, Kilian.**Biało-Czerwoni:** Strójwas – Wielgosz, M. Grabowski, K. Grabowski, Furtyk – Mielnik (78. J. Grabowski), Ochendusko, Szydłowski, Pendrak – Badowicz, Pilawa (46. Husztrak).**Sędziował:** Zenon Muliński (Lubaczów). **Żółte kartki:** Skrzypek oraz Pilawa. **Widzów:** 80.

Początkowe minuty spotkania nie zapowiadały, że goście odniosą w Krównikach tak zdecydowane zwycięstwo – gra była wyrównana a akcje płynne z obu stron. W 12. min Furtyk uciekł obrońcom i dośrodkował w pole karne, a tam plasowanym, celnym strzałem po ziemi popisał się Mielnik. W 18. min miejscowi nie upilnowali Pilawy, który wyłożył piłkę Ochendusce i zrobiło się 2:0. Do przerwy jeszcze Skrzypek pomógł przyjezdnym w uzyskaniu trzeciego trafienia, kiedy tak niefortunnie ekspediował piłkę, że ta wpadła do bramki. Po przerwie na boisku ze strony gospodarzy zobaczyliśmy trzech nowych graczy i początkowo wydawało się, że ten manewr przyniesie spodziewany skutek, bowiem miejscowi znów toczyli wyrównany pojedynek, mieli okazję na gole w 48., 53. i 55. min, w której M. Grabowski wybił piłkę z linii bramkowej. I na tym skończył się impet piłkarzy z Krówni. Już do końca meczu na boisku panowali przyjezdni, którzy „dorzucili” jeszcze dwie bramki. Z. WIELGOSZ

**Unia – Wisłok 1:1 (0:0)****Bramki:** 0:1 Marek 60. min, 1:1 Dobrowolski 72. min.**Unia:** Osowski – G. Kolano, Senyk, Kosiół, Lada – A. Kolano, Dobrowolski, Rempola, Brzyski (60. Kuśmierczak) – Michalik, Strojny.**Wisłok:** A. Pelc – Piątek, M. Pelc, Kielbicki, Piech – R. Pelc, Kłos, Mucha, W. Jędrzejec – Marek, T. Jędrzejec.**Sędziował:** Marek Leja (Jarosław). **Żółte kartki:** Strojny, Kuśmierczak. **Widzów:** 80.

Pierwsza połowa meczu toczyła się przy lekkiej przewadze Unii, ale zarówno gospodarzom, jak i gościom przeszkadzały porywisty wiatr i grzaskie boisko. Po przerwie miejscowi przystąpili do ataku na bramkę gości i... nie ustrzegli się błędów w obronie, kiedy po kornierze w 60. min pozwolili Markowi głową skierować piłkę do siatki. Wysiłki gospodarzy przyniosły efekt bramkowy w 72. min, ale na więcej w tym dniu nie było ich stać. Z-ak

**Huragan – Juwenia 4:1 (1:0)****Bramki:** 1:0 Dąbrowicz 31. min, 2:0 Słysz 54. min, 3:0 Wojciechowski 72. min, 4:0 Krutysz 75. min, 4:1 Cieckiewicz 81. min.**Huragan:** Gołąb – Nowak, Sowa, Dąbrowicz, Dryś – Pietruszak, Słysz, Sobala (75. Turek), Krutysz – Zieliński (46. Dzięga), Wojciechowski (79. Domin).**Juwenia:** Gielarowicz – J. Mazurkiewicz, Witko, Huba, Młynarowicz (46. Marciniszyn) – Herda, Kornaga, Pereszłucha, Piwudzki – Bień, Gudzik (46. Cieckiewicz).**Sędziował:** Marek Leja (Jarosław). **Widzów:** 100.

Do 30. minuty gra była wyrównana i nie zapowiadało wysokiej porażki drużyny z Cieszanowa. Po przerwie gospodarze lepiej potrafili wykorzystać korzystne dla siebie warunki gry. Grając z wiatrem, uzyskali w krótkich odstępach czasu trzy gole i spokojnie kontrolowali przebieg wydarzeń na boisku. Z-ak

1. Bizon Medyka	13	29	8-5-0	26:10
2. Syrenka Rożniewica	13	27	8-3-2	30:16
3. Budowlani Szewsko	13	23	6-5-2	32:17
4. Łęg Ostrów	13	23	6-5-2	25:16
5. Gorliczanka Gorliczyna	13	21	6-3-4	19:12
6. Hetman Łaski	13	19	6-1-6	26:22
7. Biało-Czerwoni Kaszycy	13	18	5-3-5	27:17
8. Unia Łukawiec	13	18	5-3-5	23:17
9. JKS II-Piast Tucempy	13	18	5-3-5	23:22
10. Huragan Gniewczyna	13	18	5-3-5	17:18
11. Polonia II Przemysł	13	17	5-2-6	27:23
12. Pogoń Lubaczów	13	17	5-2-6	18:23
13. Juwenia Cieszanów	13	16	4-4-5	20:29
14. Leśnik Bircza	13	12	3-3-7	19:28
15. Wisłok Świętoniowa	13	7	1-4-8	11:35
16. Czuwaj II Krówniki	13	3	0-3-10	8:43

## VI liga

## GRUPA I

**Błękitni – Sanoczanka 0:0****Błękitni:** Domka – Pieniążek, Sroka, Majcher, Jasz – Wiśniowski, Telega, Halys, Bukowy (46. Maziarz) – Markowski, Niemiec.**Sanoczanka:** Grabowski – Szymański, J. Lisańczuk, Wolański, Pawliszko (46. A. Siemaszkiewicz) – S. Zubrzycki, Z. Lisańczuk, P. Soja (70. B. Zubrzycki), A. Soja – Walczyszyn, Olewiński.**Sędziował:** Tadeusz Załuski (Lubaczów). **Widzów:** 200.

W tym spotkaniu goście nie wykorzystali wielu dogodnych sytuacji do zdobycia zwycięskiej bramki. Przyjechali do Grzeski w osłabionym składzie. Brak J. Siemaszkiewicza i T. Soi (podstawowych zawodników) miał wpływ na końcowy wynik spotkania. Mecz rozpoczął się od ataków gości. Już w 8. min Olewiński miał znakomitą okazję do zdobycia bramki, jednak jego mocny strzał trafił w poprzeczkę. Świetną okazję do wpisania się na listę strzelców miał również Z. Lisańczuk, ale piłka minimalnie minęła bramkę. W 38. min okazji nie wykorzystał A. Soja, będąc sam na sam z bramkarzem. W drugiej połowie meczu przewagę nadal mieli przyjezdni, brakowało im jednak większego zdecydowania, aby zdobyć upragnionego gola. Dobrze prowadzone przez lubaczowskich sędziów spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym. Magda SOJA

**Zorza – Start M. 0:1 (0:1)****Bramka:** 0:1 M. Wilk 10. min.**Zorza:** Brud – Kut, Sobala, Botwina, Pruchnicki – Szwed, G. Matyja, R. Matyja, P. Matyja – Duży, J. Matyja.**Start M.:** Wyczański – Pędzibyk, Groch, Sochacki, Michalik – M. Wilk, Krawiec, Dąbek, Hołub – Kotliński, Słoma.**Sędziował:** Zdzisław Mamczura (Lubaczów). **Żółte kartki:** Pruchnicki oraz Groch, Michalik. **Widzów:** 50.

Obydwie drużyny, świadome stawki tego meczu (bezpośrednie sąsiedztwo w tabeli), włożyły dużo ambicji, aby przechrzcić szalę zwycięstwa na swoją stronę. W 10. min, po szybkim wznowieniu gry z autu przez gości, Słoma zagrał piłkę M. Wilkowi, a ten, nie atakowany, bez większych problemów wpakował ją do siatki. Był to praktycznie jedyny poważniejszy błąd obrony gospodarzy. Niestety, dla miejscowych zakończył się utratą bramki. Od tego momentu piłkarze Zorzy osiągnęli przewagę w polu, jednak bez efektu bramkowego. Najbliższy osiągnięcia wyrównania był w 20. min Szwed, lecz po jego strzale z ok. 20 m piłka trafiła w poprzeczkę. W drugiej odsłonie gra miała wyrównany przebieg i mimo wysiłków żadnej z drużyn nie udało się celnie trafić do bramki rywala. B. SKUPIEŃ

W pozostałych meczach: Łęg – Start P. 5:0 (2:0), Cresovia – Żurawianka 2:1 (0:1), Żuraw – Gacovia 1:0 (1:0), Dąb – Piast 3:2 (2:1), Pogórze – Virtus 4:0 (2:0).

1. Sanoczanka Święte	12	32	10-2-0	26:7
2. Łęg Łowce	12	28	9-1-2	32:9
3. Dąb Dobkowice	12	25	8-1-3	33:22
4. Piast Nowosielce	12	20	6-2-4	29:21
5. Żurawianka Żurawica	12	18	5-3-4	24:24
6. Żuraw Żurawiczki	12	15	3-6-3	19:16
7. Gacovia Gać	12	14	4-2-6	18:20
8. Virtus Orly	12	14	3-5-4	13:17
9. Cresovia Krzeczowice	12	14	4-2-6	20:25
10. Start Pruchnik	12	13	3-4-5	21:25
11. Błękitni Grzeska	12	13	3-4-5	15:21
12. Start Mirocin	12	12	4-0-8	13:29
13. Zorza Jagiella	12	9	2-3-7	12:23
14. Pogórze Rokietnica	12	7	2-1-9	14:28

## GRUPA II

**Sokół L. – Czerwoni 4:0 (2:0)****Bramki:** 1:0 Kudyba 10. min, 2:0 Kudyba 38. min, 3:0 R. Romanow 60. min, 4:0 M. Sopol I 78. min.**Sokół:** M. Romanow – Szydło, M. Sopol I, Obroślak, Melech – Kudyba, Dyś (70. Witko), Dec, M. Sopol II – R. Romanow, Błajda.

Ciąg dalszy na str. 22



**Czerwoni:** Kulka – Niekarz, Czyż, Makiewicz, Jabłoński – Wawrejko, Pawlik, Rogoża, Malejko – Bednarz, Otulak.  
**Sędziował:** Marian Kogut (Przemyśl). **Widzów:** 50.

Mecz rozpoczął się z opóźnieniem z powodu braku gości. Gdy się rozpoczął, warunki były bardzo trudne. Stale padający deszcz nie sprzyjał obu drużynom. Lepiej do tych warunków dostosowali się gospodarze, którzy już w 10. min objęli prowadzenie. Goście nastawili się na grę z kontry, ale uważnie grająca obrona Sokoła nie dopuszczała ich na swoje przedpole. Trzy pozostałe gole, jakie strzelili lubaczowianie, wypracowane były przez całą drużynę. Wynik 4:0 jest najmniejszą karą dla cewkowian. Na uwagę zasługuje fakt, że młodzi piłkarze gospodarzy po raz pierwszy nie stracili w tych rozgrywkach bramki.

E. MOLIŃSKI

**W pozostałych meczach:** Granica – Zdrój 2:3 (1:2), Ursus – Roztocze 2:5 (1:2), Wysock – Czarni 4:0 (1:0), Huragan – Zryw 2:1 (0:1), Orkan – Victoria 5:1 (3:0), Sokół S. – Kresowiak 2:4 (2:2).

1. Sokół Lubaczów	12	31	10-1-1	44:21
2. Zdrój Horyniec	12	31	10-1-1	46:24
3. Kresowiak Kalników	12	24	7-3-2	36:28
4. Roztocze Narol	12	23	7-2-3	34:24
5. Orkan Zapałów	12	23	7-2-3	37:27
6. Huragan Basznia Dolna	12	20	6-2-4	25:23
7. Victoria Stary Dzików	12	17	5-2-5	35:26
8. Zryw Młodów	12	17	5-2-5	23:26
9. Czarni Oleszyce	12	12	4-0-8	23:33
10. Ursus Dachnów	12	10	3-1-8	21:27

11. LZS Wysock	12	10	2-4-6	19:29
12. Czerwoni Cewków	12	9	2-3-7	16:27
13. Granica Stubno	12	7	2-1-9	10:31
14. Sokół Sieniawa	12	5	1-2-9	16:39

### Klasa A

#### GRUPA I – PRZEMYSKA

W powtórzonej meczu grupy I – przemyskiej pomiędzy LZS Trójczycę a LZS Duńkowice zwyciężyli piłkarze z Trójczycy 2:0 i zostali mistrzem jesieni w klasie A w tej grupie.

#### GRUPA II – JAROSŁAWSKA

Makowisko – Błękitni P. 3:2, Mołodycz – Wiraż 2:2, Płomień – Wólczanka 1:1, Błękitni R. – Przedmieście Dolnośl. 4:2, Delin – Iskra 3:0, Czarni II – Golbalux 0:2.

1. Golbalux Wiązownica	11	25	8-1-2	26:10
2. Wólczanka Wólka Pełk.	11	23	7-2-2	26:15
3. LZS Makowisko	11	20	6-2-3	31:20
4. LZS Przedmieście Dolnośl.	11	20	6-2-3	32:24
5. Delin Munina	11	15	4-3-4	21:21
6. Czarni II Pawłowski	11	14	4-2-5	23:27
7. Iskra Cieszanów	11	13	4-1-6	25:28
8. Błękitni Pełkinie	11	12	3-3-5	19:20
9. LZS Mołodycz	11	12	3-3-5	21:35
10. Błękitni Rudolowice	10	10	2-4-4	17:23
11. Płomień Morawsko	11	9	2-3-6	19:22
12. Wiraż Chłopice	10	7	1-4-5	23:36

#### GRUPA III – PRZEWORSKA

Maćkówka – Wisłoczanka 1:5, Huragan – Promyk 3:4, Strumyk – Mikulice 5:1, San – Pantalowice 1:0, Zorza – Błyszawica 2:2, Błękitni – Ujezna 3:4.

1. Wisłoczanka Tryńcza	11	26	8-2-1	30:13
2. Zorza Zarzecze	11	22	7-1-3	39:21
3. LZS Pantalowice	11	21	6-3-2	22:17
4. Huragan Rozbór Długi	11	19	6-1-4	44:27
5. Promyk Urzędów	11	19	6-1-4	21:13
6. Strumyk Hawłowice	11	16	5-1-5	28:23
7. Błyszawica Rozbór	11	15	4-3-4	24:21
8. LZS Mikulice	11	11	3-2-6	13:21
9. LZS Ujezna	10	11	3-2-5	18:36
10. Błękitni Wierzbna	11	10	3-1-7	16:26
11. LZS Maćkówka	11	8	2-2-7	13:31
12. San Gorzyce	10	7	2-1-7	9:28

### Juniorzy

#### KLASA REGIONALNA

**Starsi:** Czuwaj – MJKS 4:1, bramki: Chłomba 2, Nuckowski, Jarosiewicz dla Czuwaju; Sokół – Polonia 1:0.

**Młodszy:** Czuwaj – MJKS 0:4, Sokół – Polonia 0:2.

Strony zredagowali:

Józef ZAGULAK, Mariusz GODOS.

## W Przeworsku kopią najlepiej

17 października odbył się w Radymnie Halowy Turniej Piłkarski o Puchar Przewodniczącego Delegatury Okręgowej Izby Lekarskiej.

Turnieju wzięły udział 4 drużyny, reprezentujące ZOZ w Jarosławiu, Przeworsku, Przemyślu i Lubaczowie. Gra no 2x10 min, systemem „każdy z każdym”. Turniej prowadzili sędziowie z Radymna, reprezentujący OKS Przemyśl Kazimierz Nerka i Marek Jackowski.

W pierwszym meczu turnieju ZOZ Jarosław – ZOZ Lubaczów padł wynik remisowy 2:2, po celnych trafieniach Brzozowskiego i Potoczego oraz Pyszy i Koguta. Podobnym wynikiem zakończył się kolejny mecz Przeworsk – Przemyśl, po bramkach: Telegi i samobójczej oraz Gonzalesa i Stępnia.

W trzecim meczu turnieju Przeworsk pokonał wysoko Jarosław 7:0, a bramki zdobyli: Telega 3, Bielówka 2, Borst i Kamiński. Jednostronne widowisko kibice obejrzyli w meczu



Determinacja lekarzy zadziwiła, a piłka bardzo często w siatce lądowała.

Przemyśl – Lubaczów. Przemyślanie zaaplikowali swym kolegom po fachu 13 bramek – po 4 bramki zdobyli: Stępnia i Gonzales, 3 Zasadny, po 1 Gą-

ska i Łapiński. Pełniący rolę gospodarza turnieju ZOZ Jarosław przegrał 1:12 z Przemyślem, a strzelcem honorowej bramki był T. Zajac. Licznie zgroma-

dzona publiczność w radymniańskiej hali miała okazję oglądać aż 25 bramek strzelonych w meczu, gdzie ZOZ Przeworsk rozgromił Lubaczów 25:1. Wygrana w takich rozmiarach pozwoliła drużynie z Przeworska na wygraną turnieju lepszym bilansem bramkowym. Końcowa tabela: 1. ZOZ Przeworsk, 2. ZOZ Przemyśl, 3. ZOZ Jarosław, 4. ZOZ Lubaczów.

Królem strzelców turnieju został Michał Telega z Przeworska, zdobywca 12 bramek.

Najlepszym i najmłodszym bramkarzem wybrano 16-letniego Jacka Zajac z Jarosławia.

Uroczystego zakończenia turnieju dokonał przewodniczący delegatury okręgowej izby lekarskiej lek. med. Tadeusz Zajac. Zwycięzcy otrzymali okazałe puchary, a każda z drużyn dyplomy.

Cz. MIKULSKA

### Tenis stołowy

## Czarny weekend

Nie był to udany weekend dla większości tenisowych zespołów z naszego regionu.

Z powodów finansowych do Tyńbarki nie pojechała II-ligowa żeńska drużyna Nurtu. A więc walkower 0:10. Mężczyźni z tego samego klubu, także występujący w II lidze, podejmowali liderów w tabeli, tenisistów z klubu Hipol Jedlicze. Końcowy wynik 10:0 dla gości wskazuje na ich łatwe zwycięstwo, które choć nie było zagrożone, to tak łatwym jednak nie było. W drużynie przemyskiej nie wystąpił wprawdzie Piotr Blat, ale pozostali: P. Ruśnica, Z. Bodnar, W. Walaszczyk i T. Kurasz stawiali zacięty opór. Przeciwnicy byli jednak zbyt silni. Ten mecz sędziowała para: A. Danecki (Jarosław) i T. Bednarz (Przemyśl).

Słaby występ zanotowali na swoim koncie zawodnicy Orla Przeworsk (II liga). Grając w Tarnowie przeciwko TTS Ruch, przegrali 1:10. Jedyny punkt dla przeworszczan zdobył W. Kochan.

Rezerwy Orla występujące w III lidze doznały dotkliwej porażki grając w Krośnie przeciwko Górnikowi Nafta I. Końcowy

wynik to 10:2 dla gospodarzy, a punkty dla Orla wywalczyli: P. Frączek i W. Mach po 1.

Tylko jarosławianie z Kolpingu (III liga) odnieśli ligowy sukces. Pokonali u siebie Górniovię z Górna 10:7, a punktami podzielił się: Z. Jarema 4,5 (komplet i bardzo dobry występ), K. Dziukiewicz 2, G. Dziukiewicz 1,5 oraz Ł. Niemczycki i J. Antosiak po 1. W przypadku Jarosława Antosiaka (byłego zawod-

nika MKS MDK) był to pierwszy występ w nowym zespole. Zwycięstwo Kolpingu jest tym cenniejsze, że Górniovia należy do najmocniejszych drużyn w III lidze. Mecz w Jarosławiu sędziowali: Z. Węclaw i J. Malik (oba z Przemyśla).

### Tenisowa strefa

W Tarnowie odbył się I STK makroregionu Małopolska w kategorii kadetów i juniorów. Bar-

dzo dobrze wystąpił Arkadiusz Elceser (Czarni Oleszyce), który zajmując drugą lokatę, uzyskał jednocześnie prawo gry w OTK (Ogólnopolskim Turnieju Klasyfikacyjnym). Oprócz tenisistów z Oleszyc dobrze zaprezentowali się: Tomasz Jurkiewicz (Orzeł Przeworsk), który był 5. i Artur Kiel (Nurt Przemyśl) – 7., obaj w kategorii juniorów. Na 8. pozycji sklasyfikowana została Małgorzata Diawol (Nurt). (R)

### Piłka ręczna

## Zarzecze gra dalej

W jarosławskiej hali MOSiR rozegrano turniej piłki ręcznej dziewcząt, będący eliminacją do XVIII Igrzysk LZS Młodzieży Szkół Rolniczych.

Zwyciężyły w nim reprezentujące nasze województwo szczypiornistki z Zespołu Szkół Rolniczych w Zarzeczu, pokonując kolejno ZSR Nawojową (woj. nowosądeckie) 30:8, najwięcej bramek: E. Świąder 10 i E. Hołysz 7; ZSR Tarnów 31:17, najwięcej bramek: E. Świąder 9, J.

Cholewa i E. Hołysz po 7 i ZSR Tarnobrzeg 29:11, najwięcej bramek: E. Hołysz 7, E. Świąder i A. Baran po 5. Drugie miejsce zajął ZSR Tarnów (z Tarnobrzegiem 19:13 i Nawojową 20:15), a trzecie – ZSR Tarnobrzeg (11:9 z Nawojową). Najlepszą zawodniczką imprezy została Joanna Cholewa (ZSR Zarzecze), a bramkarką – Agnieszka Węjowska (ZSR Tarnów). Zwycięskie zespoły otrzymały puchary, a wyróżnione zawodniczki upominki, ufundowane

przez organizatora, którym była RW LZS w Jarosławiu.

Drużyna ZSR Zarzecze, którą opiekują się trener Zygmunt Szumilak i kierownik Wiesław Turczynowski, zakwalifikowała się tym samym do turnieju ćwierćfinałowego (24-25 kwietnia 1999 r. – Suwałki), a w Jarosławiu grała w następującym składzie: P. Błakala i M. Huk (bramkarki) oraz J. Cholewa, E. Ryjoch, A. Kucaj, A. Baran, M. Dorota, E. Świąder, A. Stypka, E. Górecka, E. Hołysz i B. Taciuch. (kram)

## Kolejarze na „Wiśle”

Z okazji obchodów 80-lecia HKS-KKS Czuwaj młodzi piłkarze tego klubu (50 osób) zostali zaproszeni na obiekty krakowskiej Wisły, gdzie mieli okazję m.in. obejrzeć jeden z ligowych meczów „Białej Gwiazdy”.

Klub, pomimo że boryka się z olbrzymimi kłopotami finansowymi stara się inwestować w pracę z dziećmi i młodzieżą. Wyjazd do Krakowa był dużym przeżyciem, a przyczynili się do niego przede wszystkim prezes Wisły Ludwik Miętka-Mikołajewicz, wiceprezes krakowskiego klubu Zbigniew Koźmiński oraz trener piłkarzy Czuwaju Dariusz Maczuga. Impreza nie byłaby okazją, gdyby nie przyczynili się do tego nasi rodzimi sponsorzy: Firma „Ryb-Star”, Zuzanna Ryznar, PHU „Alex” s.c. L. Jakubów i A. Kucharski, Firma Przewozowa „Waldemar Pepus” z Żurawicy oraz indywidualni sponsorzy w osobach: Henryka Łaskarzewskiego, Bogusława Kucharskiego, Krzysztofa Czopika, Zbigniewa Kaczmarę, Mirosława Kowala, Roberta Kmiot-

ka i Stanisława Rowińskiego. Nad bezpieczeństwem młodzieży czuwał Józef Krucan i Jacek Bednarz. Przemyślanie otrzymali również podobne zaproszenie od CWKS Legia Dąbrowa Warszawa i skorzystają z niego na wiosnę.

Jak twierdzą w Czuwaju, szkoda, że tak zasłużony klub w 80. rocznicę powstania jest zauszany przez sportowe środowiska Krakowa czy Warszawy, natomiast jeśli chodzi o przemyskie instytucje i urzędy powołane do pomocy i opłacane z budżetu państwa, nie przekazały na rzecz tej młodzieży przysługującej zlotowości, wykazując zasośniętego klubu walczący w 1918 r. o polskość Przemyśla, a politycy, którzy tak ochoczo składają wieniec pod pomnikiem Orłat Przemyskich, nie chcą pamiętać, iż właśnie tam leżą w większości szczątki „Czuwajczyków”. MG



## Kolarstwo górskie

# Mistrz Polski zwycięża

Marcin Karczyński z Sanoka zwyciężył w kategorii orlików podczas IV Wyścigu Kolarskiego MTB o Puchar Przemysła, który przy sprzyjającej zawodnikom i kibicom pogodzie odbył się (18 października) na trudnej trasie w przemyskim parku miejskim.

**M**arcin Karczyński to dwukrotny mistrz Polski i jeden z naszych najbardziej uzdolnionych zawodników w tej niezwykle trudnej dyscyplinie sportowej, jaką jest kolarstwo górskie. W niedzielnym wyścigu w Przemysku zwycięstwo wcale nie przyszło mu łatwo. Od startu przez dwa okrążenia prowadził Darek Gałęza z Przemysła, na trzecim do przodu wysorował się mało znany Janusz Kozak (Fryderyk Lublin), ale jak na mistrza przystało, Marcin obu dał się wysunąć, a potem mocniej nacisnął na pedały i już nikt z kilkunastoosobowej stawki nie był w stanie utrzymać się za jego plecami. Zwyciężył wyraźnie.

Marcin Karczyński był największą „gwiazdą” przemyskiego zakończenia sezonu. Inną, występującą w kategorii kobiet, była Justyna Frączek z Krakowa. Dwukrotna mistrzyni Polski



Najtrudniejszy fragment trasy – podjazd pod przemyskie „wały”.

(sprzed czterech i pięciu lat) nie miała mocnej konkurencji, ale i tak pokazała wielką klasę, pokonując kilku mastersów startujących razem z kobietami i na tym samym dystansie. W IV Wyścigu Kolarskim MTB o Puchar Przemysła najliczniejsza stawka zawodników wystartowała w kategorii juniorów. Łącznie było ich trzydziestu, klasyfikowanych na mecje jako juniorzy młodszy i

starsi. Podkreślenia wart jest jeszcze liczny udział zawodników z Przemysła, którzy choć nie zajęli czołowych lokat, to przecież mieli rzadką okazję zmierzenia się z najlepszymi w Polsce zawodnikami.

Emocje związane z wyścigami przedłużyły się aż do momentu wręczenia nagród. Jedną z nich (telefon komórkowy) ufundowany przez przedstawi-

ciela sieci Plus GSM, firmę Video Tomex 2) nie była wręczana za zwycięstwo, ale w wyniku losowania. W chwili nagradzania zwycięzców okazało się ponadto, że przemyscy kolarze górcy mają swoich oddanych fanów, którzy także indywidualnie chcą ich wspomagać. Poza regulaminową specjalną nagrodą od Tadeusza Bomby uhonorowany został trzeci w kategorii mastersów Kazimierz Kuropatwa.

## Wyniki:

– kategoria kobiet (open), dystans 3x3700 m: 1. Justyna Frączek (RMF FM Coca-Cola Kraków), 2. Magdalena Balana (BTC Ustrzyki Dolne), 3. Iwona Szmyd (Jasło),

– kategoria masters, dystans 3x3700 m: 1. Tadeusz Jasek (KKS Beskid-Joko Żywiec), 2. Krzysztof Kowalski (Rzeszów), 3. Kazimierz Kuropatwa (PKR Hobo Przemysł),

– kategoria junior młodszy, dystans 4x3700 m: 1. Szczepan Tyżo (BTC Ustrzyki Dolne), 2. Łukasz Syta (Fryderyk Lublin), 3. Krystian Nawój (BTC Ustrzyki Dolne),

– kategoria junior starszy, dystans 4x3700 m: 1. Tomasz Dziwisz (BTC Ustrzyki Dolne), 2. Marcin Bieniasz (Cracovia Construction), 3. Wojciech Kowalski (BTC Ustrzyki Dolne),

– kategoria orlik, dystans 6x3700 m: 1. Marcin Karczyński, 2. Marek Wierzbński (obaj BTC Sanok), 3. Janusz Kozak (Fryderyk Lublin).

Organizatorami ostatniego w tegorocznym sezonie wyścigu byli: Przemyski Klub Rowerowy „Hobo” oraz Forum Młodych PC, przy wydatnej pomocy: Komendy Hufca ZHP Ziemi Przemyskiej, Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego i Klubu „Niedźwiadek” oraz sponsorów: Wydziału Edukacji i Sportu UM, Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki UW, sklepu „Alpinus”, firmy Handlowo-Usługowej „Biały Orzeł”, hurtowni sportowej „Trio-Sport”. (R)

## Sport szkolny

# Przełaje i kosz

16 października rozegrano w Przemysku Sztafetowe Biegi Przełajowe Szkół Podstawowych w kategorii dziewcząt i chłopców.

**W**śród dziewcząt wystartowały cztery zespoły. Piąty – SP nr 1 – choć zgłoszony do imprezy nie wziął udziału. Każda ekipa liczyła po 10 osób, które rywalizowały na dystansie 800 metrów. Zwyciężyła SP 4 (czas: 30,19 min) przed SP 14 (30,59 min) i SP 2 (32,18). Sztafeta SP 13 nie ukończyła biegu, gdyż jej zawodniczka na 7 zmianie doznała kontuzji.

Wśród chłopców, którzy biegali na 1000 metrów, wygrała pierwsza drużyna SP 14 z czasem 35,59 min. Drugie miejsce wywalczyła SP 13 (37,17 min) a trzecie SP 4 (37,25 min). Tuż poza podium ulokowały się zespoły SP 15 i druga drużyna SP 14. Wszystkie szkoły uczestniczące w zawodach otrzymały dyplomy.

## Biegal i ponadpodstawówki

Przemyski park miejski ma ostatnio szczęście do sportowych imprez. W kilka dni po wyścigach w kolarstwie górskim odbyły się tu mistrzostwa województwa przemyskiego w sztafetowych biegach przełajowych szkół ponadpodstawowych oraz w tej samej konkurencji wojewódzkie finały igrysk młodzieży szkolnej (szkoły podstawowe).

Dziewczęta obu typów szkół biegaly na dystansie 10x800 metrów. Chłopcy ze szkół podstawowych mieli do pokonania 10x1000 metrów, a ich starsi koledzy 10x1500 m.

Po dwóch dniach deszczu, urozmaicona trasa w parku była mocno rozmiękła, ale na szczęście w chwili startu aura okazała się wyjątkowo sprzyjającą. Przez rzadkie już liście drzew przeświecało jesienne słońce, a lekki chłód raczej sprzyjał niż przeszkadzał sportowym zmaganiom. Emocji było co niemiara. Właśnie w sztafetach chłopców dużo było walki i zaskakujących rozstrzygnięć.

W kategorii dziewcząt, szkoły podstawowe, wystartowało

11 sztafet, a najlepszymi okazały się: 1. SP 2 Lubaczów, 2. SP 4 Przemysł, 3. SP 1 Pruchnik, 4. SP Łopuszka Wielka, 5. SP Jawornik Polski, 6. SP Kańczuga.

W kategorii dziewcząt szkół ponadpodstawowych wystartowało 6 sztafet: 1. ZSZ Lubaczów, 2. ZSR Oleszyce, 3. II LO Przemysł, 4. I LO Przemysł, 5. III LO Przemysł, 6. ZSZ nr 1 Przemysł.

11 sztafet ścigało się w kategorii chłopców ze szkół podstawowych. Tu walka trwała do ostatniej zmiany, a ostatecznie sklasyfikowano kolejno: 1. SP 14 Przemysł, 2. SP 2 Pruchnik, 3. SP Horyniec, 4. SP Żurawica, 5. SP 2 Lubaczów, 6. SP 13 Przemysł.

8 sztafet konkurowało w kategorii chłopców ze szkół ponadpodstawowych, a zwycięzcy przedstawiciele Jarosławia: 1. ZSB Jarosław, 2. ZSZ Lubaczów, 3. ZSZ nr 1 Przemysł, 4. ZSM Jarosław, 5. I LO Przemysł, 6. ZSR Oleszyce.

Zawody zorganizował Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy przy pomocy Zespołu Szkół Technicznych w Przemysku.

## „Szóstka” górą

Zakończyły się już szkolne rozgrywki w koszykówce chłopców rocznika 1985 i młodszych szkół podstawowych z miasta Przemysła. Startowało siedem szkół. Spotkania rozgrywane były w hali sportowej przy ul. Mickiewicza a pierwsze miejsce, odnosząc komplet zwycięstw, wywalczyła Szkoła Podstawowa nr 6.

## Wyniki:

SP 13 – SP 10 54:13, SP 4 – SP 6 24:51, SP 3 – SP 14 36:26, SP 4 – SP 10 46:29, SP 6 – SP 16 57:28, SP 3 – SP 13 37:44, SP 6 – SP 14 39:18, SP 10 – SP 16 18:83, SP 3 – SP 4 52:79, SP 4 – SP 14 42:30, SP 6 – SP 3 68:30, SP 3 – SP 10 55:47, SP 4 – SP 13 33:22, SP 14 – SP 16 26:58, SP 3 – SP 16 30:56, SP 6 – SP 10 118:21, SP 13 – SP 14 52:30, SP 4 – SP 16 28:63, SP 10 – SP 14 23:30, SP 6 – SP 13 67:32, SP 16 – SP 13 49:31.

W tabeli końcowej za SP 6 uplasowały się kolejno: 2. SP 16, 3. SP 4, 4. SP 13, 5. SP 3, 6. SP 14, 7. SP 10. R. MG

## Szachy

# Pawłosiów najmocniejszy

Osiem zespołów wystartowało w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo okręgu w szachach. Inauguracyjne zawody odbyły się 13 września.

**P**o czterech rundach na prowadzeniu są szachiści LZS Czarni II z Pawłosiowa (23 pkt.), którzy odnieśli komplet wysokich zwycięstw (trzykrotnie 6:0 i tylko raz 5:1). Na drugiej pozycji jest LZS Tęcza Kosienice (14,5 pkt.), a na 3 i 4 ex aequo: LZS Ujkowice i MKS Polonia Przemysł (12,5 pkt.). Ligę okręgową uzupełniają zespoły: LZS Huragan Rozbór Długi, S-KKS Przemysł, LZS Sośnica i Start Przemysł.

Przypominamy, że zespół LZS Czarni I Pawłosiów występuje w tym sezonie w II lidze, w której rozgrywki rozpoczyna się w pierwszej dekadzie listopada. Ekipa szachistów z Pawłosiowa została przed pierwszymi spotkaniami poważnie wzmocniona, wystąpi w niej m.in. były mistrz Polski Ryszard Skrobek.

Rezerwowa drużyna Czarnych, która tak świetnie radzi sobie w rozgrywkach ligi okręgowej, występuje najczęściej w

składzie: Emil Mazurek, Roman Chlebuś, Ireneusz Lach, Maciej Turek i Barbara Gajdzik.

## Sobotnie szachy

W czwartym sobotnim turnieju szachowym zorganizowanym przez Sportowo-Kulturalny Klub Szachowy w siedzibie Młodzieżowego Domu Kultury, w którym udział wzięło 22 juniorów triumfowali:

– w kategorii do 11 lat: 1. Mateusz Władysław (S-KKS, SP 14) – 4,5 pkt., 2. Paweł Kita (S-KKS, SP 16) – 4 pkt., 3. Marcin Muc (S-KKS, SP 16) – 4 pkt., 4. Michał Rogalski (S-KKS, SP 15) – 4 pkt.,

– w kategorii do 12 do 18 lat: 1. Mateusz Władysław (S-KKS, SP 14) – 7 pkt., 2. Dariusz Rogala (S-KKS, SP 4) – 6 pkt., 3. Mateusz Malinowski (S-KKS, SP 17) – 5 pkt., 4. Robert Rogala (S-KKS, SP 4) – 5 pkt. Turniej odbył się 3 października, a uczestniczyła w nim młodzież ze szkół: SP nr 3, 4, 13, 14, 15, 16, 17, I LO, II LO, ZST, ZSG i ZSR z Przemysła.

W sobotę, 10 października, odbył się kolejny z cyklicznych turniejów, w którym także uczestniczyło 22 młodych szachistów. W grupie młodszej (do lat 11), na czołowych pozycjach uplasowali się: 1. Bartłomiej Karasiński

(S-KKS, SP 16) – 4 pkt., 2. Dawid Jaglarz (S-KKS, SP 14) – 4 pkt., 3. Marcin Majchrzak (S-KKS, SP 14) – 3,5 pkt., 4. Michał Rogalski (S-KKS, SP 15) – 3,5 pkt.

W grupie do lat 18 triumfowali: 1. Mateusz Władysław (S-KKS, SP 14) – 7 pkt., 2. Piotr Karasiński (S-KKS, II LO) – 5,5 pkt., 3. Marcin Majchrzak (S-KKS, SP 4) – 5 pkt., 4. Mateusz Malinowski (S-KKS, SP 17) – 4,5 pkt. W turnieju tym oprócz tradycyjnych upominków i dyplomów uczestnicy szachowych zmaganiaczyli się smakowitymi wypiekami, które pochodziły od sponsora imprezy Jacka Woty, właściciela cukierni z ul. Nowowiejskiej w Przemysku.

## Zagrają w finale mistrzostw Polski

Od 9 do 16 października w Werny trwały półfinały mistrzostw Polski dziewcząt i chłopców w szachach. Bardzo dobrze spisali się w nich młodzi szachiści z S-KKS Przemysł, z których czworo wywalczyło prawo startu w zawodach finałowych. Są to: w grupie do lat 10 – Katarzyna Schmidt (zajęła 4. miejsce), do lat 12 – Anna Perduta (4. miejsce), do lat 16 – Joanna Kochmańska (3. miejsce) oraz w grupie chłopców do 10 lat – Leszek Piętał (4. miejsce). (R)

# INFORES S.A.

Oddział w Przemysku  
INFORES PRZEMYSŁ LTD

Mickiewicza 9, tel. 016 678-64-67  
Email: przemysl@infores.com.pl

## PROMOCJA

Specjalna limitowana seria komputerów  
Maxus System Home Access Lite\*

**ZESTAW 1**  
MAXUS SYSTEM seria HOME ACCESS  
MS AT VIA 66 266/33 DMM M2100  
• płyta główna VIA 66/33 DMM M2100  
• procesor AMD K5 266 MHz MAX  
• pamięć DIMM 32MB SDRAM 10 ns.  
• HDD 2100 MB UltraDMA33  
• karta grafiki S3 Trio3D 4MB AGP  
• CD-ROM 24x Hitachi lub 32x  
• karta dźwiękowa 16bit 3D 64 Voice  
• głośniki aktywne Zoltra 60 W  
• monitor cyfrowy SAMPO 411 14"

**2 699 zł**

**ZESTAW 2**  
MAXUS SYSTEM seria HOME ACCESS  
MS ATX LX CXL 300/33 DMM M2100  
• płyta główna ATX Intel LX 400 MHz  
• procesor Intel Celeron 300 MHz MAX  
• pamięć DIMM 32MB SDRAM 10 ns.  
• HDD 2100 MB UltraDMA33  
• karta grafiki S3 Trio3D 4MB AGP 128bit  
• CD-ROM 24x Hitachi lub 32x  
• karta dźwiękowa 16bit 3D 64 Voice  
• głośniki aktywne Zoltra 60 W  
• monitor cyfrowy SAMPO 511 15"

**3 149 zł**

**ZESTAW 3**  
MAXUS SYSTEM seria HOME ACCESS  
MS ATX LX CXL 300/33 DMM M3200  
• płyta główna ATX Intel LX 400 MHz  
• procesor Intel Celeron 300 MHz MAX  
• pamięć DIMM 32MB SDRAM 10 ns.  
• HDD 3200 MB UltraDMA33 7200 obr.  
• karta grafiki S3 Trio 3D 4MB 128bit AGP  
• z wyjściem TV  
• CD-ROM 24x Hitachi lub 32x  
• karta dźwiękowa 16bit 3D 64 Voice  
• głośniki aktywne Zoltra 60 W  
• monitor cyfrowy SAMPO 511 15"

**3 499 zł**

**ZESTAW 4**  
MAXUS SYSTEM seria HOME ACCESS  
MS ATX LX PII 300/33 DMM M3200  
• płyta główna ATX Intel LX 400 MHz  
• procesor Intel Pentium III 300 MHz MAX  
• pamięć DIMM 32MB SDRAM 10 ns.  
• HDD 3200 MB UltraDMA33 7200 obr.  
• karta grafiki S3 Trio 3D 4MB 128bit AGP  
• z wyjściem TV  
• CD-ROM 24x Hitachi lub 32x  
• karta dźwiękowa Sound Blaster 16 PnP  
• głośniki aktywne Zoltra 60 W  
• monitor cyfrowy SAMPO 511 15"

**3 799 zł**

**ZESTAW 5**  
MAXUS SYSTEM seria HOME ACCESS  
MS ATX BX PII 300/33 DMM M3200  
• płyta główna ATX Intel BX 400 MHz  
• procesor Intel Pentium III 300 MHz MAX  
• pamięć DIMM 64MB SDRAM 7 ns.  
• HDD 4300 MB UltraDMA33 7200 obr.  
• karta grafiki Intel i740 32MB AGP  
• CD-ROM 24x Hitachi lub 32x  
• karta dźwiękowa Sound Blaster AWE32  
• głośniki aktywne Zoltra 120 W  
• monitor cyfrowy SAMPO 521 15"

**4 599 zł**

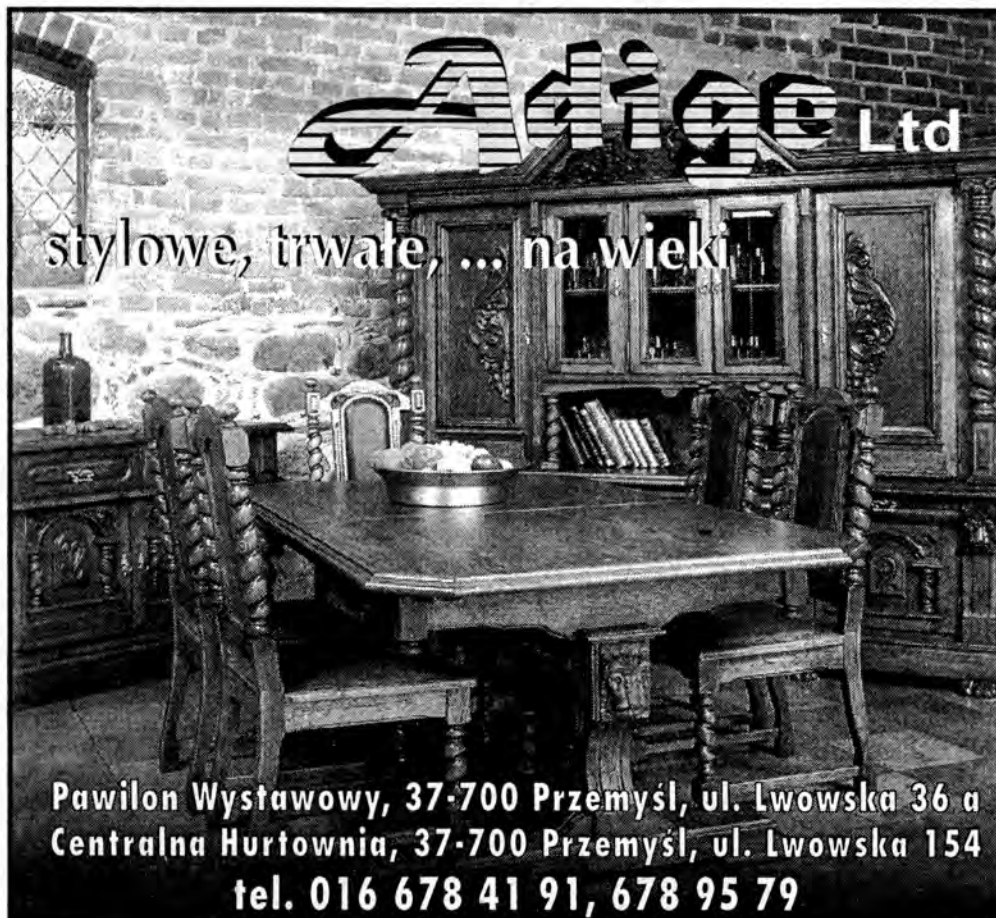
\*Drukarka HP DeskJet 690C  
świecna do domu i biura  
z zestawem komputerowym  
tylko 690 zł.  
POLECAMY!!!

Zapraszamy na nasze  
strony internetowe  
WWW.INFORES.COM.PL  
WWW.WORKJOY.COM.PL

Firma Infores Przemysł Ltd jest także autoryzowanym przedstawicielem Polskiej Telefonii Cyfrowej ERA GSM  
Zapraszamy Państwa do naszego salonu sprzedaży w Przemysku, ul. Franciszkańska 2, tel. 016 678-68-25

Ceny brutto (22% VAT)





**Adige Ltd**

stylowe, trwałe, ... na wieki

Pawilon Wystawowy, 37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 36 a  
Centralna Hurtownia, 37-700 Przemyśl, ul. Lwowska 154  
tel. 016 678 41 91, 678 95 79

PPHU  
**SKŁAD S.C.**  
Jarosław, Maleniska 7B,  
Tyniowice,  
tel. 621-36-20, 621-08-53  
oferuje:  
SZEROKI ASORTYMENT  
MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH,  
NAWOZY I ŚRODKI DO PRODUKCJI  
ROLNEJ, PUSTAKI, CEGŁY, BLOKI  
PRO-MONTA, STYROPIAN, WEŁNA  
MINERALNA, PŁYTY GIPSOWE, GIPS,  
WAPNO, CEMENT, KLEJE, STAL  
BUDOWLANA, BLACHY POWLEKANE,  
OCYNKOWANE, DACHÓWKA FIŃSKA,  
STOLARKA OKIENNA I DRZWIOWA.  
**SPRZEDAŻ RATALNA**

**BUDOMEX S.C. PPHU**  
PRZEMYSŁ, ul. Batorego 5  
tel. 678-47-02

Zapowiada wielką promocję na  
materiały

- wełna mineralna firmy „PAROC”  
o grubości 5, 10 oraz 15 cm
- styrolep – klej do styropianu  
firmy „BUMAT-POL”

Oferta firmy obejmuje poza tym  
wszystkie materiały niezbędne do  
ocieplenia domu

**Zapraszamy do współpracy firmy  
jak i Klientów indywidualnych  
SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!**



Przemyśl, ul. Jasińskiego 9,  
tel. 678 60 02, 678 81 59  
Nasz adres internetowy:  
[http://www.workjoy.com.pl/pmap\\_gos/erem/](http://www.workjoy.com.pl/pmap_gos/erem/)

**CENTRUM WYPOSAŻENIA  
I WYKONCZENIA WNETRZ**

**DEALER FIRM** **KNAUF** **DRZWI** **BOLIX**  
**WIELKA PROMOCJA PŁYTY** **system PROMOCJA**

**KOREK NATURALNY**  
**CHEMIA BUDOWLANA**

**Bogata oferta płytki ceramicznej.  
Największy wybór armatury sanitarnej.**

**Raty!!!  
Rabaty!!!**

**TERMOIZOLACJA**  
**Gulfiber**  
**ROCKWOOL**

**ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY INWESTORÓW I WYKONAWCÓW**

**HURT-DETAL**

**DOMUS**

Zapraszamy  
w godz. 8.30-17.00,  
sobota: 8.00-13.00

Przemyśl, ul. Sportowa 7  
(teren Hali Targowej PGK)  
tel./fax 678-20-19, 678-40-81

**HURTOWNIA:**  
Przemyśl, ul. Batorego 5  
tel./fax (0-16) 678-49-28

**PŁYTKA CERAMICZNA**  
gres mrozoodporny

**BOHEMIAGRES**

**WYPOSAŻENIE  
SKLEPÓW,  
BARÓW, PIEKARNI  
HURTOWNIA**

**URZ. CHŁODNICZYCH**  
Przemyśl, ul. Batorego 3  
tel./fax: (0-16) 678-73-81

**CZYNNE:**  
od 8.00 do 16.00  
soboty od 8.00 do 14.00

**RATY  
LEASING**

**STOLARKA  
BUDOWLANA  
„WOŁOMIN” SA**

**„JANAN I” PPHU S.C.**  
Przemyśl, ul. Batorego 3,  
tel./fax: (0-16) 6787381

**OKNA,  
DRZWI WEWNĘTRZNE,  
WEJŚCIOWE  
RATY**



**WIZJATV**

**AUTORYZOWANY DEALER WIZJATV**

**Video Tomex 2** Promocja  
599 z VAT

Przemyśl, ul. Asnyka 6, tel. (016) 678 84 78 wew. 24, Jarosław, ul. J. Pawła 45, tel. (016) 62 10 756  
tel. (016) 6788 666, Przemyśl, ul. Mickiewicza 6, tel. (016) 648 83 28  
ul. 3 Maja (DH Szepk), tel. (016) 670 98 63, Rzeszów, ul. Piłsudskiego 34, C.H. „EUROPA” partner  
ul. Krasieńskiego 20, tel. (016) 670 79 79, Lubaczów, ul. Żeromskiego 5, „EMAX 3”  
tel. (016) 632 14 06

**Płytki ceramiczne  
ZZPC OPOCZNO**

**Panele  
boazeryjne z PCV**

**Wykładzina  
podłogowa**

**Tapety  
angielskie i niemieckie**

**Dla odbiorców hurtowych  
atrakcyjne warunki współpracy!**

**ERG ZTS**  
**WABRZEZO**

**lentex**

**JOHN WILMAN**  
FABRICS & WALLPAPERS

**Myszę więc jestem  
klientem Okno-Resu**



**Okno-Res**  
Przemyśl, ul. Ratuszowa 14  
tel. (0 16) 678-94-40

**Spółka z o.o.**  
**BOZ-3 Sp. z o.o.**

**ZAPRASZAMY DO SALONU PŁYTEK CERAMICZNYCH  
ORAZ ARMATURY I WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK  
przy ul. Batorego 5**

**OTWARCIE DNIA 7.11.1998 r.**

**STOLBUD**  
**Sokółka SA**

Poleca okna drewniane, trójszybowe  
oraz dwuszybowe z argonem,  
jednoramowe oraz drzwi profilowane  
z płyty amerykańskiej.  
Drzwi drewniane wejściowe.  
Ceny producenta.

Przemyśl, ul. Jasińskiego 24  
tel./fax: (0-16) 678-37-86

**Sprzedaż ratalna**

**PHE „UNIBUD” S.C.**  
ul. Jasińskiego 56 b,  
Tel. (016)-675-02-43  
090-676722

**DEALER FIRM: KNAUF**

**OFERUJEMY W CENACH PRODUCENTA:**

- PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE + PROFILE (PROMOCJA)
- SYSTEMY DOCIEPLEN BUDYNKÓW, TYNKI OZDOBNE
- CHEMIE BUDOWLANA, POKRYCIA DACHOWE
- OKNA DACHOWE, FOLIE
- STOLARKĘ OKIENNA I DRZWIOWĄ, PARAPETY
- PUSTAKI MAX, CEGŁĘ, PĄPY
- STYROPIANY I WEŁNĘ MINERALNĄ, LISTWY STYROPIANOWE
- FARBY, LAKIERY, GIPSY, CEMENT, WAPNO

**UWAGA: SPRZEDAŻ RATALNA**

**NTB**  
Firma NTB s.c.

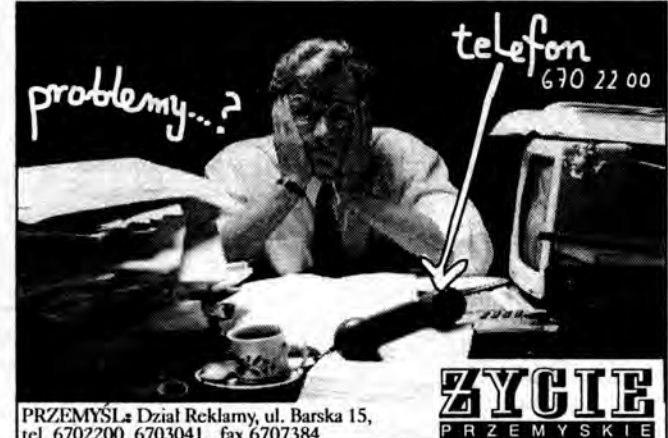
**KUPNO**

**BRASS POLSKA**

**FAKRO**

**Aspol**

**MATRES** **REYCO**



problem...?

telefon 670 22 00

**ZYCIE  
PRZEMYSKIE**

PRZEMYSŁ Dział Reklam, ul. Barska 15,  
tel. 6702200, 6703041, fax 6707384

**4FORTET**

Przedsiębiorstwo  
Produkcyjno-Handlowe  
FORTET S.C.  
37-700 Przemyśl  
ul. Jasińskiego 56  
tel. 0-16 678-97-58

- Produkcja mebli kuchennych
- Produkcja mebli biurowych
- Wykonanie mebli na zamówienie wg  
życzeń klientów

Szybkie terminy, konkurencyjne ceny  
**NOWOŚĆ! – Sprzedaż ratalna**

**FIRMA KOMPUTEROWA „AL”**  
Inż. Andrzej Lupa

Oferuje po atrakcyjnych cenach:  
z możliwością negocjacji cen

- Sprzedaż:
- Sprzętu komputerowego
- Kas i drukarek fiskalnych
- Central telefonicznych
- Gwarancje od 1 roku do 3 lat

**Usługi wykonawcze:**

- sieci komputerowych (V-poziom)
- sieci telefonicznych (z wyposażeniem)
- sieci strukturalnych

**Usługi serwisowe:**

- gwarancyjne i pogwarancyjne
- sprzętu komputerowego
- m.in. drukarki OKI, HP
- serwis kas fiskalnych 24h

Również oferujemy możliwość stałych  
umów na sprawne utrzymanie sprzętu  
komputerowego oraz sieci.

telefony kom. 90 375 413  
kom. 602 105 832  
po godz. 18.00 (0-16) 670 69 12

**Multi-form**

Przemyśl, ul. Zielińskiego 14  
tel. (0-16) 678-48-31, tel. kom. 090-32-22-80

**PROMOCJA!**

**Boazeria MDF – 15,50 zł**

**ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 18.00**



bliskawiczna  
reklama w tygodniku

**ZYCIE  
PRZEMYSKIE**